

Grudziądz
Duża podwyżka
w Spółdzielni
Mieszkaniowej
str. 12



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń
Gruzowisko w centrum
za targowiskiem
miejskim wciąż straszy
str. 13



FOT. BTOM

Toruń
Słupkowa rewolucja
na starówce już się
rozpoczęła
str. 14



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

SPORT

**Lekkoatletyczne Halowe Mistrzostwa
Polski w Toruniu** przez dwa dni emocjonowały
kibiców. A to dopiero rozgrzewka przed
zbliżającymi się mistrzostwami świata
w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń **str. 22**

Do muzeum trafił skarb z toruńskiej „skarbowki”

Kolekcja srebrnych monet średniowiecznych,
zabytkowe dewocjonaalia, części biżuterii i groty
strzał - wszystko to trafiło do Muzeum Okręgowego
w Toruniu. Skarb przekazała... skarbowka **str. 6**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Zimowe herbatki
naspikowane
pozostałościami
pestycydów** **str. 9**

92 osoby tracą pracę w kultowym Stomilu

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

92 ze 134 pracowników zatrudnionych w Stomilu właśnie otrzymało wypowiedzenia. Prezes: „To trudna, aczkolwiek konieczna decyzja”. Bydgoska legenda przemysłowa walczy o przetrwanie.

W Bydgoskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” zostaje utrzymana tylko jedna produkcja, bo tylko ona jedna na siebie zarabia - to płyty, wykładziny gumowe oraz sznury przemysłowe. Trzy pozostałe zakłady idą do likwidacji.

Wśród szczęśliwców jest Mirosław Sadkowski, który od lat pracuje właśnie w zakładzie płyt gumowych: - Mamy zamówienia i jestem dobrej myśli, że nam się uda. Musi się udać! - mówi w rozmowie z naszą redakcją. Pan Mirosław zostaje, a poza nim jeszcze tylko 39 osób (wśród nich też pracownicy działu handlowego). 92 otrzymały wypowiedzenia - 26 lutego. Od 17 grudnia 2025 roku spółka znajduje się w postępowaniu sanacyjnym i powiadomiła Powiatowy Urząd Pracy o planowanych zwolnieniach grupowych.

- Na przestrzeni lat przychody ze sprzedaży znacznie spadały, od 2022 roku o 35 procent, a skumulowana

strata za lata 2022-2025 przekroczyła 36 mln zł. Podjąłem wiele aktywności zmierzających do przywrócenia płynności oraz utrzymania Stomilu w całości lub przynajmniej części - mówi nam Krzysztof Molen, od sierpnia zeszłego roku prezes Stomilu. - Efektem jest przemyślany plan restrukturyzacyjny.

Thumaczy, że rozumie emocje pracowników wynikające z trudnej sytuacji: - Jednak zapewniam, że moim nadrzędnym celem od pierwszego dnia pełnienia funkcji prezesa było ograniczenie skali likwidacji spółki i uratowanie maksymalnej liczby miejsc pracy. ©

Czytaj więcej na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Pchli Targ powoli budzi się z zimowego letargu



FOT. PIOTR BILSKI

Przy pięknej, istic wiosennej pogodzie odbywał się sobotni Pchli Targ w Grudziądzu. Kolekcjonerzy i handlowcy czekają na prawdziwą wiosnę, bo w ostatnich tygodniach, gdy zima dawała się mocno we znaki, na targowisko przychodziło niewiele kupujących. A i kilku sprzedawców spoza miasta przestało do Grudziądza przyjeżdżać, bo interes za nic się nie kręcił. Więcej: pomorska.pl/grudziadz

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Zachęty finansowe i benefity nie wystarczą. Oto, co wpływa na lojalność pracowników ● Kolejki po złoto w Polsce. Sprzedaż wystrzeliła o ponad 200 proc.

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Janusz Michalczyk



KOCHANKA LEPSZA NIŻ ZBOCZENIEC

Bill Gates zwołał zebranie z pracownikami swojej, obracającej setkami milionów dolarów fundacji, by zaprzyścić bliskim relacjom z Jeffreyem Epsteinem. Aby się uwiarygodnić w oczach współpracowników i opinii publicznej, Bill przyznał się do dwóch kochanek-Rosjanek. Jedną z nich to mistrzyni brydża, druga - fizyczka jądrowa. To miara desperacji jednego z najbardziej wpływowych ludzi na świecie i zarazem dobry wyznacznik skandalu, wywołanego ujawnieniem sieci powiązań stręczyciela.

Ponieważ Epstein dokumentował swoje kontakty, dziś ta korespondencja obnaża bez troskę i cynizm najbardziej znanych postaci ze świata polityki czy biznesu, i to wszelkiej maści. Wystarczy wspomnieć guru lewicy - Noama Chomsky'ego, który bez żenady korzystał z prywatnego samolotu Epsteina. Z kolei strateg amerykańskiej prawicy - Steve Bannon - próbował wykorzystać jego wpływy do skompromitowania papieża Franciszka, uchodzącego w pewnych kręgach za lewaka.

Ludzie nauki też bezkrytycznie poddawali się urokowi Jeffreya. Pieniądze od niego przyjmował m.in. Harvard, najbardziej prestiżowa uczelnia. Dzięki tym dotacjom wybitny naukowiec Martin Nowak rozwijał Program Dynamiki Ewolucyjnej (badania nad rakiem i wirusami). Epstein finansował również m.in. badania nad sztuczną inteligencją, więc swobodnie obracał się w kręgu takich postaci jak Elon Musk.

Połączenie inteligencji, pieniędzy i charyzmy stworzyło potwora, który owijał sobie wokół palca najbardziej błyskotliwych ludzi, bo potrafił rozpoznać i wykorzystać ich słabości. Oczywiście, nie wszystkich. Przykładem osoby, która oparła się wdziękowi Jeffreya, może być Sam Harris, filozof i neuronaukowiec. Opowiada, że uczestniczył w spotkaniu towarzyskim, jakie zorganizował Epstein, lecz uznał go za dupka, bo ten prowadził konwersację, posadziwszy sobie na kolanach bardzo młodą kobietę.

Nie jestem zwolennikiem teorii spiskowych, nie analizuję mrocznych zakamarków psychiki, ale szczerze raduję mnie ujawnienie kontaktów Epsteina z elitami. Uważam, że to świetna szpionka na medialne manipulacje i stereotypowe myślenie. Ktoś jest bystry, majątyny, zabawny, stoi na szczycie drabiny społecznej? To jeszcze nie znaczy, że jest porządnym człowiekiem.

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

13°C
0°C



Imieniny obchodzą:

Dziś

Helena, Radosław,
Halszka, Henryk

Jutro

Kunegunda, Tycjan,
Hieronim, Samuel

Jutro

14°C
1°C



Pojutrze

12°C
-3°C



Dziś imieniny obchodzą Amelia i Jan

Nagroda dla naszej koleżanki

(RED)
redakcja.polskapress.pl

Nasza redakcyjna koleżanka została wyróżniona za artykuł poświęcony zdrowiu psychicznemu rolników.

W piątek w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Warszawie podsumowano konkurs „W rolnictwie można pracować bezpiecznie” na publikacje poświęcone bezpieczeństwu pracy rolników. Te-

goroczna, XXXI edycja, koncentrowała się na dobrostanie rolnika w wymiarze fizycznym, psychicznym i społecznym. Wzięło w niej udział 47 dziennikarzy. - Dziękuję wszystkim za to, że pomagają nam budować kulturę bezpieczeństwa w rolnictwie. Gratuluję nie tylko nagród, ale przede wszystkim wpływu. Bo każde dobrze napisane zdanie może uratować czyjeś zdrowie, a czasem życie - powiedział Tomasz Ślusarczyk, prezes KRUS.

Podziękowania te skierował m. in. do Agnieszki Romanowicz z „Pomorskiej”, wyróżnionej za artykuł pt. „Rolnicy targają się na życie. Problem jest gigantyczny, zaradzić mu próbuje KRUS.” - Podziwiam rolników za ich ciężką pracę zwłaszcza w tak trudnych dla nich czasach. Nie dziwię się, że czasem ogarnia ich bezsilność. Oby nie wahali się sięgać po pomoc, bo mrok nie trwa wiecznie. Po burzy zawsze wychodzi słońce - powiedziała. ©



Agnieszka Romanowicz pracuje u nas od 2001 r.

Brakuje nam szacunku do wizerunku i do sposobu, w jaki go używamy

Katarzyna Czarnecka
Rozmowa

z Moniką Horna-Cieślak, rzeczniką praw dziecka

W ostatnim czasie dużo mówimy o obecności dzieci i młodzieży w internecie - także w kontekście ochrony ich wizerunku. To problem?

Kiedy dzieci i młodzież opowiadają mi o tym, jak wygląda ich rzeczywistość, mówią o prawie do wypoczynku czy zakazie używania telefonów w szkołach, ale też o tym, że nie zawsze czują się traktowani z szacunkiem i na poważnie - dotyczy to m.in. ich wizerunku oraz tego, w jaki sposób i gdzie jest on udostępniany. To dla nich ważna kwestia, dlatego postanowiliśmy się nad nią w Biurze RPD pochylić. Pod koniec 2024 r. przeprowadziliśmy badania, na podstawie których powstał raport „Więcej szacunku dla młodego wizerunku”.

W badaniu młodzi byli pytani m.in. o to, jakie zjawiska w internecie uważają za szczególnie szkodliwe. Większość wskazała hejt, stalking oraz publikowanie zdjęć i filmów przedstawiających kogoś bez zgody tej osoby.

Zdaniem młodych osób jest to zjawisko niewłaściwe. A dla nas to sygnał, że nie czują się oni w internecie bezpiecznie.

Co według pani odbiera im to poczucie bezpieczeństwa?
Brak kontroli. Zagrożenie czujemy w sytuacjach, kiedy nie



Moniką Horna-Cieślak: - Publikowanie zdjęć dziecka bez jego zgody odbiera mu poczucie bezpieczeństwa

umiemy lub nie możemy zareagować, albo kiedy ktoś nam coś odbiera. Wizerunek jest ważnym aspektem życia, jest dobrem osobistym. Powinien być szanowany tak jak imię i nazwisko. My, dorośli, nie byliśmy tego uczeni, jak nasz wizerunek jest rozpowszechniany i wykorzystywany. Młodzi mają w tym temacie większą świadomość, bo wychowali się w świecie wirtualnym, żyją w nim. I mówią, że doświadczają w tej kwestii braku kontroli, decyzyjności i zwracania uwagi na nich samych. Brakuje nam szacunku tak do wizerunku, jak i do sposobu, w jaki go używamy.

Nadużywamy go?

Też. I robią to nie tylko rodzice, ale i inni dorośli: nauczyciele, trenerzy, osoby, które prowadzą zajęcia dla dzieci, medycy. Najbardziej wrażliwi na tę kwestię są - zdaniem osób, które wzięły udział w naszym badaniu - rówieśnicy. Koleżanki i koledzy

pytają się wzajemnie, czy mogą zrobić komuś zdjęcie i wrzucić do internetu. Otwartość na takie pytania mają też rodzice - głównie ci, którzy są bardziej świadomi i mają bliższy kontakt z dzieckiem. Mniej chętnie pytają osoby niespokrewnione.

Jak np. nauczyciele? Oni nie muszą pytać, bo mają zgodę rodzica, podpisaną w trakcie rekrutacji lub na początku roku szkolnego. To nie zamyka sprawy?

Jako prawniczka mam poczucie, że wiele regulacji dotyczących dzieci jest zapomnianych, albo są one stosowane w sposób niewłaściwy. A prośbom rodziców o wyrażenie zgody na utrwalanie i rozpowszechnianie wizerunku dziecka, które odbywa się zwykle niedługo po 1 września, jest tego dobrym przykładem.

Zgoda ta jest bardzo szeroka.

Tak, to tzw. zgoda blankietowa, sformułowana w sposób niewłaściwy. Tymczasem powinna być wyrażona na przetwarzanie wizerunku na konkretnie zdjęcie, film, czy wydarzenie, w którym uczestniczy dziecko. Tymczasem rodzice nie wiedzą, na co się piszą, jakie treści, z jakich wydażeń będą publikowane, ani jak dziecko będzie się na tych zdjęciach czy filmach prezentowało. Myślę, że często rodzice, wyrażając zgodę, zakładają, że młody człowiek będzie na bieżąco pytany o możliwość publikacji, albo o to, czy np. chce wziąć udział

w sesji podczas jakiegoś wydarzenia. Tak się jednak nie dzieje. Co więcej - i wiem to zarówno z badań, jak z rozmów z młodzieżą - kiedy młoda osoba mówi, że nie chce być fotografowana, nie rzadko słyszy: „Ale o co ci chodzi, rodzice się przecież zgodzili. Chodź, ustaw się, nie wydziwiał”.

Jak pani myśli, czy jest jakaś granica wieku dla pytań o zgodę na fotografowanie i publikację? A może powiemy, że to zależy, bo dzieci rozwijają się w różnym tempie?

Ścieżka jest naszym naturalnym środowiskiem: robimy tam zakupy, płacimy rachunki, komunikujemy się z innymi. Nawet bardzo małe dzieci wiedzą, że jest coś takiego jak internet. Dlatego uważam, że od najmłodszych lat powinniśmy je uświadamiać w tej kwestii - w tym pytać o różne rzeczy, tak samo jak pytamy, co chce zjeść na obiad, jakie chce założyć ubranie, albo którą zabawką chce się pobawić. Kiedyś zapytałam mojego wówczas 6-letniego bratanka, czy może sфотографować naszą zabawkę. Zgodził się, więc zapytałam jeszcze, czy może to zdjęcie opublikować w swoich social mediach. Zgodził się, ale pod warunkiem, że jego twarz nie będzie widoczna. Jako przedszkolak już był świadomy - wiedział, jak wygląda zdjęcie, że może nie zgodzić się na jego publikację. Takie pytanie wzmacnia poczucie dziecka, że może decydować o sobie i swoim wizerunku. ©

Ponad 100 lat historii zamyka się tylko w jednym zakładzie. Zaglądamy na hale Stomilu Bydgoszcz

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, firma z ponad 100-letnią tradycją, od teraz działa tylko w jednym zakładzie - produkcji płyt gumowych. Prezes: „Udało się zachować 40 miejsc pracy.”

Do naszej redakcji dotarł smutny list, który zaczyna się od słów: „Jesteśmy pracownikami Stomilu. To firma państwowa, trzy czwarte załogi pracuje tutaj całe swoje życie i są krótko przed emeryturą. Zakład od dłuższego czasu jest nierentowny, a w dużej mierze wina za to leży po stronie osób zarządzających. Wiele razy dostawał pieniądze od państwa na poprawę sytuacji. Ona jednak pozostawała bez zmian, a pieniądze się rozplywały”. Dodajmy, że kontrolę nad Bydgoskimi Zakładami Przemysłu Gumowego „STOMIL” S.A. sprawuje Agencja Rozwoju Przemysłu.

„Dużo by pisać, co działo się w ostatnich latach...”

Autorzy listu twierdzą, że dwa lata temu zakład również otrzymał 22 mln zł w dwóch transzach na restrukturyzację. Jednak z tych pieniędzy nic nie zostało zakupione czy zmienione: „One, po prostu, przepadły. Dużo by pisać, co działo się przez ostatnie lata...”

Od sierpnia 2025 roku Stomil Bydgoszcz ma nowego prezesa: „Na początku obiecywał, że przy-



Miroslaw Sadkowski od wielu lat pracuje w zakładzie płyt gumowych, który zostaje utrzymany. Cieszy się, że będzie nadal członkiem załogi Stomilu

wróci rentowność firmy, ale - jak potem tłumaczył - to się nie udało, czego skutkiem jest sanacja” - informują pracownicy.

Tę informację wcześniej potwierdziliśmy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Bydgoszczy, gdzie Stomil zgłosił zwolnienia grupowe dotyczące 114 osób.

- Proces zwolnień ma zakończyć się do końca kwietnia - powiedział w rozmowie z naszą redakcją Tomasz Zawiszewski, dyrektor PUP. - W firmie trwa postępowanie sanacyjne, ale nie zostanie ona zlikwidowana. Liczymy, że wyjdzie z kłopotów.

Wyjaśnimy, że postępowanie sanacyjne to najbardziej za-

awansowana sądowa procedura restrukturyzacyjna, która na celu uzdrowienie (sanację) sytuacji finansowej przedsiębiorstwa zagrożonego upadłością. Pozwala na wdrożenie głębokich działań naprawczych, ochronę przed wierzycielami, negocjację umów oraz zawarcie układu, przy jednoczesnym ograniczeniu zarządu dłużnika nad majątkiem.

Zatrudnieni przekazują, że co miesiąc dostawali informacje o zwolnieniach, szukali nowej pracy i wtedy odwoływano wypowiedzenia - tak sprawę przeciągano miesiącami aż do stycznia tego roku.

Wymieniają: „Do tego obiecywano nam wypłatę dodatkowej jednorazowej odprawy dla wszystkich w wysokości 12 400 zł brutto na osobę, pokrycie kosztów obowiązującej polisy ubezpieczenia grupowego do końca okresu jej obowiązywania tj. do października 2026 roku (84 000 zł - red.), wypłatę nagród jubileuszowych (306 000 zł - red.) i uruchomienie programu aktywizacji zawodowej dla zwalnianych osób”. Zdaniem autorów listu, związki zawodowe zamiast pomóc pracownikom, działają na swoją korzyść: „Tymczasem ci z załogi, którzy mają zajęcia komornicze, zostaną bez

środków do życia, gdyż komornicy żądają po 100 procent zarówno z odprawy, jak i z odszkodowań.

List kończy się takim zdaniem: „Wszyscy pracownicy firmy Stomil Bydgoszcz bardzo proszą o pomoc, bo już sami nie wiemy, co dalej robić”.

Lata 2022 - 2025. Strata przekroczyła 36 mln zł

Pojechaliśmy do Stomilu. Hale robią smutne wrażenie, jakby nie widziały remontu... od lat 70. ubiegłego wieku. Jednak nie to jest teraz najważniejsze. Gdy 26 lutego odwiedziliśmy legendarną, bydgoską firmę - 92 osoby otrzymały wypowiedzenia. O problemach Stomilu rozmawialiśmy z prezesem, Krzysztofem Molenem.

- Od 17 grudnia 2025 roku spółka znajduje się w postępowaniu sanacyjnym. Oznacza to, że wszelkie decyzje dotyczące wydatków, zawierania uгод, wypłaty dodatkowych świadczeń czy zaciągania dodatkowych zobowiązań, podejmowane są wyłącznie w granicach obowiązujących przepisów prawa restrukturyzacyjnego. Jako prezes zarządu nie mam prawnej możliwości samodzielnego przyznawania jakichkolwiek „dodatkových odpraw”, finansowania polis ubezpieczeniowych czy innych świadczeń wykraczających poza Kodeks pracy i zatwierdzony plan restrukturyzacyjny, albowiem stanowiłoby to uprzywilejowanie jednych wierzycieli (pra-

cowników) kosztem pozostałych wierzycieli. Nigdy też nie składałem pracownikom takich obietnic - podkreśla Krzysztof Molen. - Od momentu objęcia przeze mnie funkcji prezesa, w sierpniu 2025 r., spółka znajdowała się w stanie skrajnego zagrożenia utraty płynności finansowej. Wobec wieloletniego pogarszania się jej sytuacji finansowo-gospodarczej istniało realne ryzyko niewypłacalności już we wrześniu ubiegłego roku. Na przestrzeni lat przychody ze sprzedaży znacznie spadały, od 2022 roku o 35 proc., a skumulowana strata za lata 2022-2025 przekroczyła 36 mln zł. Jako prezes podjąłem wiele aktywności zmierzających do przywrócenia płynności oraz utrzymania Stomilu w całości lub przynajmniej części. Efektem powyższego jest przemyślany plan restrukturyzacyjny, dający realne szanse na kontynuację działalności, jednakże tylko w rentownym obszarze produkcyjnym (płyt gumowych) oraz handlowym. Ostatecznie podjęto trudną, aczkolwiek konieczną decyzję o zwolnieniach grupowych, którymi do końca lutego zostało objętych 92 pracowników. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w procesie restrukturyzacyjnym udało się zachować 40 miejsc pracy.

Mowa o pracownikach zakładu płyt gumowych, zaś pozostałe: produkcji węży hydraulicznych, węży przemysłowych czy uszczelki i artykułów formowych - zostały zlikwidowane. ©©

Pierwszy taki pokaz dronów i systemów antydronowych

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Na poligonie w Zielonce odbywają się pokazy dronów i systemów antydronowych. Wzięły w nich udział bydgoskie WZL, które od kilku lat budują i testują drony.

Wojskowe Zakłady Lotnicze Nr 2 wzięły udział w Otwartych Testach Bezzałogowych Systemów Uzbrojenia, podczas których zaprezentowano w praktyce działanie nowoczesnych dronów, systemów antydronowych oraz rozwiązań autonomicznych - kluczowych dla bezpieczeństwa współczesnego pola walki.

Po raz pierwszy przedstawiono fragment bojowego użycia systemu antydronowego SAN, w tym system przeciwlotniczy SA35 z efektem 35 mm oraz system WLKM na podwoziu LEGWAN Long z efektem

12,7 mm, znany jako „Potwór z Tarnowa”.

Swoje produkty i rozwiązania zaprezentowały spółki Grupy PGZ: m.in. Radwar i Bydgoska Belma oraz Huta Stalowa Wola S.A. oraz instytuty badawcze: Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia, Wojskowy Instytut Techniki Pancernej i Samochodowej oraz Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów - Sieć Badawcza Łukasiewicz (PIAP).

Celem testów było zaprezentowanie powietrznych i lądowych bezzałogowych systemów uderzeniowych, rozpoznaw-

WZL Nr 2 zaprezentowały w powietrzu bezzałogowe statki powietrzne Szerszeń, DragonFly oraz BSP Wizjer



Pokaz dronów na poligonie w Zielonce pod Warszawą

czych, ewakuacyjnych i transportowych, rozwijanych przez polski przemysł obronny oraz krajowe instytuty badawcze.

Jedną z gwiazd pokazu był system antydronowy nazywany popularnie „Potworem z Tarnowa”, który w ostatnich

miesiącach robi karierę w mediach. I to nie tylko w polskich, bo o naszej broni, która objawiła się szerszej publiczności

na targach MSPO 2024, pisały już także media w Ukrainie, Rosji czy Rumunii.

„Potwór z Tarnowa” to czerolufowy karabin maszynowy typu Gatling kal. 12,7 mm wyprodukowany przez Zakłady Mechaniczne Tarnów. Broń wystrzeliwuje do 3600 pocisków na minutę. Ma zasięg 2,2 km i jest przeznaczona do zwalczania celów naziemnych oraz powietrznych.

WZL Nr 2 zaprezentowały w powietrzu bezzałogowe statki powietrzne Szerszeń (we współpracy z ITWL), DragonFly oraz BSP Wizjer. W pokazie statycznym przedstawiono BSP Orlik, Młot i JET 2.

W wydarzeniu uczestniczyli prezes Rady Ministrów Donald Tusk, wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk. ©©

Toruń pamięta i pyta: kiedy proces za zbrodnię w parku Glazja?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Minęło 8 miesięcy od zbrodni w parku Glazja. Kiedy podejrzany o nią Wenezueleczyk stanie przed sądem i odpowie za to zabójstwo?

W nocy z 11 na 12 czerwca minionego roku mający wówczas 19 lat Wenezueleczyk brutalnie zaatakował w parku Glazja kobietę. Rzucił się z nożem na panią Klaudię, która wracała wtedy do domu z pracy w pubie na starówce. Usiłował ją zgwałcić, zadał liczne i silne ciosy nożem po całym ciele.

Prokuratura wciąż nie wie, czy Wenezueleczyk był poczytalny

24-letnia kobieta rozpaczliwie wzywała pomocy. Na pomoc ruszył jej pan Błażej, mieszkaniec okolicy. Spłoszył napastnika, wezwał „112”. Po tem w miejskim szpitalu trwała

dramatyczna walka o życie ofiary. Obrażenia były niezwykle rozległe i ciężkie. Niestety, pani Klaudia zmarła.

Yomeykert R.-S. został zatrzymany, usłyszał zarzuty i trafił do aresztu. Obywatelowi Wenezueli przyznano z urzędu tłumacza języka hiszpańskiego, a następnie obrońcę - adwokata Mateusza Chudziaka. Śledztwem zajęła się Prokuratura Okręgowa w Toruniu. Dlaczego do dziś nie ma w nim aktu oskarżenia? „Kiedy sprawca zostanie wreszcie ukarany?” - pytają Torunianie, którzy o zbrodni nie zapomnieli.

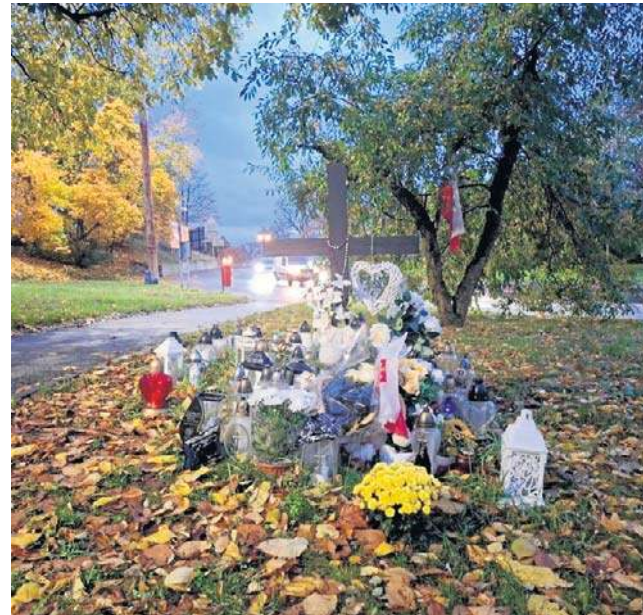
Co się dzieje obecnie z podejrzanym o zbrodnię obco-

Wobec Wenezuelczyka stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania - obowiązuje do 9 marca br.

krajowcem? W styczniu br. zakończył on trwającą miesiąc obserwację w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Został tam wysłany dlatego, że po standardowym badaniu psychiatry nie byli w stanie określić, czy dokonując zbrodni był poczytalny.

Po obserwacji Wenezueleczyk wrócił do aresztu. A śledczy wciąż dziś jeszcze nie wiedzą, jak to jest z jego poczytalnością. Nadal czekają na ekspertyzę sądowo-psychiatryczną od biegłych. - Zdaniem biegłych, opinia ta najprawdopodobniej zostanie sporządzona i przesłana do naszej prokuratury do połowy marca bieżącego roku - przekazuje nam Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu. - Śledztwo zostało przedłużone do 13 czerwca 2026 roku.

Wobec Wenezuelczyka nadal stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania - obowią-



W miejscu zbrodni mieszkańcy od lata aż do dziś nieprzerwanie palą znicze

zuje do 9 marca 2026 roku. Przy czym prokuratura wyprzedzająco - już 20 lutego - skierowała wniosek o jego przedłuże-

nie na okres dalszych 3 miesięcy. - Na razie jednak brak rozstrzygnięcia sądu w tym zakresie - dodaje prokurator Oliver.

Krzyż i znicze w parku. Torunianie palą je nieprzerwanie od lata

Mieszkańcy Torunia o zabójstwie pani Klaudii nie zapomnieli. Wiedzą, że była to doktorantka UMK w Toruniu - młoda i zdolna osoba, z planami na przyszłość, pracująca jak wielu jej rówieśników w gastronomii na starówce. Pochowana została w rodzinnych stronach, pod Bydgoszczą.

W miejscu zbrodni w parku Glazja od czerwca aż do dziś ludzie nieustannie palą znicze. Tak było w letnie skwary, jesienne słońce i największe nawet zimowe mrozy. I choć życie w parku i okolicy dawno wróciło już do normy, to nikt o czerwcowym dramacie nie zapomina. My też temat będziemy śledzili dalej.

Wenezuelczykowi za zarzucaną mu zbrodnię grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności. Jednak moment, w którym w ogóle stanie przed sądem, nie wspominając o prawomocnym wyroku, jest jeszcze daleko. ©©

265 zarzutów i widmo więzienia. Oskarżonych trzech diagnostów

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Trzech diagnostów pracujących dla firmy z Inowrocławia w mobilnym punkcie kontroli, usłyszało 265 zarzutów. Są one związane z poświadczaniem nieprawdy w dokumentacji.

W woj. kujawsko-pomorskim to już kolejna sprawa, w której policjanci ujawniają nieuczciwość diagnostów. Tym razem dotyczy sprzętu rolniczego, a dokładniej opryskiwaczy. Warto wiedzieć, że podobnie jak samochody czy motocykle, ten sprzęt musi systematycznie przechodzić przeglądy techniczne w uprawnionych Stacjach Kontroli Opryskiwaczy (SKO). Chodzi m.in. o sprawdzanie ich efektywności, a tym samym bezpieczeństwo upraw, ochronę środowiska i zdrowia konsumentów.

Ostatnie postępowanie bydgoskich policjantów dotyczyło trzech diagnostów z firmy z powiatu inowrocławskiego, która prowadzi mobilny punkt SKO. Ustalono, że przedsiębiorca z powiatu inowrocławskiego wraz ze swoimi pracownikami



Trzech diagnostów w 265 przypadkach poświadczyło nieprawdę w protokołach kontroli technicznej

miał wykonywać kontrole bezpośrednio u rolników, ale poświadczali nieprawdę w dokumentach.

- Zebrany obszerny materiał dowodowy, przesłuchania ponad 320 świadków oraz szczegółowa analiza zebranej dokumentacji wykazały, że w latach 2022-2024 diagnosty w 265 przypadkach poświadczali nieprawdę w protokołach kontroli technicznej. Wpisywali w nich, że urządzenia zostały przebadane zgodnie z przepisami, podczas gdy w większości przypadków maszyny były jedynie oglądane lub poddawane

podstawowym czynnościom bez użycia specjalistycznych przyrządów pomiarowych - informuje nadkom. Przemysław Słomski z KWP w Bydgoszczy.

Takie badanie nie potwierdziło rzeczywistego stanu technicznego urządzenia. Jednak za usługę pobierano opłaty. Diagnosty łącznie zainkasowali około 50 tys. zł. Na podstawie zgromadzonego przez funkcjonariuszy materiału dowodowego, prokurator przedstawił trzem diagnostom łącznie 265 zarzutów. Przyznali się do nich. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności. ©©

Katolickie szybkie randki. Kalendarz spotkań singli zaplanowany do kwietnia

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W Bydgoszczy będą katolickie szybkie randki. Spotkania singli w mieście będą organizowane regularnie. W kalendarzu są wydarzenia tematyczne i dla osób w różnym wieku.

Svatka.pl to ogólnopolski serwis organizujący szybkie randki w różnych miastach w Polsce. W czwartek po raz pierwszy spotkanie odbędzie się w Bydgoszczy. Aby wziąć udział w wydarzeniu, najpierw trzeba zapisać się na stronie.

- W dobie zmęczenia aplikacjami randkowymi i powierzchownymi kontaktami online, coraz więcej osób szuka autentycznych rozmów i prawych emocji - właśnie offline! Ostatnio obchodzony był Dzień Singla, co dodatkowo zwróciło uwagę na temat samotności i potrzebę budowania relacji w realnym świecie. Widzimy, że szybkie randki przeżywają obecnie prawdziwy renesans. Stają się nie tylko sposobem na poznanie drugiej osoby, ale też ciekawym doświadczeniem - informują organizatorzy.

Pierwsze spotkanie odbyło się w Younger Bar przy ul. Zaułek 12 w czwartek (26 lutego). Jak czytamy w opisie, była to okazja, aby scementować relacje między ludźmi o wspólnych wartościach. - Spotkania Chrześcijańskich Singli to świetna okazja do poznania nowych osób o zbliżonych poglądach na życie, wiarę i wartości - zapraszają.

Zainteresowanie wydarzeniem było spore. W randkach wzięło udział 9 pań i 9 panów. Na liście rezerwowej było aż 24 mężczyzn, co jest zaskakujące, bo zwykle w katolickich randkach chce wziąć udział więcej kobiet. Organizatorom zależy na tym, aby liczba uczestników była równa.

- Formuła katolickich randek jest tak sama, ale uczestnicy mają pewność, że druga osoba jest wierząca i praktykująca. Chcieliśmy stworzyć wydarzenie z myślą o singlach, którzy ce-

nią sobie szczerą, szacunek, dobre relacje i wiarę jako główne wartości w życiu - mówi Izabela Cieszyńska, ogólnopolski koordynator ze Svatki.pl.

- Panie siedzą przy stolikach, panowie się dosiadają. Co 6-7 minut koordynatorka dzwoni dzwonkiem i panowie się przesiadają. Na początku spotkania każdy otrzymuje formularz, w którym zaznacza, czy chciałby kontynuować znajomość z daną osobą. Jeśli tak, to uczestnicy otrzymują do siebie namiary i dalej sami się ze sobą kontaktują, w co już nie ingerujemy - wyjaśnia Izabela Cieszyńska.

Na kolejne wydarzenie (Younger Bar, 12 marca) zapisało się do tej pory 20 osób, a zapisy trwają. W kolejnych randkach będą mogły wziąć udział osoby z wyższym wykształceniem (grupa wiekowa 28-40).

22 marca w spotkaniach będą mogły wziąć udział osoby w wieku 38-49 i 23-35. Na razie nie podano lokalizacji spotkań. Organizatorzy nie wykluczają, że pojawią się w nowych miejscach. Chrześcijańskie szybkie randki i dla osób z wyższym wykształceniem powrócą w kwietniu. ©©

12 marca w kolejnych randkach będą mogły wziąć udział osoby z wyższym wykształceniem (grupa wiekowa 28-40)

Bankowość
Korporacyjna
i Inwestycyjna



Bank Polski

Czysta energia jest wokół nas

PKO Bank Polski.
Partner w finansowaniu
transformacji
energetycznej

Leasing
Faktoring
Bankowość transakcyjna
Finansowanie handlu
Produkty kredytowe
Oddziały zagraniczne

Udzielenie kredytu i zawarcie umowy leasingu są uzależnione od oceny zdolności kredytowej i sytuacji finansowej klienta. Szczegóły oraz tabela prowizji i opłat są dostępne w oddziałach PKO Banku Polskiego oraz na stronie pkobp.pl.

Skarb ze „skarbowki” trafił do muzeum

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Kolekcja srebrnych monet średniowiecznych, zabytkowe dewocjonała, części biżuterii i groty strzał - to trafiło do Muzeum Okręgowego w Toruniu. Skarb przekazała „skarbowka”.

To ciekawa historia, która często się nie zdarza. Pracownicy Pierwszego Urzędu Skarbowego właśnie przekazali Muzeum Okręgowemu w Toruniu cenne zabytki archeologiczne, które nazwać można prawdziwym skarbem. Skąd się wzięły?

Siekańce i fibule

- Przypadek tych cennych dóbr na rzecz Skarbu Państwa nastąpił na mocy prawomocnego orzeczenia sądu - wyjaśnia „skarbowka”. - Z uwagi na ich wyjątkową wartość historyczną, artystyczną i naukową, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków wskazał toruńskie Muzeum Okręgowe jako właściwą instytucję kultury do ich dalszego przechowywania, konserwacji i ekspozycji.

Przekazanie zabytków odbyło się przy współpracy z funk-

cjonariuszami Komisariatu Policji w Dobrzejewicach oraz w obecności Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

- Wśród przekazanych obiektów znalazł się duży zbiór siekańców (dirhemów) - wczesnośredniowiecznych monet srebrnych - a także fragmenty ozdób srebrnych, fragmenty monet i blaszek srebrnych, dewocjonała w postaci krzyżyków i medalików, fibule oraz groty strzał - wylicza toruńska „skarbowka”.

Niezorientowanym wyjaśnijmy, że zabytkowe fibule to starożytne i wczesnośredniowieczne zapinki do odzieży, działające na zasadzie agrafki, służące do spinania szat (płaszczki, tuniki) zamiast guzików. Wykonywane były z brązu, żelaza lub szlachetnych kruszców, często bogato zdobione, pełniły również funkcję ozdobną i prestiżową. Popularne od epoki brązu do średniowiecza, stanowią cenny materiał archeologiczny.

Zbiory te bezsprzecznie stanowią cenne ruchome zabytki archeologiczne o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego regionu i kraju. Wczesnośredniowieczne monety oraz pozostałe artefakty



Zabytki ze „skarbowki” trafiły teraz do zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu

są ważnym źródłem wiedzy o kulturze materialnej i życiu codziennym dawnych społeczności.

Jaki będzie dalszy los tego skarbu? Zabezpieczenie i przekazanie opisywanych zabytków do Muzeum Okręgowego w Toruniu umożliwi po pierwsze dalsze badania naukowe nad nimi. Potem planowane jest przeprowadzenie ich konserwacji, a wreszcie - udostęp-

nienie zbiorów społeczeństwu. W przyszłości zatem Toruniańscy turyści będą mogli te wczesnośredniowieczne znaleziska archeologiczne podziwiać w muzeum.

A gdzie monety?

Wzbogacenie zbiorów toruńskiego muzeum to powód do radości. Niestety, miejska placówka w przeszłości straciła blisko dwie setki cennych

zabytkowych monet, bo była okradana przez własnego pracownika. Odzyskać udało się z nich ułamek. Dawno już zostały sprzedane na rozmaitych aukcjach, także daleko w świecie. A to, czy sprawca kradzieży kiedykolwiek naprawi straty materialne pozostaje wątpliwym.

Przypominamy, że jak ustaliła Prokuratura Okręgowa w Toruniu, Adam M. - starszy

kustosz Muzeum Okręgowego w Toruniu - okradł własne miejsce pracy przez 9 lat (2007-2018 rok). Łącznie miał przywłaszczyć sobie 194 cenne monety, pochodzące z okresu od XVI do XIX wieku. Odsprowadzał je potem numizmatykowi Andrzejowi R. ze starówki. Ten cenne numizmaty wystawiał na krajowych i zagranicznych aukcjach. Wartość była przynajmniej 1,46 mln zł.

Jakim cudem Adam M. przez 9 lat był bezkarny? Inwentaryzacje w muzeum nie były prowadzone prawidłowo. Prokuratura nie zarzuciła jednak Markowi Rubnikowiczowi, byłemu dyrektorowi placówki, brak nadzoru. Tłumaczyła, że uniemożliwiają to przepisy - brak statusu funkcjonariusza publicznego dla funkcji dyrektora miejskiego muzeum

Proces emerytowanego już kustosza Adama M. i numizmatyka Andrzeja R. ruszył 21 czerwca 2023 roku przed Sądem Okręgowym w Toruniu. Minęło zatem ponad dwa i pół roku osądzania oskarżonych. W grudniu zeszłego roku, po dłuższej przerwie, sprawa wróciła na wokandę i toczy się dalej. ©©

Skruszony lód zatopił barkę przy wejściu do Portu Zimowego w Toruniu

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Przy wejściu do Portu Zimowego w Toruniu zatonała barka należąca do miejscowej żwirowni. Do zdarzenia doszło w czasie roztopów i silnego naporu lodu pokruszonego przez lodołamacze. Jednostka pracowała przy wydobyciu żwiru z dna Wisły.

Zatopiona barka ma 36 metrów długości, 8 metrów szerokości i waży około 60 ton. Wraz z dźwigiem tworzy zestaw pływający wykorzystywany do eksploatacji kruszywa.

Połamany lód zepchnął barkę

Do zdarzenia doszło w momencie, gdy wejście do portu było skute lodem, a w nurcie rzeki pracowały lodołamacze.

- Sytuacja była o tyle skomplikowana, że dwie barki cumowały obok siebie, więc aby wyprowadzić do portu tę z dźwigiem trzeba było najpierw usunąć drugą. Ale przy cumowaniu jej na Wiśle wiązało się z ryzykiem - mówi Jarosław Jewiak, właściciel żwirowni. - Do portu również nie dało się wpłynąć, bo „szyjka” była jeszcze skuta lodem.



Do zdarzenia doszło w momencie, gdy wejście do portu było skute lodem, a w nurcie rzeki pracowały lodołamacze

Barka była już wcześniej przechylona wskutek naporu lodu, a całości dopełniły lodołamacze - napływające kry powiększyły przechył i woda dostała się do środka. Na domiar

Dwa tygodnie temu w tym porcie przechyliła się inna barka. Zaczepiła burtą o nabrzeże podczas silnego wiatru i naporu kry

złego, akurat wcześniej prowadzone były prace związane z czyszczeniem barki, stąd włazy były otwarte i tymi włazami woda dostała się do wnętrza.

Dźwig dźwignie dźwig

Właściciel podkreśla, że podobne przypadki zdarzają się co jakiś czas na Wiśle.

- Ta sytuacja nie jest niczym niezwykłym - mówi Jarosław Jewiak. - W przeszłości wielokrotnie różne barki tonęły,

a później je podnoszono. To tylko kawał metalu bez skomplikowanych urządzeń. W przypadku zatopionej koparki paliwo wypompowaliśmy, a ponieważ jest to konstrukcja linowa nie ma w niej żadnych pojemników ze smarami, stąd nie ma zagrożenia zanieczyszczenia rzeki. Woda na Wiśle cały czas pracuje, więc takie sytuacje zdarzają się.

W najbliższych dniach planowana jest akcja z udziałem 70-tonowego dźwigu. Trzeba

będzie najpierw wyciągnąć z wody koparkę, a później podnieść barkę i wypompować wodę - mówi Jarosław Jewiak, właściciel żwirowni.

Uszkodzeniu uległo umocnione nabrzeże przy żwirowni. Wskutek gwałtownych roztopów wpłynęło tam bardzo dużo wody, która podmyła umocnienia.

- Myślę jednak, że do początku marca uporamy się ze wszystkim - mówi Jarosław Jewiak. - Niezależnie od tego, żwirownia cały czas działa i cały czas będziemy mieli na stanie kruszywo.

„Józef” przechylony dwa tygodnie wcześniej

Dwa tygodnie temu w tym samym porcie przechyliła się inna barka - „Józef”. Jednostka zaczepiła burtą o nabrzeże podczas silnego wiatru i naporu kry. Barka nie nabrała jednak wody.

Barka „Józef”, zwana też „Starym Józefem” (ze względu na to, że pływa już nowsza jednostka o tej nazwie) została zbudowana w latach 60. i używana była głównie w Warszawie. Jej podstawową funkcją była obsługa odmulającego dźwigu. Służyła też jako kosiarka usuwająca roślinność

nabrzeżną. Jednostkę wprowadzono kilka lat temu z Gizińska. Nie była już rejestrowana i pełniła funkcję magazynu. Wody Polskie zapowiadają jej sprzedaż na złom.

Port z historią

Port Zimowy na Rybakach zajmuje ponad 4 hektary, a długość nabrzeża wynosi 345 metrów. Przy średnich stanach Wisły głębokość sięga 3 metrów.

Obiekt zbudowano w 1879 roku jako jeden z pierwszych nowoczesnych portów śródlądowych w tej części kraju. W czasach Twierdzy Toruń stanowił zaplecze dla jednostek operujących na Wiśle oraz miejsce zimowania statków. Pod koniec XIX wieku działała tu stocznia rzeczna, a port miał połączenie kolejowe z dworcem Toruń Miasto. Bocznice zlikwidowano w drugiej połowie XX wieku. W okresie międzywojennym był zapleczem Flotyli Wiślanej. Po wojnie powstała pochylnia z pięcioma podnośnikami o udźwigu do 75 ton.

W Toruniu funkcjonują obecnie trzy porty rzeczne. Oprócz Zimowego także Drzewny w zachodniej części miasta oraz port AZS w centrum, wykorzystywany przez kluby sportowe. ©©

Inspektor pracy będzie mógł ingerować w zatrudnienie pracowników. Przedsiębiorcy są tym zaniepokojeni, bo to ich święte prawo

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Nowy projekt ustawy o zmianach w inspekcji pracy nadal nie podoba się pracodawcom.

Marek Górski, prezydent Konfederacji Lewiatan, twierdzi, że treść umowy o pracę nie może być kreowana decyzją administracyjną. - Inspektor pracy wciąż będzie mógł samodzielnie wydawać decyzje przekształcające umowy cywilnoprawne w umowy o pracę, w tym określać miejsce pracy, rodzaj wykonywanej pracy, formę umowy i wynagrodzenie. To budzi wątpliwości przedsiębiorców - mówi Marek Górski, prezydent Konfederacji Lewiatan.

Nowy projekt zmian w inspekcji pracy doprecyzował proces odwoławczy; nie będzie rygoru natychmiastowej wykonalności

Na stronach Rządowego Centrum Legislacji opublikowano kolejną wersję projektu ustawy, która przyznaje inspek-

torom pracy uprawnienia do przekwalifikowywania umów cywilnoprawnych i B2B na umowy o pracę. Projekt trafił pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów. Nowa wersja projektu reformy Państwowej Inspekcji Pracy została ustalona z Komisją Europejską i spełnia wymogi KPO. Przypomnijmy, że zmiany dotyczące umów cywilnoprawnych to jeden z tzw. kamieni milowych, od którego realizacji zależy wypłata pieniędzy z KPO (Polska ma czas na wdrożenie dyrektywy do końca czerwca).

Projekt wzmacnia rolę wymiaru sprawiedliwości i sądów pracy, wprowadzone będą wyroki wstępne

W projekcie podtrzymano nadanie PIP kompetencji do przekształcania umów cywilnoprawnych w umowy o pracę. Doprecyzowany został proces odwoławczy od decyzji inspektora. Odwołanie to będzie mogło być kierowane do okręgowego inspektora pracy, a następnie do powszechnego sądu pracy. Do czasu prawomocnego orzeczenia decyzja in-



Marek Górski, prezydent Konfederacji Lewiatan, twierdzi, że kolejny projekt ustawy o zmianach w inspekcji pracy nadal budzi duże wątpliwości przedsiębiorców

spektora będzie wstrzymana. Projekt nie wprowadza więc rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji inspektora, jak zakładała pierwsza propozycja. Projekt wzmacnia rolę wymiaru sprawiedliwości i sądów pracy, a nawet wiąże się ze zmianami w tym obszarze sądownictwa. Mają zostać wprowadzone takie narzędzia, jak m.in. wyroki wstępne. Przewidziano też przywrócenie zlikwidowanych w ostatnich latach sądów pracy.

Pracodawcy twierdzą, że projekt nadal zawiera kontrowersyjne regulacje, które mogą uderzyć w przedsiębiorców.

- Nad procedowaną ustawą ciążyły będą wątpliwości dotyczące zgodności jej postanowień z konstytucją RP. Zgodnie z projektem inspektor PIP wciąż będzie mógł samodzielnie wydawać decyzje przekształcające umowy cywilnoprawne w umowy o pracę, w tym określać miejsce pracy, rodzaj wykonywanej pracy,

formę umowy i wynagrodzenie. Przeniesienie na poziom decyzji administracyjnej kwestii związanych z kształtowaniem treści umowy o pracę to kluczowe zastrzeżenie przedsiębiorców - dodaje Marek Górski, prezydent Konfederacji Lewiatan.

Górski twierdzi, że nie zostały wzięte pod uwagę propozycje przedsiębiorców i ekspertów, aby rozważyć wprowadzenie nakazu zmiany umowy lub potwierdzenia na piśmie istnienia stosunku pracy, który dałby przestrzeń przedsiębiorcy i osobom fizycznym na dostosowanie się do nowych wymagań.

- Ostatecznie to pracownik może nie być zainteresowany kontynuowaniem współpracy na nowych warunkach - wskazuje Marek Górski.

Zmiany w zakresie procedury przed sądem rejonowym wydają się mieć charakter pozorny - uważa organizacja pracodawców

Według niego nie może być tak, że stanowisko strony

umowy cywilnoprawnej będzie całkowicie pominięte. Górski uważa, że brak uwzględnienia opinii osoby współpracującej w procedurze reklasyfikacji stosunku prawnego nie tylko nie służy jej interesom, ale może stanowić naruszenie jej praw. Szef Konfederacji Lewiatan ma także duże wątpliwości co do usprawnienia procedury sądowej.

- Proponowane w projekcie zmiany w zakresie procedury przed sądem rejonowym wydają się jedynie pozornie przyspieszać rozpatrywanie spraw. Kontrowersje budzi m.in. konstrukcja instytucji zabezpieczenia, która miałaby obowiązywać w trakcie postępowania sądowego - twierdzi Marek Górski.

Konfederacja Lewiatan postuluje, aby nowe regulacje weszły w życie nie wcześniej niż od 1 stycznia 2027 roku. Organizacja apeluje o rozmowy między ekspertami rządowymi a przedstawicielami przedsiębiorców, podkreślając, że koszty wprowadzanych zmian dla gospodarki i rynku pracy mogą przewyższyć spodziewane korzyści.

©©

Drwęca przekroczyła stan ostrzegawczy. Ostrzeżenia dla dwóch powiatów w Kujawsko-Pomorskiem

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@polskapress.pl

1 marca wydane zostało ostrzeżenie hydrologiczne II stopnia dla powiatów brodnickiego i golubsko-dobrzyńskiego. O podjętych działaniach w związku z zagrożeniem poinformował wojewoda.

Jak pokazuje mapa dynamiczna zagrożenia Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, alert drugiego stopnia - w związku z wezbraniem Drwęcy z przekroczeniem sta-

nów ostrzegawczych - dotyczy dwóch powiatów w województwie kujawsko-pomorskim: brodnickiego i golubsko-dobrzyńskiego. Dla części powiatu grudziądzkiego (Łasin, Radzyń Chełmiński) prognozowane jest zagrożenie I stopnia w związku z gwałtownym wzrostem stanu wody w Osie.

Sytuacja monitorowana na bieżąco

- Odebrałem raporty Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku, a także Po-

wiatowych Centrów Zarządzania Kryzysowego i straży pożarnej z obu powiatów. Na tę chwilę żadna ze służb nie wskazuje na bezpośrednie zagrożenie dla mieszkańców ani mienia - poinformował Michał Szybel, wojewoda kujawsko-pomorski.

Na tę chwilę żadna ze służb nie wskazuje na bezpośrednie zagrożenie dla mieszkańców ani ich mienia

Podkreślił, że sytuacja jest monitorowana na bieżąco.

- Wszystkie zasoby wojewódzkich magazynów zarządzania kryzysowego pozostają w gotowości. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej podejmuje wszystkie dostępne działania w ramach posiadanej infrastruktury, aby obniżyć poziom rzeki w niebezpiecznym miejscu - dodaje wojewoda Michał Szybel.

IMGW przewiduje, że zjawisko będzie się utrzymywało do 3 marca, do godz. 12.

©©



Jak informuje Michał Szybel, sytuacja jest monitorowana na bieżąco, a wszystkie zasoby wojewódzkich magazynów zarządzania kryzysowego pozostają w gotowości

REKLAMA

0011470601

1,5%

Pomóż, nie bądź obojętny!

KRS 0000154454

www.toz.pl

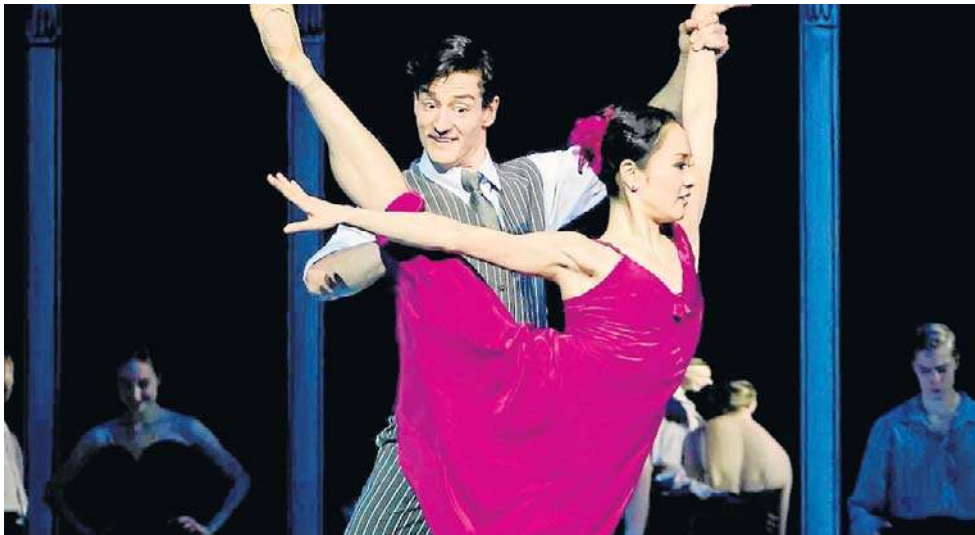
Henri skradł Amerykaninowi Paryż

Alicja Polewska
alicia.polewska@polskappress.pl

Choć z żalem muszę przyznać, że Brdzie daleko do Sekwany, to jednak na jeden wieczór Paryż zagościł nad brzegiem naszej rzeki. I co to był za wieczór!

Kocham Paryż. Banalne, prawda? Jednak co zrobić - tak jest odkąd pierwszy raz objechałam (na szczęście jako pasażerka) Łuk Triumfalny, dostrzegłam wieżę Eiffela, ale przede wszystkim - usiadłam na schodach pod Sacre Coeur i zobaczyłam dachy Paryża. To miasto rzuciło na mnie swój czar. Jeśli też tak macie, to na pewno nie dziwicie się Gershwinowi, że tam właśnie wysłał Jerry'ego - jednego z setek tysięcy, a może i milionów Amerykanów, którzy przez minione sto lat wpadli nad Sekwanę, a przynajmniej przenieśli się tam duchem, dzięki jego magicznej muzyce i filmowi Vincente'a Minnelli'ego z Genem Kelly i Leslie Caron.

Bywał i Krzysztof Pastor, który wraz z zespołem baletowym Opery Nova zabrał tam teraz i nas. Maestro przynajmniej, że bardzo lubi musicale, a w filmie



Lisa - Ryoka Chiba i Henri - Rafał Tandek dali niewątpliwie popis swoich umiejętności. Magii dodawały szczególnie sceny zbiorowe jakby wprost z płócien impresjonistów

z 1951 roku znajduje kilka tancecznych klejnotów.

Sam hojnie obdarował nas nimi ich podczas premierowego wieczoru.

Na początku wydaje się, że muzyka będzie dominować (fantastycznie prowadzona orkiestra przez maestro Piotra Wajraka, solowe partie fortepianowe w wykonaniu Artura Pilcha), szybko jednak okazuje się, że ten

wieczór należy jednak do tancerzy, zarówno solistów: Amerykanin (Jerry) - Artem Rybalchenko (właściwie nieamerykański, bo delikatny i jakby wycofany), Lisa - Ryoka Chiba (zwiewna niczym mgiełka, urocza), Henri - Rafał Tandek (żywiół), Adam - Matthias Kastl (neurotyk rozpaczliwie szukający radości), Milo - Angelika Wojciechowska (pieniądze dają moc, choć...), Cienie

Emocji/Kelnerzy - Jun Shinozaki, Kazuki Mitsuhashi, jak i całego zespołu.

Sceny zmieniają się jak w kalejdoskopie (świetny zabieg scenograficzny Natalii Kitamikado w postaci kreślonych węglem - niczym wbrulionie karykaturzysty - fasad paryskich kamienic i kawiarni, oświetlanych genialnie przez Macieja Igielskiego), taniec nabiera tempa, by za chwilę

liman zatrzymać się w pół taktu - dać złapać oddech... nie, nie wykonawcom, ale nam na widowni. Do tego uroda francuskiego szyku w kostiumach Emila Wysockiego - te groszki, paski, torebki i oczywiście czerwony beret panienki z boulangerie z koszem bagietek.

Historia jest niemal banalna - po Wielkiej Wojnie w mieście światła postanawia zostać amerykański żołnierz. Chce malować, zacząć wszystko od nowa. Paryż zdaje się podawać mu rękę - spotyka malarzy (dalekie echa impresjonistów), patrzy na miasto tętniące życiem, w który nawet deszcz (ach, te parasolki z Cherbourg) jest najpiękniejszy na świecie. W tłumie dostrzega piękną twarz... Tak brzmi przecież „Błękitna rapsodia”.

Kandydat na malarza odwiedza przyjaciela Adama, muzyka, którym targają cały czas emocje niedawnej wojny. Tam też spotyka dandysa Henriego, choreografa i reżysera.

Henri jest tak francuski jak Maurice Chevalier i tak musicallowy jak Gene Kelly. Tańczy jak sam diabeł, a uśmiecha się przy tym anielsko. Delikatne ruchy podkreślają najpierw jego ra-

dość życia, by kiedy okazuje się, że Lise kocha Jerry'ego - oddać cały dramatyzm odrzucenia. Energia i esprit, które Rafał Tandek włożył w tę postać, porywają od samego początku.

A wiecie, że klócić się można także baletowo? Udowadnia to Milo. Jest niczym postać pani Fajlenson ze „Śniadania u Tiffany'ego”, która utrzymuje Paula Varjaka. Najpierw chce być opoką Jerry'ego, by ostatecznie wesprzeć się na ramieniu Adama.

Krzysztof Pastor i Przemysław Zych opracowując koncepcję muzyczną sięgnęli do całej twórczości Gershwina - słyszemy więc i „Sumertime”, „Człowiek, którego kocham” czy „Spacerując z psem” - do którego to utworu Mariia Nechoza z Jorge Gutierrezem i Wilhelmem Koskelem stworzyli obrazek damy spacerującej z chartami (w latach 20.-30. z pewnością takie scenki widywał sam Gershwin).

„Amerykanin w Paryżu” Krzysztofa Pastora to druga premiera sezonu 2025/26 Opery Nova.

Chcecie wiosny? Oto ona: Paryż, Sekwana, miłość i taniec. Bon appetit! ©©

Kolekcjoner z Torunia: Okradziono mnie z cennych eksponatów broni! Części sąd mi nie oddał do dziś

Adam Willma
adam.willma@polskappress.pl

Elementy zabytkowej broni, które zgodnie z wyrokiem miały wrócić do Mariana Chojnowskiego, nadal nie zostały zwrócone. Kolekcjoner: - Okradziono mnie z cennych eksponatów broni.

Postępowanie sądowe wobec Mariana Chojnowskiego dotyczyło kolekcji historycznej - zdezaktywowanej broni palnej oraz jej elementów. Zdaniem prokuratura, część karabinów była zdezaktywowana w sposób inny niż wymagają tego aktualne przepisy. Sąd uznał jednak, że nawet jeśli doszło do uchybień formalnych, mają one znikomą społeczną szkodliwość i umorzył postępowanie. Jednocześnie... orzekł przepadek całej kolekcji. Po apelacji zapadło rozstrzygnięcie o zwrocie części zbioru.

Choć wyrok zapadł 5 grudnia 2023 roku. Procedura zwrotu przeciągała się w czasie. Pierwszych siedem sztuk broni kolekcjoner odebrał po dwóch latach. Kolejne 33 egzemplarze

wydano mu 27 sierpnia 2025 roku. Niektórych elementów nie wydano mu do dziś.

Spór dotyczy przede wszystkim przedmiotów opisanych jako komplety. Kolekcjoner posiada pełną dokumentację fotograficzną, każdy zarekwirowany element kolekcji odnotował w wykazie.

- W niektórych przypadkach nie oddano mi oryginalnego pokrowca, zdezaktywowanej lufy albo uchwytu do lunety, a więc przedmiotów, które nie mają nic wspólnego z bronią jako taką, a stanowią czasem rarytasy kolekcjonerskie.

Przywłaszczono podstawy karabinów

- Ironią losu jest to, że moja „niebezpieczną” broń wielokrotnie za darmo wypożyczałem na wiele wystaw, w tym na wystawy w bydgoskim muzeum, do którego przekazano moje karabiny. To muzeum, w którym broń była przechowywana w czasie postępowania, twierdzi, że ma idealne warunki magazynowe. No to proszę spojrzeć - same rdzawe płamy i pleśń -

Chojnowski pokazuje elementy z widoczną korozją. - Nie wspominał już o tym, że podczas „eksperymentów” biegi strzelał m.in. z karabinu, który nie był przedmiotem oskarżenia i rozsądził w nim zamek, niszcząc zabytek bezpowrotnie.

Według relacji pana Mariana, część elementów została mu zwrócona w folii bąbelkowej bez możliwości dokładnego sprawdzenia każdego detalu.

- Wydali mi te eksponaty na ostatnią chwilę, przemieszane chaotycznie - załamuje

ręce kolekcjoner. - No i oczywiście musiałem odebrać te bezprawnie zarekwirowane egzemplarze z sądu na swój koszt. Ale zabierali je ode mnie na koszt państwa.

Chojnowski odwołał się do sądu, żądając zwrotu wszystkich przedmiotów, które nie sta-

nowiły przedmiotu oskarżenia. Z odpowiedzi, którą otrzymał, wynika, że część przedmiotów nie podlega zwrotowi, ponieważ nie została wprost wymieniona w sentencji orzeczenia. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się rozbieżności sygnalizowanych przez kolekcjonera.

Marian Chojnowski uważa, że problem wynika z nieprecyzyjnego określenia przedmiotów w wyroku: - Sąd po prostu nie określił precyzyjnie jakie detale i części składowe poszczególnych zespołów broni trzeba mi oddać, co zostało zinterpretowane na moją niekorzyść. W ten sposób przywłaszczono sobie na przykład ogromnie cenne oryginalne podstawy karabinów maszynowych.

Batalia sądowa kosztowała zawał

- Byłem zrujnowany pod względem zdrowotnym.

Ale miłośnik broni nie uważa sprawy za zakończoną: - Dopóki żyje, nie odpuszczę. Wykorzystam wszelkie dopuszczalne środki prawne, żeby odzyskać moją własność. ©©



Marian Chojnowski uważa, że problem wynika z nieprecyzyjnego określenia przedmiotów w wyroku: - Sąd nie określił precyzyjnie jakie detale i części składowe poszczególnych zespołów broni trzeba mi oddać, co zostało zinterpretowane na moją niekorzyść. Przywłaszczono sobie np. ogromnie cenne oryginalne podstawy karabinów maszynowych

Aż 15 pozostałości pestycydów w herbatce

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Miód, cytryna, imbir, owoce, ziola - składniki zimowych herbatk sugerują wzmocnienie odporności i kojarzą się z czymś naturalnym, bezpiecznym. - Jednak to, co może w herbatkach rozgrzewać najbardziej, to liczba pestycydów, w tym zakazanych w UE - ostrzega fundacja Pro-Test.

- Zbadaliśmy pozostałości pestycydów w dziewięciu popularnych herbatkach rozgrzewających. Wyniki zatrważają: jeden produkt miał aż 15 różnych szkodliwych substancji. Cztery inne - od 10 do 14. Dwie herbatki miały tylko po jednym pestycydie - informuje fundacja Pro-Test.

Herbapol - 15 pestycydów, Bifix - 14, Lord Nelson - 13

Badania na zawartość 517 pozostałości pestycydów przeprowadził na zlecenie Fundacji Zakład Badania Bezpieczeństwa Żywności Instytutu Ogródnictwa i Państwowego Instytutu Badawczego w Skierniewicach.



FOT. 123RF

Zbadali pozostałości pestycydów w dziewięciu popularnych herbatkach rozgrzewających. Jedna zawierała 15 różnych szkodliwych substancji

Najwięcej pozostałości pestycydów wykryliśmy w herbatce Herbapol Herbacyany Ogród Zimowy Sekret: zawierała aż 15 różnych pestycydów.

- Wynik zaskakuje tym bardziej, że Herbapol to marka od lat obecna w polskich domach, kojarzona z tradycją i budząca zaufanie. Herbatka zimowa Herbapolu to nie pierwszy wyrób tego producenta, w którym wykrywamy koktajl pestycydów. W niedawnym teście dżem truskawkowy Herbapol zawierał osiem pozostałości pestycydów - przypomina Fundacja.

Kolejna pod względem liczby wykrytych pestycydów jest Bifix Herbata Zimowa eks-

presowa - zawierała pozostałości 14 pestycydów.

- Tymczasem marka Bifix od lat buduje swój wizerunek wokół ekologicznych składników, co dla wielu konsumentów przy wyborze herbaty. Nawet zapis nazwy marki sugeruje, że mamy do czynienia z produktami „bio”, choć w rzeczywistości herbatka wcale nie jest ekologiczna. Jak się okazuje - jest wręcz przeciwnie - podkreśla Pro-Test.

Biedronka lepsza od Lildla

Niemal równie dużo pestycydów - bo 13 - zawierała herbatka marki własnej sieci skle-

pów Lidl - Lord Nelson Rozgrzewające Smaki cytryna i miód.

- To wielokrotnie więcej nawet od wewnętrznych wytycznych Lidl Polska, który dla swoich produktów ustalił maksymalną liczbę czterech substancji czynnych, zaś w swoich komunikatach powołuje się na liczbę wykonanych badań i dbałość o konsumentów. Wyunik herbaty z Lidla podważa wiarygodność deklarowanych przez sieć wewnętrznych limitów i pokazuje, że marketingowe hasła nie idą w parze z rzeczywistością jakością produktu - uczyła Fundacja.

Kolejne herbatki w rankingu z wysoką liczbą wykrytych pestycydów to: Mokate Loyd Rozgrzewająca Malina z cynamonem i czarnym pieprzem (11) oraz Irving Grzaniec z jabłkiem i cynamonem (10).

Herbata marki własnej sieci sklepów Biedronka - Remsey Rozgrzej się! O smaku cytryny, imbiru i miodu zawierała pozostałości 3 pestycydów.

Pestycydy prosto z apteki

Również apteczna marka Zielnik DOZ i jej Rozgrzewająca herbatka miała 3 związki.

- Ale czy po produkcie sprzedawanym w aptece konsument spodziewałby się pozostałości pestycydów? Marka apteczna zobowiązuje do jeszcze lepszej kontroli i niedopuszczania do obrotu produktu z jakimikolwiek pozostałościami szkodliwych substancji - uważa Fundacja.

Najlepiej w teście wypadły: Lipton Chai Czarna herbata z cynamonem z Indonezji oraz Teekanne Winter Punch, w których wykryliśmy tylko po 1 pestycydie.

- Efekty poszczególnych pestycydów działających łącznie mogą się wzajemnie wzmacniać lub wpływać na organizm w sposób trudny do przewidzenia. Wiedza na ten temat wciąż jest ograniczona, a badań uwzględniających długotrwałe, codzienne spożycie takich mieszanin jest niewiele - uczyła Pro-Test.

Szczególnie niepokoi wykrycie pozostałości chloropiryfosu.

- Jest szczególnie kontrowersyjny ze względu na potencjalne działanie neurologiczne. Blokując enzymy ważne dla przekazywania sygnałów nerwowych, ma wpływ na układ nerwowy. Od 2020 roku jest za-

kazany w Unii Europejskiej. Tymczasem w naszym teście wykryliśmy go w badanych herbatkach: Lord Nelson z Lidla, Loyd marki Mokate, Bifix i Irving, ale najwięcej było tego krytycznego związku w herbatce Herbapolu - podaje Fundacja.

Herbatki z wielu składników są poza normami

Owoce w herbatkach to najczęściej wytluszczony, czyli pozostałości po produkcji soków.

- Oznacza to, że wykorzystuje się przede wszystkim skórki, miąższ i pestki - te części owoców, w których pozostałości pestycydów mogą kumulować się w największym stopniu - wyjaśniają badacze. - Problem w tym, że dla takich produktów, jak herbatki zimowe, złożonych z wielu składników, nie obowiązują żadne normy dotyczące pozostałości pestycydów. Prawo unijne ustala bowiem dopuszczalne poziomy tych związków tylko dla jednorodnych produktów, np. dla samych jabłek, ale gdy te jabłka znajdują się w herbatce zimowej wraz z innymi składnikami, to dla takich wyrobów nie ma żadnych limitów. ©©

AUTOREKLAMA

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA

WÓJT GMINY ŚWIEDZIEBNA

stosownie do przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2024 r. poz. 1145 z póź. zm.)

— podaje do publicznej wiadomości, —

że w siedzibie Urzędu Gminy Świdziebna na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bip.swidziebna.pl został wywieszony na okres 21 dni (od 2.03.2026 r. do 23.03.2026 r.) wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

0011486476

REKLAMA

0011485155

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU



Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości:

- dz. nr 9/6, pow. 0,1955 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009,
- dz. nr 9/5, pow. 0,1737 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/25, pow. 0,0199 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr.0009 (łączna pow. 0,1936 ha).

Położone: na terenie o symbolu „34 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy

II. Cena wywoławcza: (do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT).

- dz. nr 9/6, pow. 0,1955 ha, obr. 0009: **340.000,00 zł netto** (trzysta czterdzieści tysięcy złotych).
- dz. nr 9/5, pow. 0,1737 ha i dz. nr 9/25, pow. 0,0199 ha, obr.0009 (łączna pow. 0,1936 ha): **312.000,00 zł netto** (trzysta dwanaście tysięcy złotych).

III. Termin i miejsce przetargu: 9 kwietnia 2026 r. od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego).

IV. Wysokość wadium: (termin wpłaty: do 1 kwietnia 2026 r.)

- dz. nr 9/6, pow. 0,1955 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009: **42.000,00 zł** (czterdzieści dwa tysiące złotych),
- dz. nr 9/5, pow. 0,1737 ha i dz. nr 9/25, pow. 0,0199 ha (łączna pow. 0,1936 ha): **39.000,00 zł** (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A - II piętro, pokój 218, tel. (52) 58 58 233, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).

REKLAMA

0011484746

Nowa Wieś Wielka, dnia 24 lutego 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJT GMINY NOWA WIEŚ WIELKA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Nowa Wieś Wielka

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.), art. 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz Uchwały Nr LIV/503/23 Rady Gminy Nowa Wieś Wielka z dnia 24 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Nowa Wieś Wielka,

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Nowa Wieś Wielka, które trwają w dniach od 2 marca 2026 r. do 30 marca 2026 r.

Konsultacje społeczne obejmują następujące formy:

- Zbieranie uwag w terminie **od 2 marca 2026 r. do 30 marca 2026 r.;**
- Spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia **17 marca 2026 r. o godz. 16.30** w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka, ul. Ogrodowa 2, 86-060 Nowa Wieś Wielka.
- Punkt konsultacyjny, który odbędzie się **11 marca 2026 r. o godz. 15.15** w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka, ul. Ogrodowa 2, 86-060 Nowa Wieś Wielka.

Z projektem planu ogólnego można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka, ul. Ogrodowa 2, 86-060 Nowa Wieś Wielka, w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na właściwym formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka, ul. Ogrodowa 2, 86-060 Nowa Wieś Wielka, oraz Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko dla potrzeb ww. projektu planu ogólnego gminy Nowa Wieś Wielka informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka oraz mogą składać uwagi do powyższego postępowania.

Uwaga musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada) podmiotu składającego uwagę, a także wskazanie, czy składający uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Składający uwagę może także podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Stosowne uwagi należy składać na adres i w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka, ul. Ogrodowa 2, 86-060 Nowa Wieś Wielka, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres kancelaria@nowawieswielka.pl, za pomocą platformy ePUAP: /766i8kxdar/SkrytkaESP lub na adres do doręczeń elektronicznych: AE:PL-97428-49394-BTHCS-20. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nowa Wieś Wielka.

Wójt Gminy Nowa Wieś Wielka
Zbigniew Wiśniewski

Polacy utknęli na lotniskach Bliskiego Wschodu

Dorota Kowalska
Warszawa

Linie lotnicze odwołują loty na Bliski Wschód, także te powrotne. Na lotniskach w Dubaju, Bangkoku czy w Dosze utknęły tysiące turystów, także z Polski.

Atak Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran doprowadził do lotniczego chaosu. Tysiące turystów, także z Polski, utknęły na lotniskach Bliskiego Wschodu. I to nie tylko ci, którzy polecili tam na wakacje - porty lotnicze w Bangkoku czy w Dosze są kluczowym punktem przesiadkowym dla podróżnych z Europy, udających się do Azji.

- Jest tu bardzo dużo personelu. Rozdawali wodę, kocę i vouchery na jednorazowy posiłek - mówił WP pan Jakub, który w sobotę próbował opuścić Tajlandię. Udało mu się dotrzeć do Dohy, stolicy Kataru. Kolejne połączenie w kierunku Polski zostało już zawrócone.

Jak relacjonował podróżny, dostał propozycję noclegu w hotelu, ale na miejsce trzeba było czekać w wielogodzinnych kolejkach. - W końcu w nocy zabrakło miejsc - tłumaczył. Sytu-



Paraliż siatki połączeń na Wschodzie zatrzymał turystów m.in. w Dubaju, Abu Zabi czy Katarze

acja poprawiła się dopiero nad ranem. W tym czasie obsługa lotniskowa udzielała informacji podróżnym. - Często sprzecznych ze sobą, szczególnie na początku ataku - dodał pan Jakub. Nie ma planów alternatywnego powrotu do kraju. Muszą czekać na otwarcie przestrzeni powietrznej.

Polscy turyści utknęli także w Dubaju. W nocy z soboty na niedzielę na forach internetowych pojawiły się wpisy osób próbujących przyspieszyć powrót do Polski. Internauci radzili, by zamówić taksówkę

i udać się nią na granicę z Omanem i dopiero z tego kraju starać się złapać lot w kierunku Europy.

Bloomberg określił, że skala zakłóceń w ruchu lotniczym w tym regionie jest „niespotykana od dziesięcioleci”. Władze dubajskich portów lotniczych przekazały, że wszystkie odloty i przyloty z dwóch głównych lotnisk w mieście zostały zawieszono.

Dubai Media Office zapowiedziało, by podróżni nie udawali się obecnie na lotnisko i kontaktowali się bezpośrednio z liniami lotniczymi, bo tam

uzyskają aktualne informacje o swoich rejsach.

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Katarze i Bahrajnie znajdują się amerykańskie bazy wojskowe i to one stały się celem irańskiego odwetu po nalotach USA i Izraela na terytorium Islamskiej Republiki.

Szef MSZ Radosław Sikorski stwierdził w sobotę wieczorem, że Polacy „uwiecznieni” na lotniskach w regionie Bliskiego Wschodu, póki co, są bezpieczni.

- Ale, jak wiemy, sytuacja zmienia się co chwila, więc

mam nadzieję, że tym razem wszyscy docenią, że od wielu tygodni apelowaliśmy, aby nie udawać się do krajów Bliskiego Wschodu, i bardzo proszę o traktowanie tych ostrzeżeń poważnie - mówił Sikorski w TVN24. - Tydzień temu sam premier ostrzegł przed rozwijającą się sytuacją wokół Iranu. Tam, dzięki Bogu, mamy więcej pracowników ambasad niż Polaków przebywających w Iranie, ale pewna liczba naszych rodaków utknęła na lotniskach w tym regionie - zaznaczył minister. Dodał, że są za nich odpowiedzialne linie lotnicze, a polscy konsulowie starają się do nich dotrzeć.

Premier Donald Tusk przekazał w sobotę, że odebrał meldunki MON i MSZ w związku z atakiem Izraela i USA na Iran. „W tej chwili nasi obywatele, w tym personel polskiej ambasady w Teheranie, są bezpieczni, ale jesteśmy przygotowani na różne scenariusze” - zaznaczył szef rządu na platformie X.

Prezydent Karol Nawrocki poinformował, że jest na bieżąco informowany o sytuacji. Dodał, że pozostaje w stałej łączności z sojusznikami z NATO i instytucjami państwa.

PAP

KRÓTKO

BEZPIECZEŃSTWO

MSZ ostrzega przed podróżami

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ostrzeżenia przed podróżami do Jordanii, Bahrajnu, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej i Palestyny. Przebywającym tam Polakom zaleca stosowanie się do komunikatów lokalnych władz i w razie potrzeby kontakt z konsulem.

„Trwa zakrojona na szeroką skalę operacja militarna na Bliskim Wschodzie. Przestrzeń powietrzna dla ruchu cywilnego w wielu krajach regionu pozostaje zamknięta” - podało MSZ na profilu „Polak za granicą”.

Resort zaleca osobom, które przebywają w tych krajach, aby zabezpieczyły środki finansowe, miały przy sobie paszport, naładowany telefon i podstawowe leki. Zaleca im także rejestrację w systemie Odyseusz, który umożliwia MSZ kontakt z podróżnymi w przypadku wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych za granicą.

57. edycja BIAŁY MIŚ TURNIEJ MIEJSKI Bydgoszcz 2026

Losowanie grup za nami. Szkolne reprezentacje szykują się do startu

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

O tytuł mistrzów Bydgoszczy powalczą w tym roku szesnaście szkół podstawowych. Szykują się wielkie emocje dla młodych sportowców i kibiców!

Warto wziąć udział w zawodach, bo Biały Miś to wieloletnia tradycja w Bydgoszczy. Miejski turniej rozegramy już po raz 57.

W tym roku bawiło się z nami będzie szesnaście szkolnych reprezentacji. Jesteśmy już po losowaniu grup eliminacyjnych naszego turnieju - w każdej znalazły się cztery szkolne drużyny. Rywalizacja rozpocznie się 17 i 18 marca.



Turniej Białego Misia to gwarantowane sportowe emocje. W marcu startujemy!

GRUPA A

Szkoła Podstawowa nr 13, Szkoła Podstawowa nr 62, Szkoła Podstawowa nr 66, Katolicka Szkoła Podstawowa

GRUPA B

Szkoła Podstawowa nr 4, Szkoła Podstawowa nr 43, Szkoła Podstawowa nr 63, Szkoła Podstawowa nr 64

GRUPA C

Szkoła Podstawowa nr 16, Szkoła Podstawowa nr 20, Szkoła Podstawowa nr 40, Szkoła Podstawowa nr 65

GRUPA D

Szkoła Podstawowa nr 32, Szkoła Podstawowa nr 37, Szkoła Podstawowa nr 38, Szkoła Podstawowa nr 47

Najlepsze reprezentacje z eliminacji awansują do wielkiego finału, który rozegramy 24 marca w hali Łuczniczka. Na uczestników czeka tam mnóstwo emocji, przede wszystkim sportowych, ale też świetna zabawa i - nagrody, w tym białe, plusze misie - maskotki naszego turnieju.

Na finał do Łuczniczki zapraszamy kibiców. Młodym sportowcom przyda się wsparcie z trybun. W trakcie zawodów odbędzie się także konkurs dla fanów „Kibicuj z Misiem”; kibice będą mogli zdobyć kolejne nagrody dla swojej szkoły.

Najlepsza bydgoska szkoła będzie reprezentowała miasto w turnieju wojewódzkim, który rozegrany zostanie w Toruniu (14 kwietnia). Zmierzy się tam z najlepszymi sportowcami z innych miast regionu.

Organizatorem turnieju Biały Miś jest Gazeta Pomorska.

REKLAMA

ORGANIZATOR
Gp POMORSKA.PL

PARTNERZY GŁÓWNI
CP CANPACK

PARTNERZY
z sercem Kujawo
drobex
Zawsze świeżo, smacznie i zdrowo produkty drobniczej

oponeo.pl

Enea Operator

pesa

SUPRAVIS

JURABARK SOLEC

LS LEADER SCHOOL

BYDGOŚCZ

PATRONAT MEDIALNY

TVP3 BYDGOŚCZ

PATRONAT HONOROWY
Ministerstwo Sportu i Turystyki

POLREGIO

BELLER PACK & DRUK

EURBAC

gran

ARKI

PROSPERO

ZAKŁAD PRZEBROBU ZŁOMU

VauPe

DPV logistic

ALAN akcesoria meblowe

TVP info

WOJNA W SOBOTĘ IZRAEL I STANY ZJEDNOCZONE ROZPOCZĘŁY ZMASOWANE ATAKI POWIETRZNE NA IRAN

Najwyższy przywódca Iranu nie żyje

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Prezydent Iranu Masoud Pezeshkian twierdzi, że zabicie najwyższego przywódcy, ajatollaha Alego Chameneiego, w wyniku ataków było „wypowiedzeniem wojny muzułmanom”.

Najwyższy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, zginął w sobotę rano w swoim biurze - potwierdziły w niedzielę rano irańskie media państwowe. W kraju ogłoszono 40-dniową żałobę.

Proces przekazania władzy w Iranie po śmierci ajatollaha Alego Chameneia rozpoczął się wczoraj. - Wkrótce zostanie sformowana tymczasowa rada przywódcza. Do czasu wyboru przyszłego przywódcy kraju odpowiedzialność przejmą prezydent Masoud Pezeshkian, szef władzy sądowej Golamhosejn Mohseni Edżei oraz jeden z prawników Rady Strażników - oznajmił sekretarz irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeń-



Tysiące osób wyszły na ulice po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia

stwa Narodowego Ali Lariżani, który był doradcą Chameneia, w wywiadzie dla irańskiej telewizji państwowej.

Dodał, że rada przywódcza powstanie „jak najszybciej”. - Pracujemy nad jej sformowaniem - powiedział. Według niego tymczasowe kierownic-

two może się ukonstytuować w ciągu najbliższych godzin.

Pezeshkian o śmierci Chameneiego

- Zabójstwo najwyższego przywódcy politycznego Islamskiej Republiki Iranu i wybitnego przywódcy szyizmu na całym świecie jest postrzegane jako

otwarta deklaracja wojny wobec muzułmanów, a zwłaszcza szyitów, na całym świecie - powiedział Pezeshkian w oświadczeniu przekazanym przez państwową telewizję.

Dodał, że pomśczenie śmierci Chameneiego jest prawem i obowiązkiem Islamskiej Republiki Iranu. - Islamska Re-

publika Iranu uważa za swój uzasadniony obowiązek i prawo pomśczenie sprawców i pomysłodawców tej historycznej zbrodni - powiedział Pezeshkian.

Uderzenie w kierownictwo reżimu

W atakach Izraela i USA zginęło około 40 wysokich rangą przedstawicieli reżimu irańskiego - podała CBS, powołując się na źródła w administracji.

Irańskie władze sądowe potwierdziły w niedzielę, że w wyniku sobotnich ataków USA i Izraela zginął szef Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Mohammad Pakpour oraz bardzo wpływowy doradca ds. bezpieczeństwa, były sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani. Portal sądowy Mizan zaznaczył, że Pakpour i Szamchani „zginęli śmiercią męczeńską”.

Następnie irańska telewizja państwowa, cytowana przez agencję Associated Press, podała, że w ataku powietrznym zginęli również szef sztabu generalnego sił zbrojnych Iranu Abdulrahim Musawi oraz minister

obrony Aziz Nasir Zadeh. Według telewizji Musawi i Nasir Zadeh zginęli „podczas posiedzenia Rady Obrony”.

Z kolei portal Axios przekazał, powołując się na izraelskich urzędników, że wśród zabitych są też szef wywiadu Saleh Asadi, szef biura wojskowego najwyższego przywódcy Mohammad Shirazi, przewodniczący Organizacji Badań i Innowacji w Zakresie Obronności (SPND) Hossein Jabal Amelian oraz były szef SPND Reza Mozafari Nia.

Ludzie na ulicach

Tysiące osób zgromadziły się w niedzielę na placu Engelab w centrum Teheranu po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia - poinformowali w niedzielę reporterzy agencji AFP.

Manifestanci, w większości ubrani na czarno, skandowali: „Śmierć Ameryce!”. Wielu niosło flagi irańskie i portrety Chameneia, który zginął w amerykańsko-izraelskim ataku na jego siedzibę w Teheranie.

REKLAMA

0011478579

zaraz wracam

poniedziałek – piątek 18:20

TVP 1 TVP VOD

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Od jutra kursować będą elektryczne przegubowce

Łukasz Szalkowski
lukasz.szalkowski@polskapress.pl

We wtorek pierwszy raz w trasy wyjechać mają nowe autobusy MZK: elektryczne, 18-metrowe przegubowce marki Solaris.

- Po raz pierwszy mamy fabrycznie nowe przegubowce i nigdy wcześniej na terenie miasta nie mieliśmy tak długich elektrycznych autobusów. Historycznie mamy więc dwa pierwsze akcenty - mówi Paweł Maniszewski, prezes MZK Grudziądz. - Łącznie dostaniemy pięć takich autobusów.

Na razie do Grudziądza dojechały dwa pojazdy. Kolejne trzy dotrą niebawem.

Nowe autobusy w trasy miały wyjechać już wczoraj, ale termin przesunięto na jutro. Spotkać je będzie można m.in. na liniach 3, 4, 12 i 22.

Wrażenia z jazdy: cisza i ogromna przestrzeń

Choć są to autobusy przegubowe, to jest w nich równie cicho jak w krótszych elektrykach. Pojazdy są wyposażone w ekrany informacji pasażerskiej, nowoczesne kasowniki i ładowarki USB, z których mogą skorzystać pasażerowie.

Pojemność autobusów to 122 pasażerów. Każdy autobus może jednocześnie przewozić dwa wózki inwalidzkie lub dziecięce. W tylnej części autobusu uwagę przyciąga nowa, amfiteatralna zabudowa siedzeń. To efekt zmiany konstrukcyjnej.

- Nowością jest system umieszczenia baterii. Tutaj wszystkie baterie wywedrowały na dach. Spowodowało to konieczność przekonstruowania zawieszenia pojazdu. Jest ono dużo sztywniejsze, ale też bardziej responsywne na zakrętach - tłumaczy prezes Maniszewski. - Dzięki temu w miejscu, gdzie

kiedyś był silnik, a później baterie, uzyskaliśmy dodatkowe miejsce dla pasażerów.

A czy przegub i długość autobusu utrudnia manewrowanie? - Powiem szczerze - ja różnicę nie widzę. Czasami nawet osiemnastometrowym autobusem lepiej się skręca niż dwunastometrowym - mówi Zachariasz Urbanek, który prowadził jeden z nowych autobusów podczas jazdy testowej.

Wsparcie dla niesłyszących

Nowe autobusy wyposażone są również w system indukcyjny dla osób z aparatami słuchowymi i implantami.

- Osoby z zaburzeniami słuchu będą mogły przełączyć aparat bezpośrednio na odbiór komunikatu pasażerskiego. W aparacie będzie słyszalny czysty dźwięk zapowiedzi, bez hałasu i szumów tła - wyjaśnia prezes MZK.

Są też zaawansowane systemy bezpieczeństwa. Z boku pojazdu umieszczony został czujnik, który wykrywa osoby, znajdujące się w „martwym polu” - przestrzeni, której nie widzi kierowca.

Inwestycja za 25 mln zł

Zakup autobusów i infrastruktury dla nich realizowany jest w ramach projektu finansowanego z Krajowego Planu Odbudowy. Całość kosztuje prawie 25,7 mln zł.

Poza zakupem pięciu autobusów w ramach inwestycji, na terenie zajezdni przy ul. Składowej zamontowano już pięć nowych ładowarek. W planach są także dwie ładowarki pantografowe. Znajdą się na pętach przy ul. Konstytucji 3 Maja i ul. Rydygiera.

- Z rozpoczęciem prac czekamy jeszcze rozmaznięcie gruntu, żeby osadzić fundamenty - mówi Paweł Maniszewski. ©



Przeguby to nowość w autobusach MZK

Podwyżka opłat za ciepło w Spółdzielni Mieszkaniowej

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

O 40 proc. zaliczki na opłaty za centralne ogrzewanie podniosła Spółdzielnia Mieszkaniowa w Grudziądzu. To efekt srogiej zimy. Wzrosła też opłata za sprzątanie klatek schodowych.

Nieźle popalić dała nam tegoroczna zima. Tak niskich i długich utrzymujących się temperatur nie było w Grudziądzu od kilkunastu lat!

W kasie zabrakłoby 2 milionów złotych

Sroga zima odbiła się na kosztach ogrzewania. Także w blokach Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu.

- Koszty ogrzewania tej zimy są zdecydowanie wyższe niż w ostatnich latach, stąd decyzja o podniesieniu zaliczek na centralne ogrzewanie pobieranych od mieszkańców - mówi Magdalena Zygunt, rzeczniczka Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu.

Spółdzielcy za centralne ogrzewanie płacą przez cały rok - zaliczkowo. Wysokość zaliczek ustalana jest indywidualnie na podstawie „zużycia” z ostatnich trzech lat. Tymczasem zimy w 2023 i 2024 roku były ciepłe. To dodatkowo pogłębia przewidywane braki w „kasie”.

- Po tym jak otrzymaliśmy faktury za ogrzewanie za styczeń, przeprowadziliśmy symulację i wyliczyliśmy, że bez podniesienia zaliczek do rozliczenia całego okresu grzewczego zabrakłoby około 2 milionów złotych - mówi Magdalena Zygunt, rzeczniczka Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu.

Te 2 miliony złotych zostałyby przeliczone na dopłaty do ogrzewania, które spółdzielcy musieliby łącznie wpłacić w pa-



Rachunki wzrosną o kilkadziesiąt złotych miesięcznie

dzienniku, gdy jak co roku rozliczane będzie zużycie ciepła.

Wprowadzenie wyższych zaliczek, pozwoli uniknąć, a na pewno ograniczyć duże, jednorazowe dopłaty do ciepła jesienią.

Zaliczki poszły o 40 proc. w górę

Aby zrównoważyć rosnące koszty ogrzewania, wysokość podwyżki wyliczono na 40 proc. dotychczasowej wpłaty. Te są bardzo różne, bo wyliczane dla każdego mieszkania oddzielnie. Dla większości mieszkań podwyżki zamykają się w przedziale kilkudziesięciu złotych.

Jak sprawdziliśmy na kilku przykładowych mieszkaniach wzrost opłaty wynosi średnio: ● w przypadku mieszkania 32-metrowego: 20-30 zł,

● w przypadku mieszkania 46-metrowego: 60-80 zł

To nie pierwszy raz kiedy w trakcie sezonu grzewczego Spółdzielnia Mieszkaniowa podnosi zaliczki na ciepło. Takie sytuacje miały już miejsce w 2010 i w 2021 roku (wtedy z powodu zmiany cennika OPEC).

Rośnie też opłata za sprzątanie

Nie tylko podwyżka zaliczki na ogrzewanie powiększyła opłaty czynszowe. Od 1 marca wzrosła też opłata za sprzątanie klatek schodowych. Jej wzrost nie jest jednak duży: z 14,72 zł do 15,25 zł.

Ta podwyżka - w wysokości zbliżonej do wskaźnika inflacji - wynika z kosztów wynajęcia firmy świadczącej usługi porządkowe dla spółdzielni.

Nowe normy zużycia wody

Na marcowych czynszach rozliczono też i uaktualniono normę zużycia zimnej wody dla poszczególnych mieszkań. Ta aktualizacja dla mieszkańców może oznaczać albo dopłatę albo zwrot.

Rozliczenie to jest efektem przeprowadzonej w ostatnich miesiącach wymiany liczników na urządzenia ze zdalnym odczytem.

- Niestety, wciąż nie wszystkie liczniki udało się wymienić. Problemem są puste mieszkania. Nie z wszystkimi właścicielami takich lokali mamy kontakt, dlatego liczymy, że będą się zgłaszać do administracji - mówi Magdalena Zygunt. ©

KRÓTKO

HANDEL Wiosnę mamy też na targowisku miejskim

Na największym grudziądzkim targowisku przy ul. Koszarników Gdyńskich w piątek pojawiły się nowalijki oraz kwiaty.

- Trzeba już wiosnę pokazać! Jak człowiek zobaczy wiosenne kwiaty, od razu lepiej się czuje - mówi nam Paweł Weber, szef firmy Ogrodnictwo Weber. I dodał: - Wszystkie rośliny produkujemy sami, w Grudziądzu, więc wiemy na czym stoimy i jaka jest jakość.

A co i za ile można było kupić na Rynku? Pojedyncze hiacenty w doniczkach kosztowały po 4 zł. Hiacyntowy zestaw „trzy w jednym” kosztował 12 zł. Za małą doniczkę z przebiegnięciem trzeba było zapłacić 6 zł, a z krokusami 5 zł. Doniczkę z ciemiernikami - różą zimową - można było kupić za 50 zł.

Dostępne były też narcyzy w cenach 7-10 zł. A przeurocze, w pełni rozwinięte prymulki? Doniczka z kilkoma kolorowymi kwiatkami kosztowała 8 zł, a prymulki - baleriny 15 zł. Na rynku dostępne były także cebulki i nasiona kwiatów. (DD)



Urocze, kolorowe prymulki w doniczkach na stoisku Pawła Webersa przyciągały wzrok przechodniów na rynku

Gruzowisko w centrum Torunia wciąż straszy!

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Kolejny rok straszy gruzowisko po rozbiórce warsztatów między targowiskiem miejskim a skrzyżowaniem Szosy Chełmińskiej i ulicy Dekerta. Teren należy do prywatnego przedsiębiorcy.

Miejsce wygląda jak jedno, wielkie gruzowisko i śmietnisko. Zostały na nim resztki po rozbiórce dawnych warsztatów. Smutny widok jeszcze bardziej odsoniła budowa trasy staromostowej.

Spółcznik z Torunia interweniuje

Juliusz Wysłouch, społecznik, aktywista PTTK i po prostu miłośnik Torunia wierzył, że uda mu się zmobilizować miasto do działania w tej sprawie. Z nadzieją ruszył do akcji, bo wstyd mu było przed gośćmi z innych miast, a i wiedział, że dla Torunian sytuacja jest niezrozumiała.

- W marcu odbędą się w Toruniu Halowe Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce. I co zobaczą przybyli do naszego miasta kibice i goście, z kraju i zagranicy, zdążając do hali

przy ul. Bema? Ten koszmar właśnie! Nie do przyjęcia jest dla mnie to, że władze miasta nie mają możliwości zmuszenia właściciela tego terenu do wywiezienia gruzu i śmieci oraz splantowania gruntu. Jest jeszcze miesiąc do mistrzostw. Władze powinny zlecić uporządkowanie tego wstydu jakiejś miejskiej spółce, a kosztami obciążyć właściciela - uważa Juliusz Wysłouch.

Spółcznik od dwóch miesięcy próbował zainteresować sprawą miejskich urzędników. Bez powodzenia, skoro do dziś się nie ruszyło. A odpowiedzi, które dostał, wyglądają jak odbijanie piłeczki między magistratem a Strażą Miejską w Toruniu. Czując, że kolejny miesiąc bije głową w mur w sprawie - zdawałoby się - oczywiście, Juliusz Wysłouch postanowił ją nagłośnić z pomocą naszej redakcji. I przekazał nam korespondencję, jaką wymieniał z miastem.

Dariusz Adamczyk, dyrektor Wydziału Geodezji Kartografii Urzędu Miasta Torunia odpowiedział mu, że „po pierwsze uprzejmie informuje, iż działka nr 102/3 i 103/2 w obrębie 9 należy do osób fizycznych”.



Kolejny rok straszy to gruzowisko w centrum Torunia (zdjęcie z 24 lutego)

- W związku z faktem, iż zgłasza Pan „bałagan po rozbiórce” sprawa zostaje przekazana do Straży Miejskiej, która zajmuje się między innymi sprawami nielegalnych wysypisk śmieci i podobnymi - poinformował dyrektor. I faktycznie sprawę municypalnym przekazał.

Jak zareagowała Straż Miejska? Komendant Mirosław Bartulewicz odesłał interwencję w sprawie „bałaganu po roz-

biórce” z powrotem do Urzędu Miasta Torunia. Tyle, że do Wydziału Gospodarki Komunalnej, adresując do jego dyrektora - Mirosława Kowallka.

„Wskazane w zgłoszeniu tereny to nieruchomości niezabudowane. W przypadku takich terenów stosuje się przepisy artykułu 26 ustawy o odpadach. W związku z tym kompetencje w tym zakresie, począwszy od uruchomienia postępowania administracyjnego

na decyzji nakazującej kończą (uprzątnięcie terenu - przyp. red.) zgodnie z przepisami ustawy o odpadach posiada Prezydent Miasta Torunia. Działem właściwym do załatwienia takiej sprawy jest więc Wydział Gospodarki Komunalnej” - napisał komendant Straży Miejskiej.

Co mówi prawo?

Kto ma tutaj rację? Komendant słusznie wskazuje na art.

26 ustawy o odpadach („Nielegalne składowanie odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym”). Jasno wskazano tam, że decyzję nakazującą uprzątnięcie terenu wydaje gmina. Z orzecznictwa sądów wynika też, że decyzja taka winna być sformułowana w jak najrzadziej jasny sposób, z określeniem sposobu i terminu dokonania porządków.

Taka decyzja administracyjna zatem musi po pierwsze zostać wydana. Następnie - skutecznie doręczona właścicielowi terenu. Potem należy sprawdzić, czy w wyznaczonym terminie została wykonana. Jeśli nie - wezwać do wykonania, ponaglić. Dopiero opór w wykonywaniu nakazu otwiera pole do dalszych działań: nakładania sankcji za niewykonanie decyzji czy też zlecenia przez miasto usunięcia odpadów i obciążenie kosztami właściciela terenu.

Oczywiście, skoro gruzowisko straszy za targowiskiem miejskim już kolejny rok, Urząd Miasta Torunia naprawdę miał czas, by reagować. Czy coś udało się zrobić do marcowych mistrzostw lekkoatletycznych w Toruniu? Będziemy śledzić temat. ©©

Sercownia szuka wolontariuszy. Zbliża się spotkanie informacyjne

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Sercownia to ważny punkt na mapie Torunia. Powstała, aby zapewnić wsparcie osobom w kryzysie bezdomności. Chcący zaangażować się w tę inicjatywę mogą to zrobić 11 marca.

Sercownia założona przez Stowarzyszenie Serce Torunia działa przy ul. Legionów 238. Koncentruje się szczególnie na osobach, które z różnych powodów „żyją na ulicy”, a nie zawsze ko-

rzystają ze schronisk czy noclegowni. W placówce dostępne są podstawowe formy pomocy - ciepły posiłek, wydanie kawy czy herbaty, możliwość umycia się i skorzystania z pralki i suszarki.

Oprócz tego w Sercowni działa punkt medyczny, magazyn rzeczy przekazywanych przez darczyńców czy biblioteczka. Można uzyskać tam także wsparcie psychologiczne i doradczę, w tym pomoc w sprawach urzędowych czy prawnych.

Dla zainteresowanych wolontariatem Sercownia organizuje

spotkanie informacyjne, które odbędzie się w środę, 11 marca, o godz. 17.30 w siedzibie placówki.

Spotkanie ma charakter otwarty. Jego celem jest zaprezentowanie zasad funkcjonowania Sercowni oraz przybliżenie roli wolontariuszy w codziennej pracy. Uczestnicy będą mogli poznać organizację dyżurów, zakres obowiązków oraz potrzeby zespołu, a także zadać pytania i porozmawiać z osobami już zaangażowanymi w wolontariat.

Sercownia poszukuje przede wszystkim wolontariuszy systematycznych, którzy chcą włą-

czyć się w pracę zespołową i współtworzyć działania placówki na dłużej. Zimą dyżury odbywają się trzy razy w tygodniu - we wtorki, czwartki i piątki, natomiast w okresach wiosennym, letnim i jesiennym - dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki. Podczas nich wydawane są posiłki, czyste ubrania. Osoby korzystające z pomocy Serca Torunia przychodzą tam także, by porozmawiać i przebywać z ludźmi, którzy ich nie oceniają, a zapewniają wsparcie i po prostu są.

Co robią wolontariusze? Wspierają pracowników pla-

cówki przy przygotowywaniu i wydawaniu posiłków. Sortują też rzeczy i wydają je osobom potrzebującym wsparcia, dbają o dobrą organizację magazynu, obsługują punkt medyczny, a także wspierają w kontaktach z osobami korzystającymi z pomocy - wysłuchują, szukają rozwiązań i kierują, gdzie można na przykład otrzymać pomoc.

Serce Torunia zachęca również do sprawdzenia się w wolontariacie osoby posiadające kwalifikacje zawodowe, które mogą zmieniać sytuację osób w kryzysie. Placówka szczegó-

nie potrzebuje ratowników medycznych, psychologów, terapeutów oraz prawników, którzy mogą oferować wsparcie specjalistyczne. Brak wykształcenia kierunkowego nie jest przeszkodą w podjęciu wolontariatu. Wolontariusze Sercowni uczestniczą też w szkoleniach przygotowujących do pracy z osobami w kryzysie, m.in. z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

Warto podkreślić, że spotkanie to nie wiąże się z obowiązkiem podjęcia natychmiastowej decyzji o zaangażowaniu się w wolontariat. ©©

AUTOREKLAMA

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011486014

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) informuję, że w dniu 26 lutego 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Płużnicy wywieszony został na okres 21 dni wykaz zawierający części nieruchomości gruntowych mienia komunalnego Gminy Płużnica przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat z tymi samymi dzierżawcami w miejscowości:

- Wiewiórki, część działki nr 140/9 o pow. 0,0601 ha, nr KW TO1W/00025537/6,
- Mgowo, część działki nr 140/12 o pow. 0,0255 ha, nr KW TO1W/00033333/5,
- Mgowo, część działki nr 121/11 o pow. 0,2543 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Płużnicy w godz. pracy Urzędu, pok. 1 lub tel. 728 388 061

Informacje o wykazie zamieszczono na stronie internetowej Gminy www.bip.pluznica.pl

Wójt Gminy Płużnica
mgr Maciej Puchała

REKLAMA

0011485723

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy - miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:

- ul. Władysława Reymonta, obr. 107 część działki 34/12;
- ul. marsz. Józefa Piłsudskiego/Karabinierów, obr. 19 część działki 8/84.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” -> „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” -> „Gospodarka nieruchomości” -> „Wykazy nieruchomości - dzierżawa”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 0 276.

Słupkowa rewolucja na starówce już rozpoczęta

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W kilku punktach starówki trwa montaż słupków, które ograniczą wjazd w jej nie-kóre rejony.

Tę rewolucję w organizacji ruchu przedstawiliśmy na łamach szerzej kilka tygodni temu. O zmiany na starówce wnioskowali przewodnicy turystyczni. Wskazywali, że zakazy wjazdu na przykład na Rynek Staromiejski czy ulicę Szeroką są fikcją - nie są przestrzegane i nie są egzekwowane. Samochody wjeżdżają między pieszych. Rozwiązaniem mają być słupki, chowane w nawierzchni jezdni. Ich montaż w 2022 roku zaproponował ówczesny radny Koalicji Obywatelskiej Bartosz Szymanski.

Start rewolucji został odroczony w czasie. Wykonawcę tego zadania, czyli firmę Transbruk Barczyński, która jako jedyna wystartowała w przetargu z ofertą wartą 582 tysiące złotych, Miejski Zarząd Dróg wybrał jesienią 2025 roku. W końcu roku nie dało się rozpocząć jego realizacji z powodu organizacji telewizyjnej imprezy sylwestrowej na Ryнку Staromiejskim, w kolejnych tygodniach - z powodu srogiej zimy. Gdy ta odpuściła, montaż - w ostatnim tygodniu lutego - się rozpoczął.



FOT. BTCM

Na początek słupki zostały zamontowane u wylotu ulicy Panny Marii na Rynek Staromiejski

Przypomnijmy, że na starówce pojawią się: 6 słupków antyterrorystycznych, półautomatycznych, wysuwanych ręcznie na klucz w gnieździe mocującym; 13 słupków RET: półautomatycznych chowanych ręcznie, z pamięcią „kształtu na klucz w gnieździe mocującym”;

18 słupków RET: stałych, z pamięcią „kształtu na klucz w gnieździe mocującym”. Zostaną zamontowane w ośmiu lokalizacjach:

- skrzyżowanie ulic Chełmińskiej i Franciszkańskiej - sześć

- skrzyżowanie ulic Szewskiej i Szczytnej - słupki półautomatyczny i dwa stałe,

- zbieg Ryńku Staromiejskiego i ulicy Panny Marii - półautomatyczny i dwa stałe,
- skrzyżowanie ulic Piekarskiej i Różanej - pięć półautomatycznych,
- skrzyżowanie ulic Duchy św. i Różanej - trzy półautomatyczne,
- skrzyżowanie ulic Kopernika i Duchy św. - półautomatyczny i cztery stałe,
- zbieg Ryńku Staromiejskiego i ulicy Szerokiej - półautomatyczny i sześć stałych,
- skrzyżowanie ulic Żeglarskiej i Kopernika - półautomatyczny i cztery stałe.

- Montaż słupków potrwa przez najbliższe tygodnie. Termin jego zakończenia to 15 marca. Start systemu jest zaplanowany na kwiecień - wyjaśnia Łukasz Drygalski, szef Biura Toruńskiego Centrum Miasta.

BTCM wskazuje, że to rozwiązanie nie zamyka Ryńku Staromiejskiego dla uprawnionych użytkowników. Dostawy do lokali, dojazd służb ratunkowych oraz pojazdów technicznych będą możliwe na dotychczasowych zasadach, w określonych godzinach od 6 do 11 i od 18 do 21 lub po uzyskaniu zgody.

Słupki zostały zaprojektowane tak, aby nie zakłócały estetyki zabytkowej przestrzeni i były spójne z jej charakterem. Ich montaż to kolejny krok w stronę zwiększenia bezpieczeństwa i komfortu przebywania w centrum miasta m.in. podczas imprez masowych. Rynek Staromiejski powinien przede wszystkim służyć pieszym, spacerom, spotkaniom i wydarzeniom kulturalnym, a nie ruchowi samochodowemu. Będziemy monitorować funkcjonowanie nowego rozwiązania i reagować na zgłaszane uwagi mieszkańców oraz przedsiębiorców - dodaje Łukasz Drygalski. ©

Drugi etap budowy szkoły na Jarze coraz bliżej

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Komunikat miasta jest jednoznaczny - rozbudowa szkoły na Jarze to inwestycja priorytetowa. Za niespełna dwa lata uczniowie mają rozpocząć naukę w nowoczesnej placówce.

Przypomnijmy, że od 1 września 2025 roku naukę w nowym budynku szkoły przy ul. Grasera rozpoczęły dzieci z klas I-II. W obiekcie funkcjonuje również filia Przedszkola Miejskiego nr 18. Obecnie w placówce uczy się 195 uczniów klas młodszych oraz ponad 100 dzieci w oddziałach przedszkolnych.

Postępowanie na realizację drugiego etapu budowy jest prowadzone w formule „zaprotęktuj i wybuduj”. Przetarg już ogłoszono, a jego rozstrzygnięcie zaplanowano na 26 marca 2026 roku. Podpisanie umowy z wykonawcą ma nastąpić w połowie kwietnia, a sama realizacja potrwa 15 miesięcy - do połowy lipca 2027 roku. Odbiór końcowy i uzyskanie pozwolenia na użytkowanie przewidziano do 16 sierpnia 2027 roku.

Nowa część szkoły będzie miała około 6540 metrów po-

wierzchni użytkowej. Znajdzie się w niej łącznie 34 sale dydaktyczne - 28 sal lekcyjnych oraz 6 sal tematycznych, w tym pracownie biologiczne, chemiczne, fizyczne, plastyczne i techniczne oraz sale komputerowe. Zaplanowano także bibliotekę, świetlicę, salę gimnastyczną z pełnym zapleczem sanitarno-szatniowym, salę wielofunkcyjną pełniącą funkcję auli, a także sale zajęć specjalnych i terapeutycznych. Integralną częścią drugiego etapu będzie rozbudowa infrastruktury sportowej. Projekt obejmuje budowę boiska piłkarskiego, boiska wielofunkcyjnego.

Szkoła zostanie wyposażona w rozwiązania energooszczędne, m.in. przegrody zewnętrzne o wysokiej izolacyjności, oświetlenie LED z czujnikami ruchu w wybranych pomieszczeniach oraz system odzysku ciepła z wentylacji mechanicznej. Uzupełniona zostanie także zieleni, ciągi piesze oraz kontynuowana droga pożarowa.

W budżecie miasta zabezpieczono na ten cel 65 mln zł. Prowadzone są też działania zmierzające do pozyskania zewnętrznych źródeł dofinansowania, zwłaszcza na budowę infrastruktury sportowej. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, egz. holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Po-

grzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-

ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent tru-

mien (również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiańska 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Zalatywamy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Zalatywamy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatywamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

MAGAZYN

SPORTOWY24

Zwycięstwa Zawiszy Bydgoszcz, Elany Toruń i Wdy Świecie w pierwszej wiosennej kolejce piłkarskiej Betlic 3. Lidze STR. 20



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Udana inauguracja piłkarskiej wiosny

**W KUJAWSKO -
POMORSKIEJ
ARENIE TORUŃ
RZĄDZIŁA LEKKA
ATLETYKA STR. 22**

**Na siatkarskich
boiskach rywalizowały
Pałac, CUK Anioły
i BKS Bydgoszcz
STR. 21**

**KH Energa Toruń
rywalizuje w pierwszej
rundzie play off
Tauron Hokej Ligi
STR. 21**

Olimpizm Wspomnień czar - wyjątkowe spotkanie w Bydgoszczy

KULA NA DRUCIE, WĘGLARKA, FRUWAJKA I KALESONY

Kazimierz Fiut
sport@polskapress.pl

Olimpijczycy: Alfons Niklas, Antoni Rosołowicz, Daniela Walkowiak - Pilecka oraz Marian Drażdżewski byli bohaterami spotkania zorganizowanego przez Kujawsko-Pomorską Radę Olimpijską.

- Na grudniowym spotkaniu wigilijnym zapowiadałem, że zaproszę olimpijczyków do siebie na obiekt Polonii i słowa dotrzymałem - zaczął Jerzy Kanczlerz, wiceprezes K-PRO, otwierając spotkanie w restauracji na trybunie głównej stadionu przy Sportowej w Bydgoszczy. - Bardzo się ucieszyłem, że przybyło tak wielu olimpijczyków, a wśród nich nasi seniorzy: 96-letni Alfons Niklas, lekkoatleta, olimpijczyk z Melbourne, trzy lata młodszy Antoni Rosołowicz, wioślarz i olimpijczyk z Rzymu oraz Daniela Walkowiak - Pilecka, kajakarka, trzykrotna olimpijka Melbourne, Rzym (brązowy medal w K1 - red.), Tokio oraz Marian Drażdżewski, wioślarz i olimpijczyk z Monachium. Miło było wysłuchać ich wspomnień z bogatej kariery sportowej.

W spotkaniu wzięli też udział partnerzy Drażdżewskiego z ósemki: Jan Młodzikowski i Jerzy Ulczyński, Miłosz Bernatajty, wicemistrz olimpijski z Pekinu, Mikołaj Burda, pięciokrotny olimpijczyk, Agnieszka Tomczak-Melnicka, Jan Żukowski, Waldemar Keister, Zygfryd Żurawski - prezes K-PRO oraz wiceprezesi: Kazimierz Drozd i Andrzej Maciejewski.

Niklas swoją karierę rozpoczął w Nadwiślanie Chełmno. - Byłem rosnącym chłopakiem. Gdy przybyłem na tamtejszy stadion dostawałem od trenera kulę przyręczoną od trenera z rączką. Nie wiedziałem o co chodzi, że to jest młot. Trener kazał mi rzucić to żelastwo jak najdalej do przodu - wspominał. - Zaliczyłem z miejsca, bez obrotu, 30 metrów, co zrobiło na nim spore wrażenie. Na pierwszych zawodach w Toruniu, już z jednym obrotem, kula pofrunęła o 10 metrów dalej. Później było coraz dalej, a najdalej posłałem młot w 1957 roku na zawodach w Bydgoszczy będąc już zawodnikiem OWKS Zawiszy. Przenosiny wiązały się z odbyciem Zasadniczej Służby Wojskowej. Wyniki w granicach 60 metrów dały mi



Tematów do rozmów i pięknych wspomnień byłym sportowcom nie brakowało

awans do reprezentacji Polski. W 1954 roku miałem wystartować w mistrzostwach Europy w Bernie, lecz pozostałem w Warszawie. Ktoś w Urzędzie Bezpieczeństwa zdecydował, że nie pojedę. Na szczęście dwa lata później wsiadłem do samolotu lecącego do Australii, by rywalizować w najważniejszej dla sportowca imprezie - igrzyskach olimpijskich w Melbourne. Zająłem dziesiąte miejsce. Mogło być znacznie lepiej. Szkoda drugiej próby, bo była najdalsza, w granicach rekordu olimpijskiego, lecz rzut był spalony - dodał.

- Rodzice mogli wybrać Sybir lub Polskę. Wsiadli do pociągu towarowego udającego się na zachód - wspominał. - Gdy dotarliśmy do Białegostoku przesiadliśmy się do węglarek, bez dachu. Tak dojechaliśmy do Bydgoszczy. Zamieszkaliśmy na Bielowach. Pierwsze kroki wioślarskie stawiałem w Kolejowym Klubie, obecnej Lotto Bydgoszcz, później był AZS i wreszcie Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Podobnie jak Alek, też nie dane mi było wystąpić w jednych mistrzostwach Europy. Na igrzyska pojechałem w 1960 do Rzymu. Wystartowałem w czwórce bez sternika. Nasza olimpijska przy-

goda zakończyła się na repesażu. A potem była praca w Zachemie i BTW - wyliczał.

Daniela Walkowiak - Pilecka miała zdolności malarskie, ale wybrała kajaki.

- Uczęszczałam do Liceum Plastycznego - mówiła. - Po zajęciach często z koleżankami wybierałam się nad Brdę był malować pejzaże. Przy okazji obserwowałam jak trenują kajakarze Gwiazdy. Jednego dnia wybrałam się na przystań i poprosiłam trenera by pozwolił mi wsiąść do kajaka. Zrobiłam to tak zgrabnie, a przy tym przewiosłowałam pewnym dystans, że dostałam zaproszenie na kolejne zajęcia. Skorzystałam z zaproszenia, choć nie przyznałam się, że nie umiem pływać. I do tej pory nie potrafię, a w kajaku czuję się jak ryba w wodzie. Mogę się pochwalić, że zdobyłam pierwszy historyczny brązowy medal dla polskiego kajakarstwa, w 1960 roku w Rzymie w jedynce, a do drugiego w dwójce zabrakło mi 0,2 sekundy. Jeszcze rok temu zaliczyłam spływ na Brdzie. A wracając do czasów szkolnych, to nauczyciele nazwali mnie fruwajką. Nie potrafiłam bowiem długo usiedzieć w jednym miejscu - śmiała się.

Drażdżewski do pierwszych zajęć w basenie wioślarskim przystąpił w kalesonach. - Wybraliśmy się z kolegami na wargary i trafiliśmy na przystań KKW. Gdy zobaczył mnie trener Romanowski, kazał mi zdjąć spodnie i powiosłować w basenie. A że było zimno, miałem na sobie kalesony i w takim stroju rozpocząłem moją przygodę z wiosłem - śmiał się. - Do igrzysk w Monachium po raz pierwszy zakwalifikowała się polska ósemka. Startowało 15 osad i w półfinale do ostatnich metrów rywalizowaliśmy o trzecie premiowane awansem miejsce do finału z Holendrami. Wygraliśmy minimalnie. W finale mieliśmy awarię łodzi i na start dotarliśmy w ostatniej chwili, bez rozgrzewki. I po 500 metrach uszło z nas powietrze. Brak medalu olimpijskiego zrekompensowałem sobie w roli trenera. Srebro wywalczyła przygotowywana przeze mnie czwórka bez sternika wagi lekkiej, w której wiosłowali moi wychowankowie: Miłosz Bernatajty oraz Bartłomiej Pawełczak. Pięciokrotnie na igrzyskach był Mikołaj Burda, trzykrotnie Wojtek Gutorski. Może uda mi się zakwalifikować kogoś na igrzyska w Los Angeles.

Iga Świątek wraca do gry w tenisowym raj

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Iga Świątek wraca na kort. W nadchodzącym tygodniu rozpocznie Indian Wells. Tymczasem Magdalena Fręch trzeci raz w karierze zagrała w finale turnieju WTA, tym razem w Meridzie.

Numer 2 na świecie, Iga Świątek, jest aktualną mistrzynią Wimbledonu i sześciokrotną zwyciężczynią turniejów Wielkiego Szlema, ale od czasu zwycięstwa w turnieju WTA 500 Korea Open we wrześniu ubiegłego roku nie wygrała żadnego tytułu singlistki.

24-letnia rasyzianka odpadła w czwartej rundzie China Open i w ćwierćfinale Wuhan Open pod koniec 2025 roku, nie udało jej się też awansować do fazy grupowej WTA Finals w Rijadzie.

Rok 2026 Świątek rozpoczęła od zdobycia przez reprezentację Polski pierwszego tytułu United Cup, chociaż Iga uległa w półfinale „Coco” Gauff, a następnie w finale zawodów drużyn mieszanych Belindzie Bencic.

Następnie druga rakietka świata przegrała w ćwierćfinale Australian Open w dwóch setach z późniejszą zwyciężczynią Jeleną Rybakina, a potem w ćwierćfinale Qatar Open uległa Marii Sakkari.

Od porażki z Sakkari w Dossie 12 lutego Świątek zrobiła sobie przerwę, rezygnując z udziału w turnieju Dubai Tennis Championships.

Forma Polki w ostatnich miesiącach nie była na najwyższym poziomie i teraz będzie szukać odrodzenia w Indian Wells - jednym z jej najlepszych turniejów.

Iga jest dwukrotną mistrzynią prestiżowego turnieju WTA 1000 w tenisowym raj na kalifornijskiej pustyni. W 2022 roku pokonała Sakkari, zdobywając tytuł, a w 2024 roku ponownie zwyciężyła Greczynkę.

Dotarła do czterech kolejnych półfinałów turnieju, przegrywając w półfinale w 2023 roku z późniejszą mistrzynią, Rybakina, a następnie na tym samym etapie w 2025 roku z późniejszą mistrzynią Mirrą Andrejewa.

Obecnie jest jedną z 10 kobiet, które zdobyły dwa tytuły w Indian Wells, choć może zostać pierwszą kobietą, która zwycięży w turnieju trzy razy.

Świątek ma być w tym roku drugą rozstawioną tenisistką w Indian Wells, za numerem jeden na świecie - Aryną Sabalenką. Wszystkie 32 rozstawione zawodniczki otrzymają

wolny los w pierwszej rundzie turnieju, co oznacza, że walka Igi o trzeci tytuł w Indian Wells rozpocznie się w przyszły piątek lub sobotę.

Już we wtorek, 3 marca, Świątek zagra w Tennis Paradise w inauguracyjnym turnieju Pucharze Eisenhowera - jednodniowym wydarzeniu pokazowym mikstów odbywającym się w formule Tiebreak Tens.

Pula nagród w Eisenhower Cup wynosi 200 tysięcy dolarów, a w zawodach Iga weźmie udział w parze z Casperem Ruudem, z którym świetnie spisała się w grze mieszanej zeszłorocznego US Open, gdzie dotarła do finału, ostatecznie przegranego ze specjalistami od gry podwójnej i obrońcami tytułu, Sarą Errani i Andreeą Vavassorim, ale hojnie nagrodzonego 500 tysiącami dolarów do podziału na mikst. W Eisenhower Cup rywalami Świątek i Ruuda będą Jack Draper i Jessica Pegula, Taylor Fritz i Jelena Rybakina, Andriej Rublow i Amanda Anisimova czy Daniil Miedwiediew i Mirra Andrejewa.

Iga jest dwukrotną mistrzynią prestiżowego turnieju WTA 1000 w tenisowym raj na kalifornijskiej pustyni

Wielce możliwe, że w drugim tygodniu Indian Wells Polka z Norwegiem wystąpią jeszcze w regularnym turnieju mikstów największych tenisowych gwiazd, w którym organizatorzy podnieśli pulę nagród z zeszłorocznych 370 000 dolarów do miliona dolarów. Zawody gry mieszanej rozpoczną się 10 marca, sześć dni po pierwszym meczach głównej drabinki singlowej.

W Indian Wells zagrają także Magda Linette i Magdalena Fręch, które jako przetarcie przed Tennis Paradise potrafiły w turnieju WTA 500 Merida Open Akron w Meksyku.

Linette odpadła w drugiej rundzie, przegrywając niespodziewanie z reprezentantką Andory Victorią Jimenez Kasintsewą (122. WTA).

Znacznie lepiej spisała się Magdalena Fręch, która pokonała kolejno: reprezentującą Uzbekistan Marię Timofiejewę 6:4, 7:6 (8-6), Hiszpankę Jessicę Bouzas Maneiro 6:0, 6:3, Czechkę Marie Bouzkovą 6:3, 4:6, 6:3 oraz Chinę Shuai Zhang 6:2, 6:7 (6-8), 6:3 i awansowała - już po raz trzeci w swojej karierze - do finału turnieju cyklu WTA. ©©

Skoki narciarskie Powrót do Pucharu Świata przyniósł mieszane uczucia

TYLKO ŻYŁA DOLECIAŁ NA LOTY

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

W Bad Mitterndorf odbył się pierwszy Puchar Świata po igrzyskach. Dla Polaków powrót do codzienności po olimpijskiej euforii był bolesny. 10. miejsce Piotra Żyły wczoraj wiele nie zmienia.

Trzy medale na IO Kacpra Tomasiaka, jeden wspólnie z Pawłem Wąskiem, dawały nadzieję, że Polakom na loty na Kulm „urosną” skrzydła. Tak się nie stało - nasza kadra bez swojego lidera (Tomasiak nie wystąpił, bo szykuje się do MŚ juniorów) zaliczyła jeden z najgorszych występów nie tylko w tym sezonie, ale i w ostatnich kilkunastu latach.

Już piątkowe kwalifikacje pokazały, że jest źle. Z pięciu Polaków odpadło trzech: Dawid Kubacki, Klemens Joniak i medalista olimpijski Wąsek. W stawce 53 sklasyfikowanych nie udało im się dostać do „40”.

W zawodach w sobotę było o włos od kompromitacji. Nie wiele brakło, a nie mielibyśmy swojego zawodnika w drugiej serii. Jak podał dziennikarz Adam Bucholz, ostatni taki przypadek w naszej kadrze był w grudniu 2014 roku w Niżnym Tagile.

Występujący w konkursie Piotr Żyła po słabszym pierwszym skoku miał nikłe szanse na awans do drugiej serii (osta-



Piotr Żyła próbował ratować honor polskich skoczków na mamucim obiekcie Kulm

tecznie był 36.). Lepiej spisał się Kamil Stoch, ale przed startem czołowej „10” z klasyfikacji PŚ plasował się poza „30”, jako pierwszy oczekujący. W teorii szanse miał małe, tyle że pomocną dłoń naszej reprezentacji podał Marius Lindvik: Norweg skoczył gorzej od Polaka.

W II serii Stoch skoczył lepiej, awansował na 23. miejsce. Wynik bez szału, ale trzeba się cieszyć i z tego... - Na pewno nie z takimi oczekiwaniami przyjechaliliśmy - mówił trener Maciej Maciusiak.

W niedzielę było lepiej, ale nadal bez szału. W kwalifikacjach z naszych odpadł tylko Joniak. Do drugiej serii dostał się tylko Żyła, lecz 6. lokata (222 m), ze stratą 6,4 pkt. do podium pod względem emocji to rekompensowała.

Po drugiej serii jest niedosyt. Żyła nie skoczył „źle” - 211, 5 m, ale to do podium było o wiele za mało. Polak utrzymał się w „10”, zajmując 10. miejsce. Oba konkursy wygrał Domen Prevc. W niedzielę w finale pobili rekord skoczni - 245,5 m. To

jego 6. z rzędu i 13. łącznie zwycięstwo w PŚ w tym sezonie.

PŚ w lotach w Bad Mitterndorf - sobota: 1. Domen Prevc (Słowenia) 433 (213,5 i 228,5 m), 2. Stephan Embacher (Austria) 431,9 (223 i 219,5), 3. Jonas Schuster (Austria) 401,1 (215,5 i 204,5)... 23. Kamil Stoch (Polska) 349,2 (184 i 197), 36. Piotr Żyła (Polska) 154,9 (182); **niedziela:** 1. Domen Prevc (Słowenia) 463,2 (238 i 245,5), 2. Stephan Embacher (Austria) 438,4 (240,5 i 224,5), 3. Johann Andre Forfang (Norwegia) 405 (225,5 i 224)... 10. Piotr Żyła (Polska) 384,2 (222 i 211,5), 33. Kamil Stoch (Polska) 155,2 (191,5), 37. Dawid Kubacki (Polska) 145,8 (189), 39. Paweł Wąsek (Polska) 140,1 (181,5). ©©

Aleksandra Król-Walas nie popisała się w Krynicy

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Najlepsza polska snowboardzistka Aleksandra Król-Walas nie może zaliczyć slalomu giganta równoległego weekendowych zawodów Pucharu Świata w Krynicy-Zdroju do udanych.

Aleksandra Król-Walas w obecnym sezonie Pucharu Świata dwukrotnie zajęła drugie miejsce (w zawodach w Carezza, 18 grudnia, oraz w Bansk, 17 stycznia) i raz była trzecia (w Bad Gastein, 13 stycznia).

W najważniejszej imprezie sezonu, zimowych igrzyskach olimpijskich Mediolan-Cortina 2026, 35-letnia zakopianka w zawodach w Livigno, zaliczanych do Pucharu Świata (8 lutego), uplasowała się na siódmej pozycji.

Wysoką formę Król-Walas zostawiła jednak na trasie olimpijskiej we Włoszech. Trzy tygodnie po starcie na igrzyskach, Ola nie popisała się na trasie Jaworzyny Krynickiej.

W sobotę zakończyła rywalizację na dziesiątym miejscu: odpadła w 1/8 finału, przegrywając o 0,28 sekundy z Austriaczką Sabine Payer, która w ćwierćfinale odpadła z późniejszą triumfatorką Tsubaki Miki. Japonka w wielkim finale pokonała świeżo upieczoną mistrzynię olimpijską Zuzanę Maderową z Czech. Na najniższym stopniu podium stanęła utytułowana Niemka, Ramona Theresia Hofmeister, która w „małym finale” wygrała z Włoszką Elisą Caffont.

W niedzielę Król-Walas zajęła piąte miejsce, przechodząc 1/8 finału po pokonaniu o 0,57 sekundy Włoszki Elisy Favvy, której najlepszym wynikiem dotychczas w tym sezonie była dwudziesta lokata.

W ćwierćfinale Ola zmierzyła się z Hofmeister. Niemka dzień wcześniej była trzecia, a w swoim dorobku ma już zwycięstwa w Pucharze Świata. I to ona dostała kolejną szansę na podium. W rywalizacji z Polką początkowo przegrywała, ostatecznie na finiszu była jednak o 0,16 s szybsza.

W wielkim finale Payer, która w sobotę wyeliminowała Król-Walas, wyprzedziła o 0,03 s Włoszkę Lucię Dalmasso. Trzecie miejsce zajęła Bułgarka Malena Zamfirowa.

Pozostali reprezentanci Polski nie przebrnęli eliminacji zarówno w sobotę, jak i w niedzielę.

W sobotę wśród kobiet Olimpia Kwiatkowska zakończyła zawody na 27. miejscu, Maria Bukowska-Chyc na 28., a Weronika Dawidek na ostatniej punktowanej 30. pozycji. Wśród mężczyzn Michał Nowaczyk zajął 20. miejsce, a Oskar Kwiatkowski, wracający do formy po kontuzji, ukończył zawody na 34. pozycji. Pozostałe miejsca Polaków: Jakub Luboński (41. miejsce), Michał Wilk (42. miejsce), Bartłomiej Kaciczak (43. miejsce).

W niedzielę Kwiatkowska była 17., Bukowska-Chyc - 24., Dawidek - 25., a przedostatnie 29. punktowane miejsce przypadło Oldze Kaciczak.

Wśród mężczyzn poprawy nie było, bo znów zabrakło Polaka w głównej serii - na 28. pozycji sklasyfikowany został Nowaczyk. Drugi z olimpijczyków, Kwiatkowski, w eliminacjach został zdyskwalifikowany. Maciej Mikołajczyk był 40. Luboński - 41., Wilk - 42., a Anaton Kulpiński zajął 43. miejsce.

W sobotę i niedzielę bezkonkurencyjny okazał się zwycięzca Kryształowej Kuli 2025, Włoch Maurizio Bormolini. ©©

Stabilne sanki. Obiecujące panczeny. Widać naszych

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SPORTY ZIMOWE. Nikola Domowicz i Dominika Piwkowska, szóste zawodniczki ostatnich igrzysk w dwójkach saneczkowych, zajęły 6. miejsce w zawodach Pucharu Świata.

Na kultowym torze w St. Moritz wygrały mistrzyni olimpijskie, Włoszki - Andrea Voetter i Marion Oberhofer - które wyprzedziły Niemki Elisę-Marie Storch i Pauline Patz o 0,595 sekundy oraz Łotyszki Andę Ūpīte i Madarę Pavlovą o 0,605 sekundy. Nikola Domowicz i Dominika Piwkowska straciły do Włoszek 1,459 sekundy. Po ośmiu z dziewięciu zawodów Pucharu Świata Polki w klasyfikacji generalnej zajmują 9. lokatę.

W męskich dwójkach Wojciech Chmielewski i Michał



Nikola Domowicz i Dominika Piwkowska potwierdzają, że dobre występy olimpijskie nie były przypadkiem

Gancarczyk uzyskali siódmy wynik. Triumfowali srebni medalisci olimpijscy z Cortiny d'Ampezzo - Austriacy Thomas Steu i Wolfgang Kindl - szybsi za ledwie o 0,004 sekundy od Włochów Ivana Naglera i Fabiana Malleiera oraz

o 0,114 sekundy od Niemców Tobiasa Wendla i Tobiasa Arlta.

Mistrzowie olimpijscy, Włosi Emanuel Rieder i Simon Kainzwaldner, zajęli w tej rywalizacji dopiero szóste miejsce, ze stratą 0,440 sekundy. Sklasyfikowani tuż za nimi Polacy

do liderów stracili z kolei 0,935 sekundy.

Puchar Świata zdobyli Wendl i Arlt. Chmielewski i Gancarczyk zajmują 12. miejsce.

Panczeny nie zwalnają

Świetne informacje dotarły do nas z niemieckiego Inzell. Otóż Hanna Mazur sięgnęła po złoty medal mistrzostw świata juniorów w łyżwiarstwie szybkim, wygrywając bieg masowy. Do tytułu mistrzowskiego dołożyła również srebro w biegu drużynowym (z Nadią Machałą).

Srebro zdobył również Kirył Pischala (urodzony 10 marca 2010 roku), który rywalizował w wyścigu masowym. Ten chłopak wkrótce kończy ledwie 16 lat...

W rywalizacji na 500 metrów Wiktorija Dąbrowska wywalczyła brązowy medal. ©©



Aleksandra Król-Walas w niedzielnych zawodach Pucharu Świata w Krynicy-Zdroju zajęła piąte miejsce

Piłkarze Lech i Raków z nadziejami na awans do kolejnej rundy SZANSE NA POLSKI... PÓŁFINAŁ

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

Lech Poznań i Raków Częstochowa zagrają w 1/8 finału Ligi Konferencji. „Kolejorz” zmierzy się z ukraińskim Szachtarem Donieck, a „Medaliki” z włoską Fiorentiną.

Los zdecydował, że reprezentanci polskiego futbolu mogą ewentualnie - wpaść na siebie najwcześniej w półfinale tych europejskich rozgrywek.

Ścieżka Lecha

Rozgrywka Lecha z Szachtarem wydaje się bardzo trudnym zadaniem. Tym bardziej, że to mało prawdopodobne, aby oba spotkania 1/8 finału rozegrał w Polsce; nawet w sytuacji, gdy - z racji trwającej już 4 lata wojny na Ukrainie - wielokrotny mistrz tego kraju rozgrywa mecze domowe w Krakowie. Zmiany domaga się bowiem trener Szachtara, Arda Turan. Półfinalista Euro 2008 i były piłkarz m.in. Barcelony, postawił sprawę jasno: - Powiem szczerze, nie chciałbym rozgrywać dwóch meczów w Polsce z polską drużyną. Gdyby było to technicznie wykonalne, chcielibyśmy rozegrać mecz na stadionie Goztepe w Izmirze. To bardzo ładny stadion, piękne miasto i drużyna z długą tradycją.

Warto odnotować, że jeśli Lech dostałby się do półfinału i osiągnął największy sukces



Raków i Lech prezentują odmienne style gry, ale oba zespoły są skuteczne w Europie

w historii w europejskich pucharach, to na drodze do finału stanąłby jeden z grona czterech następujących rywali: Crystal Palace, AEK Lamaca, Fiorentina i... Raków.

Droga Rakowa

Zespół z Częstochowy najpierw musi uporać się z Fiorentiną, która wyeliminowała Jagiellonię Białystok w fazie play-off. Dla Częstochowian nie jest to wymarzony los.

„To szczęśliwe losowanie dla Violi, która ominęła Strasbourg, jednego z faworytów do zwycięstwa w rozgrywkach” - oceniają

Włosi z portalu „Firenze Today”. „Z pewnością mogło być gorzej” - dodali autorzy włoskiego oddziału Eurosportu.

Szanse „Kolejorza” na awans do półfinału sięgają - wedle analityka serwisu Weszło.com - 15 procent, Medalikom na trudniejszej ścieżce przyznano na to zaledwie 5 procent. Szansa na to, że Lech i Raków staną naprzeciw siebie w półfinale, ma wynosić zaledwie 0,7 procent... ale kto broni marzyć polskim kibicom.

Pary 1/8 finału Ligi Konferencji:

Lech Poznań - Szachtar Donieck
AZ Alkmaar - Sparta Praga

Crystal Palace - AEK Lamaca
Fiorentina - Raków Częstochowa
Samsunspor - Rayo Vallecano
NK Celje - AEK Ateny
Sigma Ołomuniec - FSV Mainz
Rijeka - Strasbourg

I połowa pucharowej drabinki:

Lech/Szachtar - AZ Alkmaar/Sparta vs. Crystal Palace/AEK Lamaca - Fiorentina/Raków

II połowa pucharowej drabinki:

Samsunspor/Rayo Vallecano - NK Celje/AEK Ateny vs. Sigma/FSV Mainz - Rijeka/Strasbourg

Terminarz fazy pucharowej:

1/8 finału: 12 i 19 marca
1/4 finału: 9 i 16 kwietnia
1/2 finału: 30 kwietnia i 7 maja
finał: 27 maja 2026 w Lipsku
© EP

Szlagiery już w 1/8 finału, a potem będzie się działo

DK, DŚ

redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Znamy pełną drogę i zestawy par w fazie pucharowej Ligi Mistrzów i Ligi Europy.

Hitami 1/8 finału Ligi Mistrzów będą spotkania Realu Madryt z Manchesterem City oraz Paris Saint-Germain z Chelsea. „Król Lewscy” i „Obywatele” spotykają się ze sobą regularnie w od pięciu sezonów. Paryżanie broniący trofeum zmierzą się z „The Blues” i to będzie powtórka finału Klubowych Mistrzostw Świata, w których Chelsea rozbiła PSG 3:0.

Rywale dla Polaków

W rywalizacji pozostała trójka Polaków. Barcelona z Robertem Lewandowskim i Wojciechem Szczęsnym trafiła na Newcastle. Obie drużyny mierzyły się już w fazie ligowej i wtedy Duma Katalonii wygrała na wyjeździe 2:1.

Trudne zadanie czeka Atalantę Bergamo z Nikołą Zalewskim, która zmierzy się z Bayerem Monachium.

Ta część drabinki z Barceloną wydaje się być dużo łatwiejsza. Jeśli mistrzowie Hiszpanii wyeliminują „Sroki” to zmierzą się w ćwierćfinale z lepszym z pary Atletico Madryt - Tottenham.

Łatwą drogą do półfinału ma Arsenal. Zwycięzca fazy ligowej trafił na Bayer Leverkusen. A po przejściu „Aptekarzy” zmierzy się ze zwycięzcą pary: Bodo/Glimt - Sporting CP.

W półfinale może dojść do dwumeczu Arsenal - Barcelona

W drugiej części drabinki są właśnie Real, Manchester City, PSG i Chelsea, a także Liverpool oraz Atalanta z Bayerem. Emocje gwarantowane.

Pary 1/8 finału Ligi Mistrzów:

PSG - Chelsea
Galatasaray - Liverpool
Real Madryt - Manchester City
Atalanta Bergamo - Bayern Monachium
Newcastle United - FC Barcelona
Atletico Madryt - Tottenham
Bodo Glimt - Sporting CP
Bayer Leverkusen - Arsenal

II połowa pucharowej drabinki:

PSG/Chelsea - Galatasaray/Liverpool vs. Real/Manchester City - Atalanta/Bayern

II połowa pucharowej drabinki:

Newcastle/Barcelona - Atletico/Tottenham vs. Bodo Glimt/Sporting - Bayer/Arsenal

Terminarz fazy pucharowej:

1/8 finału: 10/11 oraz 17/18 marca
1/4 finału: 7/8 oraz 14/15 kwietnia
1/2 finału: 28/29 kwietnia oraz 5/6 maja
finał: 30 maja w Budapeszcie

Kciuki za naszych

W porównaniu do Ligi Mistrzów w 1/8 finału Ligi Europy zobaczymy więcej Polaków. W Aston Villi występuje Matty Cash, w Panathinaikosie Ateny Karol Świdorski, w Bolonii Łukasz Skorupski, w AS Roma Jan Ziółkowski, a FC Porto to klub Jana Bednarka, Jakuba Kiwiora i Oskara Pietruszewskiego. Jest więc za kogo trzymać kciuki.

Pary 1/8 finału Ligi Europy:

Ferencváros Budapeszt - Sporting Braga
Panathinaikos Ateny - Real Betis
Genk - Freiburg
Celta Vigo - Olympique Lyon
VfB Stuttgart - FC Porto
Nottingham Forest - FC Midtjylland
Bologna - AS Roma
Lille - Aston Villa

I połowa pucharowej drabinki:

Ferencváros/Sporting - Panathinaikos/Real Betis vs. Genk/Freiburg - Celta/Olympique

II połowa pucharowej drabinki:

Stuttgart/Porto - Nottingham Forest/Midtjylland vs. Bologna/Roma - Lille/Aston Villa

Terminarz fazy pucharowej:

1/8 finału: 12 i 19 marca (losowanie 27 lutego)
1/4 finału: 9 i 16 kwietnia
1/2 finału: 30 kwietnia i 7 maja
finał: 20 maja w Stambule
© EP

Adam Godlewski

„Krótką piłka”



DLACZEGO „EZI” ROZCZAROWAŁ?

Zapartym tchem czekałem na spektakl Teatru Telewizji zatytułowany „Ezi”. Spodziewałem się oczywiście dzieła o Ernestie Wilimowskim, a obejrzałem - również (a może w pierwszej kolejności) o Kazimierzu Górskim. I moje rozczarowanie jest teraz większe, niż były oczekiwania. Dotąd nie rozumiem, dlaczego autorzy tak bardzo nierówno potraktowali obu bohaterów...

Pana Kazimierza (prawie) wszyscy - zwłaszcza w pokoleniu 50+ - rozpoznawaliśmy i pamiętamy. Wiadomo, Trener Tysiąclecia, który futbolołą kadre zastąpił w totalnej rozsypce i w kilka zaledwie lat doprowadził na światowe szczyty. Orły

Górskiego najpierw wygrały igrzyska, potem kwalifikacje mundialu, których kwintesencją był „zwycięski remis” na kultowym Wembley, a później były rewelacją finałów Weltmeisterschaft 1974, z których wrócili z brązem. I tytułem króla strzelców dla Grzegorza Laty. A do historii przeszły nie tylko wyniki i kunszt pochodzący ze Lwowa szkoleniowca, ale i jego powiedzonka.

Wilimowski jest słabiej zapamiętany i podziwiany, szczególnie poza Górnym Śląskiem. Oczywiście, niesłusznie, bo to był Pan Piłkarz, który na mundialu w 1938 roku strzelił 4 gole Brazylii. I gość, od którego Górski rozpoczął ustalanie swej autorskiej jedenastki wszech czasów, uznając go za swego największego idola. Zresztą, korzystając z okazji, o klasę Eziego zapytałem kilka lat temu profesora Jerzego Talagę, który miał ten przywilej, że oglądał go na żywo. Największy z polskich teoretyków futbolu odpowiedział mi tak: - Dziś mamy Roberta Lewandowskiego - widziałem kilka jego naprawdę bajecznych zagrań - ale w mojej ocenie to nie jest taki talent jak Ernest Wilimowski. Można się zastanawiać, czy Robert to piłkarz pokroju Włodka Lubańskiego lub Kazia Deyny. Ale na pewno nie Wilimowskiego...

Słowem, w spektaklu zestawiono dwóch największych z największych. Pytanie tylko, czy naprawdę - aby ocieplić historię Eziego, który czuł się Ślązakiem i po 21 golach zdobytych w 22 meczach reprezentację Polski zamienił na reprezentację III Rzeszy, a po II wojnie zdecydował się zamieszkać w Niemczech - trzeba było zrzucić w spektaklu z pomnika (a dosłownie ze stołu, po libacji z Wilimowskim w przededniu meczu z RFN na mundialu) Górskiego? Pan

Kazimierz, oprócz tego, że ma swój pomnik na Stadionie Narodowym, jest patronem kilkunastu szkół. Czy autorzy zadali sobie pytanie, czy ich wizja artystyczna może godzić w pamięć o Trenerze Tysiąclecia? Zwłaszcza u najmłodszych?

Doceniam piłkarską wielkość Eziego i staram się empatycznie podchodzić do dylematów, przed którymi stawali Ślązacy, ale słowa przypisane Górskiemu w spektaklu (cytuje z pamięci): - Może byłem nawet gorszy od ciebie, bo grałem w klubie dla Ruskich. Zresztą, gdybym był lepszym piłkarzem, to może powołałoby mnie do swojej reprezentacji i może też bym nie odmówił - są tyleż zaskakujące, co zupełnie niepotrzebne. Rodzina Górskich repatriowała się przecież z Lwowa chwilę po tym, jak młodszy brat Kazimierza dostał powołanie do sowieckiej armii; i naprawdę szybko wyładowała w Szczecinie...

Jestem zdegustowany. Tym bardziej, że legenda Eziego zupełnie nie potrzebuje podpórki wariacją na temat Górskiego...



Nicola Zalewski w 1/8 finału Champions League sprawdził - wraz z kolegami z Atalanty - formę Bayernu Monachium

W Magdeburgu wierzą w Mateusza Żukowskiego

Jaromir Kruk z Magdeburga
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj polskim numerem 1 w sportowym Magdeburgu jest Mateusz Żukowski. To w nim upatruje się nadzieję na utrzymanie w 2. Bundeslidze.

- Nie wyobrażam sobie spadku, to byłaby tragedia. Zobaczcie, jakim zainteresowaniem cieszy się piłka nożna w naszym mieście - mówi Ulf, od ponad trzydziestu lat fan FC Magdeburg, który o triumfie w Pucharze Zdobywców Pucharów w sezonie 1973/74 mógłby rozprawiać godzinami.

W drodze do spektakularnego sukcesu FC Magdeburg rozprawił się z holenderskim NAC Breda, czeskim Banikiem Ostrawa, bułgarskim Beroe Stara Zagora, z portugalskim Sportingiem Lizbona, a w finale na De Kuip w Rotterdamie z włoskim AC Milan prowadzonym przez Giovanniego Trapattoniego.

Finał zgromadził na trybunach 4641 widzów. Dzisiaj taka frekwencja szokuje, lecz wtedy mieszkańiec NRD miał nikłe szanse na wypad zagraniczny, bo



Żukowski goni popularnością naszych... szczypiornistów

władze wiedziały, że mógłby z niego nie powrócić.

Czterech z uczestników boju z Rotterdamu znalazło się w kadrze Georga Buschnera na finały Weltmeisterschaft 1974: Jürgen Pommerenke, Jürgen Sparwasser, Wolfgang Seguin i Martin Hoffmann. Sparwassera uznano za bohatera NRD po голу, który zdecydował o zwycięstwie z RFN 1:0. NRD-owcy w finałach MŚ 1974 liczyli na więcej niż drugą rundę grupową, gdzie uzyskali tylko punkt - w meczu z Argentyną 1:1, gdy dla nich trafili uważany później za legendę w Magdeburgu Joachim Streich.

Streicha do Magdeburga ściana-gnięto w 1975 roku z Hansy Rostock i z nim w składzie dwa razy w Pucharze UEFA i raz w PZP piłkarze FC zatrzymywali się dopiero na ćwierćfinałach.

- My mogliśmy tę przygodę Magdeburga w sezonie 1977/78 zakończyć już w pierwszej fazie. U siebie prowadziliśmy 1:0, zabrakło nam doświadczenia i po zmianie stron dwa razy pokarał nas Sparwasser. W rewanżu szybko Józka Młynarczyk pokonał Streich, ale odpowiedział Józek Klose, ojciec Miro, późniejszego mistrza świata i króla strzelców mundialu. Po-

straszyliśmy giganta z NRD, lecz remis 1:1 przypieczętował ich awans. Dzisiaj śledzę poczynania Magdeburga i życzę im utrzymania na zapleczu Bundesligi. W latach 70. i 80. była to marka ceniona w całej Europie - opowiada Wojciech Tyc, legenda Odry Opole, która w Pucharze UEFA próbowała wyeliminować potentata z Magdeburga i postraszyla go na wyjeździe.

Dzisiaj fani 1. FC Magdeburg z rozrzwinięciem wspominają czasy świetności. Po rozpadzie NRD zasłużonemu klubowi przyszło się tułać po niższych klasach, a kolejny powrót do 2. Bundesligi - w sezonie 2021/22 - świętowano z wielką pompą. Sezon 2024/25 rozbudził apetyty: po piątym miejscu na zapleczu niemieckiej elity fanom zamarzyła się walka o awans, tymczasem teraz trzeba się bić o utrzymanie.

- Christian Titz wykonał kawał dobrej roboty, teraz jednak pracuje w Hannover 96. Po niezłym poprzednim sezonie straciliśmy kilku kluczowych piłkarzy, na co wpływ miała także ekonomia, i to się musiało odbić na wynikach. Trener Petrik Sander musiał się też mierzyć z in-

nyimi problemami. Wielu zawodników było kontuzjowanych, długo nie grał Mateusz Żukowski, który przyszedł ze Śląska Wrocław. Dzisiaj Mati jest idolem kibiców - podkreśla kibic Ulf, który dodaje, że na mecze 2. Bundesligi przyjeżdża wielu Polaków.

W starciu z Schalke 04 Gelsenkirchen, przegranym przez niebiesko-białych 3:5, Żukowski - 24-letni wychowanek Pogoni Łęborg - zaliczył dublet i mógł się po nim chwalić imponującymi liczbami: 11 meczów i 11 trafień na zapleczu niemieckiej elity, co wzbudziło zainteresowanie nim mocniejszych klubów z różnych krajów. Żukowski, który w ekstraklasie zadebiutował w Lechii Gdańsk, a potem grał w Lechu Poznań i Śląsku Wrocław, a w CV ma też Glasgow Rangers, stara się do tego zamieszania podchodzić z dystansem.

Sander stawia na niego na dziewiątce, można jednak odnieść wrażenie, że Polak porusza się na boisku niczym wolny elektron, schodzi na boki, do pomocy, ale najlepiej czuje się w okolicach pola karnego. Dwa gole z FC Nürnberg, po jednym z Kiel, Kaiserslautern, Ein-

trachtem Brunzswiki i Dynamem Drezno, trzy z Grüther Fürth, dwa z Schalke 04 - to robi wrażenie.

Trener Sander daje też coraz więcej szans innemu Polakowi, Dariuszowi Stalmachowi, wychowankowi Sparty Zabrze, który przed Magdeburgiem występował w młodzieżowych zespołach AC Milan. Stalmach już wychodził od początku i kontynuuje polskie tradycje w klubie, wizytówce dawnej NRD. Kibice pamiętają tu jeszcze Piotra Ćwielonga, Krzysztofa Hetmańskiego czy Andrzeja Wójcika.

Ile by jednak dobrego powiedzieć o futbolistach, Polska jest tu nadal ceniona bardziej dzięki piłkarzom ręcznym, którzy zapisywali karty historii S.C. Magdeburg, aktualnego triumfatora Ligi Mistrzów. Bartosz Jurecki ma zastrzeżony numer 31 w klubie, gwiazdami byli także Grzegorz Tkaczyk, Karol Bielecki, swoje pograli Piotr Chrapkowski, Maciej Gębala, Tomasz Gębala, Andrzej Rojewski, Maciej Dmytruszynski, po Puchar EHF sięgnął Bogdan Wentka.

Czy Żukowski ze Stalmachem zdołają przebić popularnością szczypiornistów? ©

Bayern pokonuje Borussię w „Klasikerze” i jest coraz bliżej mistrzostwa Niemiec

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Sporo działo się w ligach Top 5. Lider hiszpańskiej La Ligi, FC Barcelona, pokonała u siebie Villarreal 4:1. Jedną z bramek zdobył kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski.

ANGLIA

Liderem Premier League wciąż pozostaje Arsenal, który mecz w derbach Londynu z Chelsea rozegrał wczoraj wieczorem po zamknięciu wydania. Grupę pościgową otwiera Manchester City i „The Citizens” robią wszystko, aby lider poczuł ich oddech. Pokonali na wyjeździe Leeds 1:0. Jedyne goła tuż przed przerwą zdobył Antoine Semenyo. City zagrało bez kontuzjowanego Norwega Erlinga Haalanda. Po zakończeniu derbów stolicy Anglii „Kanonierzy” będą mieli na koncie o jeden mecz więcej od Manchesteru, bo awansem rozegrali już spotkanie 31. kolejki.

Trzecią wygraną z rzędu w lidze odniósł Liverpool, pokonując na własnym stadionie West Ham 5:2. W zespole gości poza składem był kontuzjowany bramkarz Łukasz Fabiański. Napastnik Liverpoolu Mohamed Salah nie strzelił gola

w żadnych z ostatnich 10 meczów w Premier League. Bramkę zdobył 1 listopada w spotkaniu z Aston Villą (2:0). Poprzednio taka seria zdarzyła mu się w 2017 roku, gdy był piłkarzem Romy.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 28. kolejki: Wolverhampton - Aston Villa 2:0, Bournemouth - Sunderland 1:1, Burnley - Brentford 3:4, Liverpool - West Ham 5:2, Newcastle - Everton 2:3, Leeds - Manchester City 0:1.

FRANCJA

We Francji pozycję lidera utrzymał Paris Saint Germain, pokonując na wyjeździe Le Havre 1:0.

Wicelider, nadszpedziewanie dobrze spisujący się w tym sezonie Lens, zremisował na wyjeździe ze Strasbourgiem 1:1. W doliczonym czasie na plac gry w zespole gospodarzy wszedł były pomocnik Legii Maximilian Oyedele. PSG ma cztery punkty przewagi nad Lens.

LIGUE 1

Wyniki 24. kolejki: Strasbourg - Lens 1:1, Rennes - Toulouse 1:0, Monaco - Angers 2:0, Le Havre - PSG 0:1.

HISZPANIA

W hiszpańskiej La Lidze lider rozgrywek, Barcelona, pokonał



Harry Kane strzelił dwa gole dla Bayernu i poprowadził go do wygranej nad Borussią. Anglik ma już na koncie 30 goli

na własnym stadionie Villarreal 4:1. Wynik spotkania ustalił Robert Lewandowski, który wpisał się na listę strzelców w doliczonym czasie. Kapitan reprezentacji Polski podniósł się z ławki w 67. minucie, zastępując Ferrana Torresa. Gola Polaka sędzia uznał dopiero po weryfikacji VAR. To 11. trafienie nadszpedziewanego napastnika w ligowym sezonie. Pierwszego w karierze hat-tricka zaliczył Lamine

Yamal. Wojciech Szczęsny siedział na ławce rezerwowych.

Dla trenera Katalończyków Hansiego Flicka spotkanie miało szczególne znaczenie. Niemiec poprowadził Barcelonę w setnym występie i odniósł 75. zwycięstwo. Broniąca tytułu „Duma Katalonii” zanotowała 21. zwycięstwo i prowadzi w tabeli z dorobkiem 64 punktów. Cztery mniej zgromadził Real Madryt, który dzisiaj

zagra u siebie z lokalnym rywalem - Getafe.

LA LIGA

Wyniki 26. kolejki: Levante - Alaves 2:0, Rayo Vallecano - Athletic Bilbao 1:1, FC Barcelona - Villarreal 4:1, Mallorca - Real Sociedad 0:1, Oviedo - Atletico Madryt 0:1.

NIEMCY

Wydarzeniem kolejki w niemieckiej Bundeslidze było starcie wicelidera Borussia Dortmund z prowadzącym w rozgrywkach Bayernem Monachium. Do przerwy gospodarze mogli liczyć na zmniejszenie strat w tabeli do pięciu punktów, bo prowadzili 1:0 po голу Nico Schoterbecka. W drugiej połowie po raz kolejny klasę pokazał Harry Kane, który zdobył dwie bramki, w tym jedną z rzutu karnego. Do remisu doprowadził Daniel Svensson. Ale ostateczny cios zadał Bayern za sprawą trafienia Joshua Kimmicha i wygrał 3:2. Ekipa z Monachium jest już bardzo blisko mistrzostwa Niemiec. Jego przewaga nad Borussią wzrosła do 11 punktów. Kibice BVB na wygraną nad Bayernem na własnym stadionie czekają od listopada 2018 roku. Wówczas do zwycięstwa 3:2 przysłużył się Łukasz Piszczek, który asystował przy jednej z bramek.

Bayern prowadzi w tabeli z dorobkiem 63 pkt. Trzeci jest TSG Hoffenheim, który zgromadził 46 „oczek”, ale w tej kolejce przegrał u siebie z FC St. Pauli. Broniąca się przed spadkiem ekipa z Hamburga wygrała trzy z ostatnich czterech spotkań i wydoszła się nad „kreskę”. Arkadiusz Pyrką rozegrał pełne 90 minut w tym zespole, a Adam Dźwigała był rezerwowym.

BUNDESLIGA

Wyniki 24. kolejki: Augsburg - Köln 2:0, Borussia Mönchengladbach - Union Berlin 1:0, Bayer Leverkusen - FSV Mainz 1:1, Hoffenheim - St. Pauli 0:1, Werder Brema - Heidenheim 2:0, Borussia Dortmund - Bayern Monachium 2:3.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim zmierzający pewnie po odzyskanie mistrzowskiego tytułu Inter Mediolan pokonał na własnym stadionie Genoa 2:0. Do 67. minuty w drużynie gospodarzy grał pomocnik reprezentacji Polski Piotr Zieliński. Inter ma aż 13 punktów przewagi nad drugą w tabeli Romą, która rozegrała jeden mecz mniej.

SERIE A

Wyniki 27. kolejki: Parma - Cagliari 1:1, Como - Lecce 3:1, Verona - Napoli 1:2, Inter - Genoa 2:0. ©

Piłkarze Rozpoczęła się runda wiosenna w Betclie 3. Lidze

Niebiesko-czarni na piątkę

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

ZAWISZA BYDGOSZCZ - NOTEĆ CZARNKÓW 5:0 (2:0)

Bramki: Michał Cywiński (23), Mariusz Sławek (34), Łukasz Szramowski (59), Filip Kozłowski (61), Jakub Bojas (75)

Zawisza: Oczkowski - Nowak, Staniak, Golak, Sławek - Kona (63. Jakuc), Skórecki (56. Szramowski) - Bogusiewicz, Cywiński (70. Urbański), Rak (63. Prałat) - Kozłowski (63. Bojas)

Na boisku ze sztuczną nawierzchnią spotkały się wicelider z 11. zespołem w stawce. Pierwszy mecz po tak długiej przerwie, blisko trzymiesięcznej, zawsze jest pewną niewiadomą.

Zawiszenie zagrało bardzo dobre spotkanie na dużej intensywności. Stworzyli sobie wiele okazji do zdobycia bramek, a gości przed większą stratą uratował bramkarz. Jednym z kluczowych elementów było otrzymanie przez Konrada Polanczyka czerwonej kartki już w 13. minucie za faul na Filipie Kozłowskim. Potem niebiesko-czarni zdominowali rywala pod każdym względem. Większość meczu toczyła się na polowie Noteci, a co chwilę dochodziło do bramkowych śpiewów.

- Jednak trzeba było doprowadzić do sytuacji, w której rywal ratował się faulem na „czwierć” - stwierdził trener Adrian Stawski. - Jesteśmy zadowoleni z kontroli nad grą. Cierpliwie budowaliśmy ataki, często zmienialiśmy strony, nie pchaliśmy się na siłę do przodu, tylko szukaliśmy wolnych przestrzeni. Efektem tego było aż pięć goli. Nie jest łatwo to zrobić, nawet grając z przewagą jednego zawodnika. Cieszymy się bardzo z okazałego zwycięstwa, ale już myślimy o meczu pucharowym. Stąd szybkie zmiany tych naszych kluczowych zawodników - dodał szkoleniowiec.

Już w środę Zawisza podejmie Chojniczankę w meczu 1/4 finału STS Pucharu Polski.

ELANA TORUŃ - CARTUSIA KARTUZY 1:0 (1:0)

Bramka: Jakub Stawski (10)

Elana: Procek - Lipka, A. Kowalski, Sikorski - Zablowski, Kisiel, Józwicki (60. Woroniecki), Stawski - Hashidate, Rożnowski (68. Wojtyra), Gutowski (68. Zbun)

Pierwsze pół godziny w wykonaniu piłkarzy z Torunia było bardzo dobre. Szybko zdobyli gola po strzale Jakuba Stawskiego, a potem po uderzeniach Oskara Sikorskiego i Gutowskiego piłka zatrzymywała się na poprzeczce.

Potem gra się wyrównała. Goście zwiertali swoje szanse



Piłkarze Zawiszy górowali nad rywalami z Czarnkowa i zasłużenie wysoko zwyciężyli na inaugurację wiosny

i zaczęli odważnie atakować. Torunianie musieli się mocno natrudzić, by obronić skromne prowadzenie. Najgorzej było w samej końcówce, bo piłkarze z Kartuz atakowali z pasją. Po ostatnim gwizdku w toruńskim obozie zapanowała duża radość.

- Zabrakło nam zamknięcia meczu, a potem zrobiło się nerwowo - przyznał trener Rafał Więckowski. - Graliśmy bezpiecznie, by nie popełnić jakichś prostych błędów, które doprowadziłyby do straty gola. Nie było płynności w naszej grze. Zabrakło też pewności w poczynaniach. Wszyscy bardzo chcieli, momentami aż za bardzo. Nie było tej przysłowiowej chłodnej głowy. Pozwoliliśmy rywalom na zbyt dużo stałych fragmentów gry, po których było nerwowo. Na szczęście udało się utrzymać prowadzenie i to jest najważniejsze. Z każdym kolejnym meczem powinno być lepiej - dodał szkoleniowiec.

Już w środę Elana zagra na wyjeździe mecz 1/8 finału Pucharu Polski K-PZPN z Wisłą Dobrzyń nad Wisłą. A w meczu ligowym w przyszłą niedzielę zmierzy się z Polonią Środa Wielkopolska.

WDA ŚWIECIE - LIPNO STĘSZEW 3:0 (2:0)

Bramki: Michał Kalitta (10, 22 karny), Paweł Słaby (88)

Wda: Zapala - Bigos, Słaby, Kotras - Nawrocki, Wenerski (88. Wojciechowski), Kolbus (76. Paradowski), Skupień (66. Tyborczyk) - Woźny (88. Dawid), Jaskólski - Kalitta (76. Januszewski)

Świecianie świetnie weszli spotkanie i po nieco 20 minutach prowadzili 2:0 po dwóch golach niezawodnego Michała Kalitty, który ma już 10 trafień na koncie. Potem piłkarze Wdy kontrolowali wydarzenia na boisku, a w końcówce wynik ustalił Paweł Słaby.

- Przebieg meczu nas nie zaskoczył, bo byliśmy na to gotowi - mówi Krzysztof Urtnowski, trener Wdy. - Bardzo istotne było, by dobrze w niego wejść i to nie oznacza, że szybko zdobyć bramki, ale ich nie stracić, bo wyróżnikiem gry Lipna jest szybkie strzelanie goli właśnie w pierwszych kwadransach. Nam się to udało, a poza tym strzeliliśmy dwa gole. Było oczywiście trudniejsze momenty pod koniec pierwszej połowy i na początku drugiej, ale w sumie nie pozwoliliśmy na większe zagrożenie pod naszą bramką. Umiejętnie się broniliśmy przed ich dośrodkowaniami, co także jest ich wyróżnikiem. Cieszymy się z tak udanej inauguracji - dodał szkoleniowiec

Wda już we wtorek zagra na wyjeździe z MUKS Bydgoszcz mecz w 1/8 finału Pucharu Polski K-PZPN. A kolejne

spotkanie ligowe odbędzie się w następną sobotę także w delegacji z Unią Swarzędz.

FLOTA ŚWINOUJŚCIE - TŁUCHOWIA TŁUCHOWO 1:0 (1:0)

Bramka: Patryk Paczuk (43)

Tłuchowia: Mikołajczak - Kieplin, Luśniewski, Lusiusz, Brejniak - Quaium (80. Katra), Figura, Strus (58. Elisee), Jarzębski (58. Zaborowski) - Walczak (58. Żolik), Kaczmara (80. Ramos)

O wyniku spotkania zdecydowała akcja z końcówki pierwszej połowy. Tłuchowianie mieli pecha, bo po główce Patryka Paczuka piłka odbiła się od jednego z nich i po rykoszecie wpadła do siatki. Wcześniej mieli bardzo dobrą okazję po akcji Macieja Quaiuma i strzale Michała Kaczmara, ale z dobrej strony pokazał się bramkarz Floty.

- To był typowy mecz do pierwszego gola - stwierdził Arkadiusz Bator, trener Tłuchowii. - Szkoda tej naszej okazji. Przy straconej bramce szczęścia nam zabrakło. Mecz w większości czasu toczył się w środkowej strefie. Obie ekipy były dobrze zorganizowane i trudno było się przebić z atakami. Mimo porażki jestem zadowolony z postawy zespołu. Zauważyłem postęp w porównaniu do meczów z jesieni. Optymistycznie patrzymy w przyszłość - dodał szkoleniowiec.

W kolejnym meczu Tłuchowia podejmie Pogoń Nowe Skalmierzyce.

Pozostałe wyniki i strzelcy 20. kolejki:

Wybrzeże Rewal - Victoria Września 2:1 (Krystian Chromiński 32, Wadym Soluhub 84 karny - Jakub Lutostański 12); **Błękitni Stargard - Kluczewia Stargard 0:3** (Kacper Pietrzyk 22, Patryk Bil 79, Michał Marczak 90); **Lech II Poznań - Wikęd Luzino 1:2** (Karol Delikat 46 - Piotr Kurbiel 49, Dawid Szalecki 58); **Pogoń Nowe Skalmierzyce - Unia Swarzędz 0:4** (Wojciech Karasiewicz 7, 56, Dominik Zaborniak 15, Jakub Łukaszewski 38); **Polonia Środa Wielkopolska - Pogoń II Szczecin 3:0** (Jakub Wilczyński 1, Szymon Sarbinowski 14, Damian Kołtarowski 74). ©

1. Polonia Środa Wlkp.	19	42	40-26
2. Zawisza Bydgoszcz	19	40	43-15
3. Wikęd Luzino	20	39	45-26
4. Elana Toruń	19	37	31-21
5. Lech II Poznań	20	33	44-30
6. Flota Świnoujście	18	31	26-17
7. Cartusia Kartuzy	19	31	28-25
8. Lipno Stęszew	20	30	27-32
9. Wda Świecie	20	29	23-36
10. Kluczewia Stargard	20	28	32-25
11. Błękitni Stargard	19	26	32-30
12. Notec Czarnków	19	25	27-27
13. Pogoń II Szczecin	20	21	38-47
14. Unia Swarzędz	20	20	21-28
15. Pogoń N. Skalmierzyce	20	19	15-29
16. Victoria Września	19	16	19-28
17. Tłuchowia Tłuchowo	19	15	15-35
18. Wybrzeże Rewalskie	20	12	8-37

Biało-zieloni po raz kolejny pokazali mocny charakter

DK, ŁS

redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. W 21. kolejce Betclie 2. Ligi Olimpia Grudziądz podejmowała Resovię.

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - RESOVIA 2:1 (2:1)

Bramki: Łukasz Moneta (4), Kacper Jarzec (69) - Jakub Letniowski (6)

Olimpia: Sobolewski - Stolec, Zbiciak, Czajka, Ciupa - Jarzec, Sewerzyński, Frelek, Koperski (61. Fietz), Moneta (69. Siemaszko) - Pawłowski (61. Mas)

Zarówno Olimpia, jak i Resovia, dobrze rozpoczęły rundę wiosenną. Gospodarze pokonali na trudnym terenie Podhale Nowy Targ 2:1, wskazując na ligowe podium, a Rzeszowianie na własnym stadionie 2:0 pokonali Hutnik Kraków, balansując na granicy strefy barażowej, zmuszając do walki o utrzymanie.

Gospodarze do niedzielnego spotkania przystąpili w identycznym zestawieniu, co przed tygodniem. Mecz mocno rozpoczęli goście, którzy szybko stworzyli sobie dwie groźne sytuacje i w ciągu dwóch minut wywalczyli dwa rzuty różne. Po chwili do głosu doszli Grudziądzanie, najpierw przeprowadzając groźną, zakończoną dobrym strzałem akcją, a za kilkadziesiąt sekund strzelając gola. Łukasz Moneta dobrze odnalazł się w polu karnym rywali i umieścił piłkę w siatce.

Radość gospodarzy nie trwała długo, bo w 6. minucie mocnym strzałem z boku pola karnego Sebastiana Sobolewskiego pokonał Jakub Letniowski. Po mocnym początku tempo meczu spadło. Dużo walki toczyło się w środku pola, obie drużyny notowały sporo błędów i niewiele było dogodnych sytuacji.

Po zmianie stron kibice nadal oglądali wyrównane spotkanie. W 69. min. świetne podanie w polu karnym przyjął Kacper Jarzec i pewnym strzałem pokonał bramkarza Resovii. Grudziądzanie nie popełnili już błędów z pierwszej połowy i nie pozwolili rywalom się zaskoczyć.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław.

Pozostałe wyniki i strzelcy 20. kolejki:

Podbeskidzie Bielsko - Biała - Chojniczanka Chojnice 2:2 (Damian Primel 72 samobójczy, Maksymilian Sitek 78 - Valērijs Šabala 43, João Guilherme 48); **Świt Szczecin - Unia Skierzwice 2:3** (Maciej Koziera 10, Krzysztof Ropski 29 - Mateusz Szmyd 4, Igor Lawrynowicz 43, Eryk Woliński 68); **Hutnik Kraków - KKS Kalisz 4:0** (Oskar Zawada 15, Kacper Pruskiński 38, Daniel Hoyo-Kowalski 64, Adam Basse 73 karny); **Warta Poznań - ŁKS II Łódź 2:2** (Marcel Stefanik 36 karny, Michał Smoczyński 43 - Lenard Szczygiel 26, Alan Siwek 75); **Sokół Kleczew - Rekord Bielsko-Biała 0:1** (Jan Sobociński 47); **Zagłębie Sosnowiec - Śląsk II Wrocław 1:4** (Jewgienij Szykawka 63 - Krystian Rostek 33, Wiktor Kamiński 44, Paweł Kosmalowski 54, Oskar Wojtczak 86); **Sandecja Nowy Sącz - GKS Jastrzębie 5:0** (Daniel Pietraszkiewicz 17 karny, 62, Maciej Żurawski 22, Siméon Ouré 72, Adam Brenkus 81); **Stal Stalowa Wola - Podhale Nowy Targ** zakończył się po zamknięciu wydania. ©

1. Unia Skierzwice	20	44	41-22
2. Warta Poznań	20	39	34-23
3. Olimpia Grudziądz	21	40	41-28
4. Podhale Nowy Targ	20	35	25-17
5. Świt Szczecin	20	32	39-35
6. Resovia Rzeszów	21	28	28-26
7. Podbeskidzie B-B	21	29	35-33
8. Stal Stalowa Wola	19	26	38-31
9. Sokół Kleczew	20	24	35-33
10. Chojniczanka Chojnice	20	25	32-31
11. Śląsk II Wrocław	21	27	37-35
12. Sandecja Nowy Sącz	18	24	24-27
13. Zagłębie Sosnowiec	19	23	22-31
14. Hutnik Kraków	21	24	31-32
15. Rekord Bielsko-Biała	20	24	28-35
16. KKS Kalisz	20	19	21-31
17. ŁKS II Łódź	20	14	21-37
18. GKS Jastrzębie	19	6	16-41



Radość piłkarzy Olimpii w pełni uzasadniona. Wygrali drugi mecz w rundzie wiosennej

Siatkówka Runda zasadnicza PLS I. Ligi powoli zbliża się do końca

ANIOŁY NA CZELE, KŁOPOTY BKS

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

CUK ANIOŁY TORUŃ - PIERROT CZARNI RADOM 3:0

Sety: 25:23, 25:17, 25:21
Anioły: Urbańczyk 4, Podleśny 5, Surgut 11, Brzostowicz 7, Paolinetti 15, Krysiak 15, Podborczyński (libero), Kosian
Czarni: Wójcik 6, Szymański 4, Kluth 11, Kowal 3, Miniak 2, Gonciarz 1, Filipowicz (libero), Rakowski, Ziółkowski 2, Formela 4, Szczerowski, Słotarski

W czołówce tabeli PLS 1. Ligi panuje dość duży ścisk. Toruńskie Anioły są na prowadzeniu, ale wciąż czują na plecach oddech rywali - GKS Katowice i Stali Nysa.

Zwycięstwo w sobotnim meczu dla toruńskiej drużyny było więc „obowiązkowe”. Tym bardziej, że to gospodarze przystępowali do niego w roli faworytów. Nad ekipą Czarnych Radom mieli przewagę dziesięciu miejsc w tabeli i 25 punktów.

Przyjezdni nie przyjechali jednak do Torunia, oddać liderom punkty bez walki i postawi się Aniołom. Postraszyli zwłaszcza w pierwszej odsłonie, w której gospodarze do końca nie mogli być pewni wygranej (23:23). W końcówce zachowali jednak bardziej chłodne głowy, a dwie udane akcje dały im wygraną w tym secie.

Potem poszło już łatwiej, a im dłużej trwała gra, tym



Toruńska drużyna idzie po swoje. Anioły w trzech setach pokonały Czarnych i umocniły się w fotelu lidera

pewniej toruńscy zawodnicy czuli się pod siatką. Mecz zamknęli w trzech setach, umacniając się w fotelu lidera.

MVP wybrany został Maciej Krysiak.

BKS BYDGOSZCZ - GKS KATOWICE 0:3

Sety: 15:25, 21:25, 17:25
BKS: Lisicki 7, Golik 4, Bień 1, Kraut 1, Narkowicz 3, Rakowski 2, Dzierżyński (libero), Mendel 5, Szarek 7, Ramotowski, Siwicki
GKS: Quiroga 10, Hudzik 7, Superlak 11, Ferens 8, Krulicki 6, Pająk 2, Marek (libero), Fenoszyn, Domagała 1

Bydgoska ekipa ostatnio nieco poprawiła swój bilans i na chwilę nieco umocniła się ponad strefą spadkową, ale o spokojnej końcówce sezonu wciąż nie może być mowy. Rywale naciskają, a do końca

rundy zasadniczej jest jeszcze kilka meczów.

W sobotę podopieczni Michała Masnego na pewno liczyli na udane spotkanie, ale też zdawali sobie sprawę, że mierzą się z naprawdę mocnym przeciwnikiem. Do hali Łuczniczka przyjechała ekipa GKS Katowice, w tym sezonie bijąca się w czołówce ligi. Przyjezdny też bardzo zależało na wygranej, bo wciąż liczą na odbicie pozycji lidera, zajmowanej przez Anioły Toruń.

Bydgoska ekipa mogła więc pomóc nie tylko sobie, ale i sąsiadom zza miedzy. To się jednak nie udało. Przewaga GKS na boisku była wyraźna - pierwszego seta goście wygrali do 15. Potem bydgoszczanie wyszarpali więcej punktów, ale

efektu w postaci wygranego seta nie było.

O ile porażkę z GKS można było raczej „wkalkulować”, to już najbliższy mecz bydgoska ekipa po prostu musi wygrać. Już w czwartek BKS zmierzy się na wyjeździe z KS Necko Augustów, z którym walczy o utrzymanie się w lidze. Zadanie raczej nie będzie łatwe, bo rywale są już w strefie spadkowej i będą bardzo zdeterminowani. A w pierwszym starciu tego sezonu, wygrali w hali Łuczniczka 3:1.

25. runda PLS 1. Ligi: Avia Świdnik - Stal Nysa 2:3 (25:21, 25:22, 20:25, 17:25, 9:15), SMS Spała - Astra Nowa Sól 0:3 (24:26, 21:25, 16:25), KS Augustów - BBTs Bielsko-Biała 1:3 (25:18, 23:25, 23:25, 18:25), Sparta Grodzisk Maz. - MKS Będzin 0:3 (17:25, 21:25, 21:25), Lechia Tomaszów Maz. - Mickiewicz Kluczbork 3:2 (18:25, 23:25, 25:22, 25:22, 15:12), MCKiS Jaworzno - KPS Siedlce 1:2 (21:25, 23:25, 25:20)

1. CUK Anioły Toruń	24	58	63:22
2. Stal Nysa	25	57	66:30
3. GKS Katowice	25	57	64:27
4. BBTs Bielsko-Biała	25	48	57:42
5. MKS Będzin	25	45	57:42
6. Mickiewicz Kluczbork	23	44	51:36
7. Avia Świdnik	25	36	47:49
8. MCKiS Jaworzno	24	35	46:47
9. Lechia Tomaszów Maz.	25	34	47:52
10. Czarni Radom	25	30	41:52
11. KPS Siedlce	24	30	43:54
12. Astra Nowa Sól	24	30	39:49
13. BKS Bydgoszcz	25	28	38:56
14. KS Augustów	25	23	33:59
15. Sparta Grodzisk Maz.	24	23	31:56
16. SMS PZPS Spała	24	8	15:65

Pierwszy krok KH Energa. To była świetna defensywa

Dariusz Knopik
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Bardzo dobrze rozpoczęli rywalizację w play off torunianie.

UNIA OŚWIĘCIM - KH ENERGA TORUŃ 0:3 (0:1, 0:1, 0:1)

Bramki: 0:1 Baszyrow - Denyskin, Syty (13:55), 0:2 M. Kalinowski (27:35), 0:3 Lewandowski - Laitinen, Denyskin (51:14)
Unia: Lundin - Soderberg, Kubus - Petras, Trkulja, Peresunko; Scarlett, Diukow - Partanen, Heikkinen, Ahopeto; Matthews, Morrow - Kasperlik, Rac, Tyczyński; Kusak, Florczak - Krzemień, Galant, Prusak
KH Energa: Svensson - Ilvessuo, Laitinen - Baszyrow, Syty, Denyskin; Jaworski, Schafer - Lewandowski, Arrak, Worona; Zieliński, Kulincew - Korenczuk, Fjodorovs, Napiórkowski; Gmiński, Maćkowski - Phelps, K. Kalinowski, M. Kalinowski

Rywalizacja toczy się do czterech zwycięstw. Dwa pierwsze mecze rozegrane zostaną na lodowisku rywala. Potem rywalizacja przeniesie się do Torunia.

Przypomnijmy, że toruński zespół w rundzie zasadniczej wygrał cztery z pięciu meczów z Unią, w tym dwa na wyjeździe

i trzy rozgrywane ostatnio. W toruńskim obozie jest wielka nadzieja na awans do półfinału.

Torunianie świetnie zagrali w defensywie. Kiedy nadarzała się okazja, to atakowali. I tak zdobyli bramki. W pierwszej tercji Ruslan Baszyrow wprowadził KH Energa na prowadzenie. W drugiej odsłonie Michał Kalinowski wykorzystał błąd rywali i popędził z kontra, którą skończył. W ostatniej części Vili Laitinen uderzył z dystansu, a celną dobitką popisał się Jakub Lewandowski.

- To dobry początek, ale na razie to jedno zwycięstwo, a potrzebujemy jeszcze trzech. Jestem dumny ze sposobu w jaki zagraliśmy. Dziękuję kibicom za doping, bo byli bardzo głośni - powiedział trener Sami Hirvonen.

Drugi mecz zakończył się po zamknięciu wydania. Szczegóły na naszej stronie internetowej.

Inne wyniki: GKS Katowice - Cracovia 11:1 (3:1, 7:0, 1:0), GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 6:3 (1:0, 2:1, 3:2), Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 4:1 (2:0, 0:0, 2:1). ©

Hit Jagiellonia - Legia z dwoma „swojakami”

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 22. kolejce PKO BP Ekstraklasy nie brakowało emocji i zwrotów akcji w meczach.

Wydarzeniem tej serii gier było spotkanie Jagiellonii z Legią. Białostoczanie prowadzili już 2:0, ale potem strzelili sobie dwa „swojaki” i ekipa z Warszawy wywalczyła jeden punkt. Jednak po ostatnim gwizdku nikt nie był zadowolony.

Taki sam przebieg miały Derby Trójmiasta. Arka prowadziła 2:0, a wynik otworzył Oskar Kubiak, były gracz Wdy Świecie i wychowanek Gopla Kruszwica. Gdańszczanie się nie poddali i doprowadzili do remisu.

W derby Górnego Śląska GKS Katowice dość pewnie pokonał Górnika Zabrze 3:1.

Wyniki i strzelcy 22. kolejki: Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 2:2 (Oskar Kubiak 6, Marc Navarro 46 - Kacper Sezonienko 54, Iwan Żelizko 57); **Cracovia - Piast Gliwice 2:3** (Dijon Kameiri 29, Martin Minczew 76 - Gierman Barkowski 55 karny, Jorge Félix 82, Michał Chrapek 88);

Motor Lublin - Korona Kielce 2:0 (Mbaye N'Diaye 18, Karol Czubak 34); **Pogoń Szczecin - Widzew Łódź 1:0** (Karol Angielski 58); **GKS Katowice - Górnik Zabrze 3:1** (Bartosz Nowak 23, Marcel Wędrychowski 85, Arkadiusz Jędrzych 90+7 karny - Sondre Liseth 44); **Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Radomiak Radom 1:1** (Rafał Kurzawa 65 - Abdoul Tapsoba 68); **Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa 2:2** (Leon Flach 17, Afimico Pululu 22 - Bernardo Vital 45 samobójcza, Leon Flach 56 samobójcza); **Lech Poznań - Raków Częstochowa** zakończył się po zamknięciu wydania; **Zagłębie Lubin - Wisła Płock** (poniedziałek, godz. 19, Canal+ Sport 3).

1. Jagiellonia Białystok	22	38	39:26
2. Zagłębie Lubin	22	35	35:27
3. Lech Poznań	22	35	36:31
4. Raków Częstochowa	22	34	28:25
5. Górnik Zabrze	23	34	33:31
6. Wisła Płock	22	33	24:18
7. Cracovia	23	33	29:25
8. Pogoń Szczecin	23	31	33:35
9. Korona Kielce	23	30	27:26
10. GKS Katowice	22	30	31:32
11. Motor Lublin	23	30	32:37
12. Radomiak Radom	22	29	37:34
13. Piast Gliwice	23	29	26:28
14. Lechia Gdańsk	23	28	46:45
15. Arka Gdynia	22	26	21:38
16. Legia Warszawa	23	25	27:29
17. Widzew Łódź	23	24	29:33
18. B-B-T Nieciecza	23	22	27:40

Pałacanki rozbiły rywalki z Wrocławia zagrywkami

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKI. W 19. kolejce Tauron Ligi Metalkas Pałac Bydgoszcz podejmował #Volley Wrocław.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - #VOLLEY WROCLAW 3:0 (25:21, 25:20, 27:25)

Pałac: Nowakowska 17, Pol 5, Łyczakowska 1, Makarewicz 6, Dębowska 15, Foucher 13, Ziółkowska (libero) - Pinczewska 2, Sobalska 0, Jagła (libero), Głodzińska 1
#Volley: Kaczmarzyk 10, Dapic 15, Garmcarz 11, Drózd 1, Łazowska 1, Jurdza 6, Lucenko (libero) - Gryszak 1, Frankewycz 2, Malczewska 2, Wąsikowska 0

Bydgoszczanki walczyły o play off. O zwycięstwie bydgoskich siatkarek w inauguracyjnym secie zdecydowały dwa elementy: zagrywka (5-3) i blok (5-1). Godne podkreślenia są cztery asy i trzy bloki Gabrieli Dębowskiej!



Gabriela Dębowska (nr 25) nie tylko świetnie serwowała i blokowała, ale także asystowała, dlatego wybrano ją MVP

W drugiej partii o wygranej decydowały kontry. Bydgoszczanki w ten sposób zdobyły o sześć punktów więcej (10-4). Do tego doszły cztery asy, w tym trzy Poli Nowakowskiej. Rywalki nie miały punktowej zagrywki.

W trzeciej odsłonie bydgoskie zawodniczki przegrywały już 16:21, ale wtedy znowu serią świetnych zagrywek popisała się Dębowska. Doszło do gry na przewagi, a mecz skończyła atakiem środkowa Pałaca.

W następnym meczu Pałac zagra na wyjeździe z Developresem Rzeszów.

Sokół & Hagic Mogilno swój mecz w tej kolejce rozegrał awansem z Developresem, przegrywając 0:3.

Inne wyniki: EcoHarpoon Nowel Los Nowy Dwór Mazowiecki - Stal Mielec 3:0 (17:25, 18:25, 18:25), ŁKS Łódź - Budowlani Łódź i Uni Opole - Chemik Police zakończyły się po zamknięciu wydania, Radomka Radom - BKS Bielsko-Biała (01.03, godz. 20).

1. Developres Rzeszów	18	52	53:9
2. Budowlani Łódź	18	44	48:16
3. Uni Opole	17	40	42:18
4. BKS Bielsko-Biała	18	34	39:31
5. ŁKS Łódź	17	29	40:33
6. Metalkas Pałac Bydg.	19	25	33:39
7. Chemik Police	18	23	33:38
8. Stal Mielec	19	23	33:43
9. Radomka Radom	18	28	33:39
10. Sokół & Hagic Mogilno	19	16	27:48
11. #Volley Wrocław	19	14	20:47
12. Los Nowy Dwór Maz.	18	5	11:51

Krótko

PIEKANOŻNA

W weekend rozegrano część meczów w 1/8 finału Pucharu Polski Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

W najciekawszym meczu Unia Solec Kujawski zmierzyła się z Pogonią Mogilno czyli dwaj czołowi przedstawiciele 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej. W regulaminowym czasie było 1:1 po golach Nazarija Muraszko i Przemysław Kędziory. Doszło do dogrywki i w niej wynik się nie zmienił. W rzutach karnych lepsi byli piłkarze Pogoni, wygrywając 4:3.

Inne wyniki: Lech Rypin - Victoria Czernikowo 3:0 (Jakub Listkowski, Dawid Wysocki, Marcel Łapkiewicz); Zawisza II Bydgoszcz - Chemik Moderator Bydgoszcz 0:7 (Jakub Jarosz 3, Adam Łotoszyński 2, Jan Chachuła, Stanisław Wędzelewski), Orleńscy Aleksandrów Kujawski - Kujawiak Kowal 1:3 (Patrick Kasaira 53 - Piotr Jankowski 51, Leonid Khankevich 74, Przemysław Kowalczyk 76).

We wtorek o godz. 15 mecz MUKS Bydgoszcz - Wda Świecie, a dzień później o godz. 14 spotkanie Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Elana Toruń. 18 marca mecz Mustang Ostaszewo - Sparta Brodnica, a tydzień później spotkanie Noteć Gębice - Zawisza Bydgoszcz.

Przypomnijmy, że trofeum bronią niebiesko-czarni. (dk, mg)

LOTTO

PIĄTEK, 27.02

Multi Multi, godz. 14.00

[2], 14, 20, 21, 26, 27, 32, 37, 43, 50, 52, 54, 56, 57, 61, 64, 68, 72, 73, 79

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 3, 6, 7, 8, 10, 13, 14, 15, 18, 19

Multi Multi, godz. 22.00

5, 8, 9, 17, 18, 20, 29, 34, 39, 42, 46, 54, 57, [66], 69, 70, 71, 77, 78, 79

Kaskada, godz. 22.00

2, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15, 17, 18, 21, 23

Mini Lotto 10, 15, 17, 35, 36

Ekstra Premia 4, 10, 15, 26, 31-1

Ekstra Premia 2, 19, 25, 28, 35-1

Eurojackpot 7, 17, 19, 28, 47+2, 7

SOBOTA, 28.02

Multi Multi, godz. 14.00

3, 4, 8, 10, 11, 19, 29, [30], 47, 49, 51, 52, 56, 57, 58, 60, 66, 67, 69, 76

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 6, 7, 8, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 22

Multi Multi, godz. 22.00

2, 5, 12, 14, 21, 23, 25, [28], 31, 35, 38, 39, 46, 52, 55, 57, 64, 72, 77, 80

Kaskada, godz. 22.00

4, 5, 7, 10, 12, 13, 17, 18, 19, 22, 23, 24

Lotto Plus 4, 12, 29, 33, 41, 43

Mini Lotto 19, 21, 22, 33, 35

Ekstra Premia 4, 7, 11, 22, 28-2

Ekstra Premia 3, 20, 31, 33, 34-2

NIEDZIELA, 1.03

Multi Multi, godz. 14.00

2, 6, 7, 12, 14, [17], 18, 29, 34, 36, 37, 43, 47, 48, 52, 54, 56, 66, 75, 79

Kaskada, godz. 14.00

3, 5, 7, 9, 11, 14, 17, 18, 20, 21, 22, 24

Lekkoatletyka Halowe mistrzostwa Polski były generalnym sprawdzianem przed MŚ

SPRINTERSKIE POPISY W TORUNIU

Paweł Wiśniewski, MZ
redakcja@polskapress.pl

10 na 10 - to skuteczność, z jaką najszybsza Polka startuje w halowych mistrzostwach kraju. Tym razem w Arenie Toruń na „sześćdziesiątkę” Ewa Swoboda pokonała rywalki w czasie 7,07 s.

W zawodach w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń wzięło udział około 450 zawodniczek i zawodników. Dla części z nich był to ostatni test formy przed HMŚ, które od 20 do 21 marca odbędą się na tym samym obiekcie.

W Toruniu formę potwierdziła Ewa Swoboda. Halowa mistrzyni Europy (2019) i wicemistrzyni świata (2024) oraz rekordzistka kraju w biegu na dystansie 60 metrów (6.98 - 2 marca 2024, Glasgow) już po raz dziesiąty wystartowała w mistrzostwach Polski rozgrywanych pod dachem. I po raz dziesiąty wygrała. W finale Swobodzie zmierzono świetną reakcję startową: 0.114 sekundy.

- Kiedyś 7.07 dało mi tutaj rekord świata junierek - komentowała. - Jestem szczęśliwa, zadowolona. Kroczek po kroczku w tym sezonie idziemy do przodu i czekamy na mistrzostwa świata, które już za niepełną trzy tygodnie. Chcę sobie jeszcze udowodnić, że stać mnie, aby jeszcze biegać poniżej 7.00. Nic jednak nie obiecuję, wiem jednak, że mnie na to stać, jak nie w tym roku, to w następnym albo jeszcze kiedyś...

Najszybszym Polakiem w hali został, po raz trzeci z rzędu, Oliwier Wdowik. Sprinter wygrał zdecydowanie z „życiówką” 6.54 (reakcja startowa 0.132)! Z takim wynikiem Wdowik wciąż plasuje się na czwartym miejscu w tabelach historycznych naszej lekkoatletyki. Szybsi



Oliwier Wdowik systematycznie zbliża się do rekordu Mariana Woronina na 60 metrów

są tylko Marian Woronin z 6.51 (Liévin, 21 lutego 1987), Marcin Krzywański z 6.53 (Walencja, 27 lutego 1998) i Dominik Kopeć - również z 6.53 (Stambuł, 4 marca 2023). - Celuję w finał halowych mistrzostw świata i wiem, że stać mnie na poprawienie rekordu Polski Mariana Woronina. Już było blisko. Stawka na świecie jest bardzo wyrównana, więc będzie decydować dyspozycja dnia - twierdzi Wdowik.

W konkursie skoku wzwyż bezkonkurencyjna okazała się Maria Żodzik, której zwycięstwo dała udana próba na 1.95 m. Próbowała jeszcze dwukrotnie fruwać na wysokości 2.00 m (z trzeciego skoku zrezygnowała), ale tym razem bezskutecznie.

- Jest dobrze, jestem spokojna - twierdzi Marysia. - Technicznie jestem na coraz lepszym poziomie i nie mogę się doczekać rywalizacji o medale ze światową czołówką przed własną publicznością. Będzie trzeba skakać bardzo wysoko - przewiduje.

W biegu na 60 m przez płotki wygrała Pia Skrzyszowska, której na mecie zmierzono 7.89. Dla rekordzistki kraju (7.74 - Nankin, 23 marca 2025) to czwarty medal mistrzostw Polski seniorów na tym dystansie.

Niewiele brakowało, by Alicja Sielska została dziewiątą Polką w historii, której udało się „zejść” w tej konkurencji poniżej 8 s. Zdecydował fatalny start: reakcja startowa 0.223...

Zofia Gaborska sięgnęła po złoto w skoku o tyczce - 4.45 m. Trzy próby na 4.50 m zakończyły się niestety strąceniami. Licząc tylko halę, ostatni lepszy rezultat to 4.65 m Anny Rogowskiej z HMP w Sopcach 12 lat temu.

Drugie złoto HMP w karierze wywalczyła Natalia Bukowiecka - w 2023 roku zwyciężyła na 400 metrów z halowym rekordem kraju - 50.83. Teraz uzyskała przeciętne 51.44.

Po raz kolejny w tym sezonie, kapitalnie zaprezentowała się Maciej Wyderka w biegu na 800 metrów - 1:44.76 to rekord halowych mistrzostw Polski (poprzedni to 1:46.14... Wyderki sprzed roku). A w Toruniu było to ściganie bez zająca...

Dramatycznie zakończył się udział Huberta Trościanki w halowych mistrzostwach Polski. Wicemistrz świata, mistrz Europy i rekordzista świata juniorów w dziesięcioboju, zaczął rywalizację w siedmioboju wybornie, bijąc „życiówkę” w biegu na dystansie 60 metrów aż o 0.09 sekundy (z 7.01 na 6.92). Kolejną konkurencją miał być skok w dal. Na rozgrzewce pojawiły się problemy - okazało się, że Trościanka doznał urazu ścięgna Achillesa lewej nogi. W praktyce oznacza to, że sezon halowy ma już z głowy.

Były też medale dla regionu. Doping miejscowych kibiców poniósł Annę Matuszewicz (MKL Toruń). Halowa rekordzistka Polski w skoku w dal, triumfowała w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń z wynikiem 6.59. W trójskoku po srebrny medal sięgnęła Anna Kłosińska (MKL Toruń) - z wynikiem 12.99. Srebro w skoku wzwyż wywalczyła Wiktoria Miąso (Zawisza) z wynikiem 188, co było jej „życiówką”.

Wicelider światowych tabel skoku wzwyż Mateusz Kołodziejski z Zawiszy Bydgoszcz sięgnął po złoto w skoku wzwyż z wynikiem 2,24. Drugie miejsce zajął jego klubowy kolega Mikołaj Szczęsny, który wynikiem 2.21 poprawił rekord życiowy.

W biegu na 200 m brąz wywalczył Radosław Lach z MKL Toruń (21,90), na 800 m trzeci był Patryk Sieradzki (CWZS Zawisza Bydgoszcz SL) - 1.46,58. Na 1500 m drugi był Kacper Arendt (GKS Olimpia Grudziądz) - 3.49,91. W skoku w dal na drugim stopniu podium stanął Adrian Brzeziński (MKL Toruń), z wynikiem 7,52.

W sztafecie 4x200 mężczyzn triumfował Zawisza w składzie: Mateusz Głaza, Wictor Hałujka, Kacper Stypa, Marcin Jachym.

Udana passa przerwana. Ponad sto straconych punktów

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W 26. kolejce 1. Ligi KSK ciężki mecz czekał Qemetica Noteć Inowrocław.

GKS TYCHY - KSK QEMETICA NOTEĆ INOWROCLAW 110:73 (33:24, 23:21, 26:16, 28:12)

GKS: Walski 16 (2), Dziemba 13 (2), Śnieg 11, Kiwilsza 9, Koperski 5 (1) - M. Lis 12 (1), Kuczawski 11 (1), Bożenko 10 (2), Dawdo 10 (1), Adamczak 6, Danielak 5 (1), Heliński 2

Noteć: Sobiech 14, P. Lis 12 (3), Mitrović 9 (1), Rompa 9, Trubacz 2 - Grzesiak 7 (1), Harris 8 (1),

Frye 5 (1), Styczeń 3, Ciesielski 2, Stryjewski 2, Czujkowski 0

Inowrocławianie przystępowali do tego meczu po trzech zwycięstwach z rzędu, dzięki którym awansowali na 12. miejsce w tabeli. Jednak ich rywal to aktualnie trzeci zespół na zapleczu Orleń Basket Ligi, który nie przegrał od czterech spotkań.

Można było się spodziewać zaciętej rywalizacji, ale rzeczywistość okazała się zgoła inna. Zawodnicy Noteci zostali zdeminowani. Od początku przegry-

wali. Straty rosły z każdą kolejną akcją i minutą. W sumie stracili aż 110 punktów i przegrali różnicą 37 „oczek”.

Podopieczni Krzysztofa Szubargi mieli aż o 16 procent gorszą skuteczność rzutów z gry (42-58), rzucili o cztery trójki mniej (7-11), byli też słabsi w zbiórkach (30-41). Choć warto zaznaczyć, że aż 11 piłek zebrał Sebastian Rompa i był to najlepszy wynik indywidualny. Zawodnicy Noteci po swoich stratach stracili 27 punktów, a zyskali po pomyłkach rywali tylko 10 „oczek”.

Spotkanie Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - AZS Politechnika Opolska zakończył się po zamknięciu wydania. Szczegóły na naszej stronie internetowej. ©

Inne wyniki: Żubry Białystok - ŁKS Łódź 87:81 (22:21, 24:19, 24:13, 17:28), Sokół Łańcut - Polonia Warszawa 100:99 (22:27, 31:30, 28:25, 19:17), Resovia Rzeszów - Spójnia Stargard 72:77 (18:14, 22:18, 13:21, 19:24), Basket Poznań - Kotwica Kołobrzeg 86:102 (20:27, 19:22, 25:24, 22:29), Decka Pelplin - Polonia Leszno, SKS Starogard Gdański - WKK Wrocław (04:03).

1. Enea Abramczyk Astoria	23	43	+278
2. SKS Starogard Gdański	24	40	+104
3. GKS Tychy	25	41	+42
6. Decka Pelplin	24	39	+108
4. Sokół Łańcut	25	41	-19
5. ŁKS Łódź	23	39	+181
7. Spójnia Stargard	24	39	+60
8. Basket Poznań	24	35	0
11. WKK Wrocław	23	34	-17
9. Polonia Leszno	24	34	-99
10. Polonia Warszawa	24	35	-74
12. Kotwica Kołobrzeg	23	34	+79
13. KSK Qemetica Noteć	25	34	-113
14. Resovia	23	32	-38
15. AZS Politechnika Opolska	23	30	-82
16. Miners Katowice	24	30	-139
17. Żubry Białystok	23	26	-271

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszowicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszowica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322-29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342-95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA



0011485305

Burmistrz Koronowa *Patryk Mikołajewski*
wraz z *pracownikami Urzędu Miejskiego w Koronowie*


składają
Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Pani
Anny Januszewskiej
byłego pracownika
Urzędu Miejskiego w Koronowie

0011486853

Z ogromnym smutkiem zawiadamiamy,
że w wieku 91 lat odeszła nagle



Maria Grabowicz
nauczyciel matematyki
Kochana Żona, Mama, Babcia i Prababcia
oddana swojej rodzinie.
Pełna ciepła, mądrości i życzliwości.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci i sercach.

Msza Święta żałobna odprawiona zostanie
4.03.2026 r. (środa) o godz. 13.00
w kościele parafialnym w Kotomierzu.


Pograżeni w żałobie
Mąż, Córki wraz z Rodzinami

REKLAMA


**PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY**

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.),
podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicy ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Bydgoszczy przy ul. Tomasza Golloba 16E - działka nr 18 obr. 339, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej. Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia **2.03.2026 r.** do dnia **23.03.2026 r.**


REKLAMA


**PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY**

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (**Dz.U. z 2024 poz. 1145 ze zm.**)
podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonych przy ul. Myślińskiej (dz. nr 16/1 obr. 304 i 18/1 obr. 303) na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej, położonej przy ul. Niewieścińskiej 3 (dz. nr 42, i 15/1 obr. 304).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 2.03.2026 r. do dnia 23.03.2026 r.**

REKLAMA


**PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY**

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 t.j. ze zm.)
informuję,
że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.
Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl.

0011102697

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24

Sport to Wy
sportowy24.pl

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUNSKI

Dąb Bartek ma parę tysięcy lat. Tyle co Edyta Górniak



Szymon Majewski na gali „Bestsellery Empiku 2026” Fot. Mariusz Kapala

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 32

Edyta Pazura wykladała towar

W najnowszym wywiadzie celebrytka opowiedziała o pracach, jakich podejmowała się przed poznaniem swego przyszłego męża. – Wszystko robiłam. Pracowałam jako hostessa przy samochodach, pracowałam jako hostessa w sklepach. Pracowałam nawet na kasie w Makro. Wykladałam towar – powiedziała.



Hotel Paradise TVN 7, 20:00

12. sezon najgorętszego reality show rozegra się w malowniczej Tajlandii. Podobnie jak w poprzednich edycjach, widzowie mogą się spodziewać nowych elementów gry, które znacząco wpłyną na przebieg rywalizacji. Tym razem swoją siłę pokaże Rajski Bóg, a gra będzie toczyć się o najwyższą w historii stawkę – 200 tysięcy złotych.

Pola Wiśniewska snuje ponure refleksje

Celebrytka opublikowała na Instagramie zestawienie zdjęć z ostatnich tygodni. Jak można się domyślać, na żadnym z nich nie towarzyszy jej mąż. „Nic nie układa się idealnie, a jednak coś się układa. Zawsze. Niezależnie od tego, czy porażką” – napisała do swych obserwatorów.

Olga Frycz daje radę

Celebrytka dzieli się w sieci swym macierzyństwem oraz codziennymi wyzwaniem. Niedawno powitała na świecie swoje trzecie dziecko. W najnowszym wpisie nawiązała do sytuacji, w których młode matki muszą mierzyć się z nieproszonymi poradcami. „Dziewczyny, pamiętajcie – zawsze znajdzie się ktoś, kto powie, że można było inaczej. Ale najważniejsze jest to, że dajecie radę. Każdego dnia. I jesteście dokładnie takimi mamami, jakich potrzebują wasze dzieci” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Szybcy i wściekli 10 Polsat, 21:35

Dominic Toretto i jego rodzina stają w obliczu walki z największym wrogiem. Mściwy syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce teraz wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.

Wojna TVP 2, 23:55

Sierżant Claus Pedersen i jego kompania stacjonują na afgańskiej prowincji. Podczas rutynowej misji dostaje się w krzyżowy ogień talibów. Podejmuje decyzję, która zaprowadzi go przed sąd wojenny.

Poziomo:

- 3) płonie w kominku, polano,
- 10) przeplata się z wątkiem,
- 11) amerykański film animowany o świecie małych robotnic,
- 12) przewlekłe zaburzenie odżywiania się,
- 13) brak zgody na propozycję, prośbę, polecenie,
- 15) „serce” elektrowni atomowej,
- 17) nagminne zapalenie przyusznic,
- 18) uroczysty zwyczaj, ceremonia,
- 20) znieczulenie ogólne przed operacją,
- 22) istota o olbrzymich rozmiarach lub potężna firma,
- 23) gatunek małego ptaka z rodziny łuszczakowatych,
- 26) dawny żołnierz na koniu,
- 28) długo leżakująca wódka,
- 29) utwór dramatyczny Nikołaja Gogola,
- 32) kieliszek wódki,
- 34) świerki w gwarze góralskiej,
- 35) obuwie dla domatora i ... pantoflarza,
- 36) drożdżowy lub ziemniaczany wśród wypieków,
- 37) dzieło pończosznika.

Pionowo:

- 1) końcowa faza baroku,
- 2) ... Bergman, reżyser filmu „Siódma pieczęć”,
- 3) pies z powieści „W pustyni i w puszczy”,
- 4) odpowiada na pytanie: komu? czemu?,
- 5) francuski napój alkoholowy,
- 6) roślina zielna, szarłat,

1	■	2	■	■	3		4		5		6	■	7	■	8	■	9
10						■		■			■	11					■
	■		■	■	12						■		■			■	
13				14		■		■			15			16			
	■		■		■	17					■	■		■	■		
18	19					■		■			20					21	
■	■	■	■		■	22					■	■		■		■	■
23			24		25	■		■			■	■	26	27			
■	■	■	■		■								■	■	■		■
28													29		30		31
	■	■		■									■		■		■
32		33											34				
	■		■	■										■	■		■
35													36				
	■		■	■		37							■	■		■	■

AUTOPROMOCJA 0011229927

GAZETA pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

- 7) „Jaka ..., taki cierń”, piosenka Edyty Geppert,
- 8) wojskowy transporter opancerzony,
- 9) atak lekkiej kawalerii,
- 14) poczucie wspólnoty, relacje,
- 16) manekin krawiecki lub marionetka,
- 19) Georges, twórca opery „Carmen”,
- 21) pokład soli kamiennej,

- 24) para kamieni do mielenia zboża,
- 25) klej z krochmalu i wody,
- 27) okrutne, bezprawne rządy,
- 28) obumarłe drzewo w lesie,
- 30) składają się z 16 krajów związkowych,
- 31) ciasne cztery ściany,
- 33) dwustronny zatrzask do zapinania ubrania,
- 34) płowe ptaki padlinożerne.

ROZWIĄZANIE NR 31

K	O	M	P	R	E	S	■	B	■	V	E	R	A	C	R	U	Z	
U	■	A	■	Y	■	Z	J	A	W	A	■	A	■	Z	■	N	■	
B	E	G	O	N	I	A	■	J	■	B	U	R	Z	E	N	I	E	
E	■	I	■	E	■	B	E	K	S	A	■	O	■	T	■	K	■	
K	L	A	R	K	I	A	■	A	■	N	A	G	R	A	N	I	E	
■	L	■	O	■	■	S	U	L	E	K	■	■	■	■	■	■	■	
P	O	D	Z	I	■	W	■	M	■	D	■	K	O	M	I	S	J	
■	S	■	U	■	I	T	A	L	I	A	■	■	B	■	Y	■	R	
K	A	R	M	E	L	■	■	■	■	■	■	■	L	A	M	P	A	S
A	■	E	■	■	■	L	■	■	■	■	■	■	A	■	O	■	■	E
P	O	D	P	I	S	■	■	■	■	■	■	■	Z	A	P	L	O	N
I	■	F	■	■	■	M	■	■	■	■	■	■	A	■	A	■	R	■
T	R	O	S	K	I	■	■	■	■	■	■	■	A	■	A	■	R	■
A	■	R	■	■	■	T	■	■	■	■	■	■	E	■	E	■	A	■
L	O	D	Z	■	■	H	E	R	A	K	L	I	T	■	K	I	N	O

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Potrzebujesz chwili ciszy. Horoskop dzienny zapowiada, że odpoczynek i refleksja pomogą Ci odzyskać równowagę emocjonalną.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywny pomysł może zaskoczyć innych ludzi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się nim i działać bez obaw. **Baran (21.03 - 19.04)** Konsekwencja popłaca. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że mały krok przybliży Cię do celu i poprawi nastrój wieczorem.

Byk (20.04 - 20.05)

Pojawi się okazja do nauki lub podróży. Horoskop dzienny podpowiada, by otworzyć się na nowe doświadczenia już dziś. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Intensywny dzień sprzyja decyzjom. Nie zwlekaj. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga przyniesie szybko oczekiwane rezultaty. **Rak (22.06 - 22.07)** Harmonia wraca do Twoich spraw. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przed Tobą dobry dzień na naprawę relacji.

Lew (23.07 - 22.08)

Drobny chaos wymaga organizacji. Horoskop dzienny zapowiada, że lista zadań pomoże odzyskać kontrolę oraz spokój ducha. **Panna (23.08 - 22.09)** Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że jeśli pokażesz inicjatywę, dzień zakończy się małym sukcesem. **Waga (23.09 - 22.10)** Emocje będą silne, ale intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny na poniedziałek stanowczo radzi zaufać sercu.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nowe informacje zmieniają plany. Horoskop dzienny wróży, że jeśli wykażesz się elastycznością, odkryjesz ciekawą szansę na rozwój. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Spokój przyniesie najlepsze efekty. Daj sobie czas. Horoskop dzienny zapowiada, że trudna rozmowa zakończy się z korzyścią dla siebie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie i nie oglądać się dziś za siebie.

InowrocławRatusz zdobył pieniądze. Zainwestuje je w teatr, blok i drogę **str. 12****Inowrocław**
Nie będzie podtopień, jak zarządcy ulic zrobią pozimowe porządki **str. 12****Żnin**Zapadła decyzja o wsparciu szpitala 2 milionami złotych **str. 14****SPORT****Lekkoatletyczne Halowe Mistrzostwa Polski w Toruniu** przez dwa dni emocjonowały kibiców. A to dopiero rozgrzewka przed zbliżającymi się mistrzostwami świata w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń **str. 22****Do muzeum trafił skarb z toruńskiej „skarbowki”**Kolekcja srebrnych monet średniowiecznych, zabytkowe dewocjonała, części biżuterii i groty strzał - wszystko to trafiło do Muzeum Okręgowego w Toruniu. Skarb przekazała... skarbówka **str. 6****Zimowe herbatki naszpikowane pozostałościami pestycydów** **str. 9****92 osoby tracą pracę w kultowym Stomilu**Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskappress.pl**92 ze 134 pracowników zatrudnionych w Stomilu właśnie otrzymało wypowiedzenia. Prezes: „To trudna, aczkolwiek konieczna decyzja”. Bydgoska legenda przemysłowa walczy o przetrwanie.**

W Bydgoskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” zostaje utrzymana tylko jedna produkcja, bo tylko ona jedna na siebie zarabia - to płyty, wykładziny gumowe oraz sznury przemysłowe. Trzy pozostałe zakłady idą do likwidacji.

Wśród szczęśliwców jest Mirosław Sadkowski, który od lat pracuje właśnie w zakładzie płyt gumowych: - Mamy zamówienia i jestem dobrej myśli, że nam się uda. Musi się udać! - mówi w rozmowie z naszą redakcją. Pan Mirosław zostaje, a poza nim jeszcze tylko 39 osób (wśród nich też pracownicy działu handlowego). 92 otrzymały wypowiedzenia - 26 lutego. Od 17 grudnia 2025 roku spółka znajduje się w postępowaniu sanacyjnym i powiadomiła Powiatowy Urząd Pracy o planowanych zwolnieniach grupowych.

- Na przestrzeni lat przychody ze sprzedaży znacznie spadały, od 2022 roku o 35 procent, a skumulowana

strata za lata 2022-2025 przekroczyła 36 mln zł. Podjąłem wiele aktywności zmierzających do przywrócenia płynności oraz utrzymania Stomilu w całości lub przynajmniej części - mówi nam Krzysztof Molen, od sierpnia zeszłego roku prezes Stomilu. - Efektem jest przemyślany plan restrukturyzacyjny.

Thumaczy, że rozumie emocje pracowników wynikające z trudnej sytuacji: - Jednak zapewniam, że moim nadrzędnym celem od pierwszego dnia pełnienia funkcji prezesa było ograniczenie skali likwidacji spółki i uratowanie maksymalnej liczby miejsc pracy. ©

Czytaj więcej na stronie 3

GĄSAWA**11. edycja konkursu o Powstaniu Wielkopolskim rozstrzygnięta**

W Szkole Podstawowej im. Wandy Dobaczewskiej w Gąsawie odbył się finał XI Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Był to etap, podczas którego wyłonieni ze zgłoszonych szkół uczniowie, którzy przygotowali najlepsze prezentacje, mieli okazję wykazać się wiedzą dotyczącą tematu. Ocenie poddano też prace plastyczne na temat Powstania Wielkopolskiego. Na zdjęciu grupa laureatów konkursu. Więcej na str. 13

WOJNA W SOBOTĘ IZRAEL I STANY ZJEDNOCZONE ROZPOCZĘŁY ZMASOWANE ATAKI POWIETRZNE NA IRAN

Najwyższy przywódca Iranu nie żyje

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Prezydent Iranu Masoud Pezeszkian twierdzi, że zabicie najwyższego przywódcy, ajatollaha Alego Chameneiego, w wyniku ataków było „wypowiedzeniem wojny muzułmanom”.

Najwyższy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, zginął w sobotę rano w swoim biurze – potwierdziły w niedzielę rano irańskie media państwowe. W kraju ogłoszono 40-dniową żałobę.

Proces przekazania władzy w Iranie po śmierci ajatollaha Alego Chameneia rozpoczął się wczoraj. – Wkrótce zostanie sformowana tymczasowa rada przywódcza. Do czasu wyboru przyszłego przywódcy kraju odpowiedzialność przejmą prezydent Masud Pezeszkian, szef władzy sądowej Golamhosejn Mohseni Edżei oraz jeden z prawników Rady Strażników – oznajmił sekretarz irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeń-



Tysiące osób wyszły na ulice po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia

stwa Narodowego Ali Lariżani, który był doradcą Chameneia, w wywiadzie dla irańskiej telewizji państwowej.

Dodał, że rada przywódcza powstanie „jak najszybciej”. – Pracujemy nad jej sformowaniem – powiedział. Według niego tymczasowe kierownic-

two może się ukonstytuować w ciągu najbliższych godzin.

Pezeszkian o śmierci Chameneiego

– Zabójstwo najwyższego przywódcy politycznego Islamskiej Republiki Iranu i wybitnego przywódcy szyizmu na całym świecie jest postrzegane jako

otwarta deklaracja wojny wobec muzułmanów, a zwłaszcza szyitów, na całym świecie – powiedział Pezeszkian w oświadczeniu przekazanym przez państwową telewizję.

Dodał, że pomśczenie śmierci Chameneiego jest prawem i obowiązkiem Islamskiej Republiki Iranu. – Islamska Re-

publika Iranu uważa za swój uzasadniony obowiązek i prawo pomśczenie sprawców i pomysłodawców tej historycznej zbrodni – powiedział Pezeszkian.

Uderzenie w kierownictwo reżimu

W atakach Izraela i USA zginęło około 40 wysokich rangą przedstawicieli reżimu irańskiego – podała CBS, powołując się na źródła w administracji.

Irańskie władze sądowe potwierdziły w niedzielę, że w wyniku sobotnich ataków USA i Izraela zginął szef Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Mohammad Pakpour oraz bardzo wpływowy doradca ds. bezpieczeństwa, były sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani. Portal sądowy Mizan zaznaczył, że Pakpour i Szamchani „zginęli śmiercią męczeńską”.

Następnie irańska telewizja państwowa, cytowana przez agencję Associated Press, podała, że w ataku powietrznym zginęli również szef sztabu generalnego sił zbrojnych Iranu Abdulrahim Musawi oraz minister

obrony Aziz Nasir Zadeh. Według telewizji Musawi i Nasir Zadeh zginęli „podczas posiedzenia Rady Obrony”.

Z kolei portal Axios przekazał, powołując się na izraelskich urzędników, że wśród zabitych są też szef wywiadu Saleh Asadi, szef biura wojskowego najwyższego przywódcy Mohammad Shirazi, przewodniczący Organizacji Badań i Innowacji w Zakresie Obronności (SPND) Hossein Jabal Amelian oraz były szef SPND Reza Mozafari Nia.

Ludzie na ulicach

Tysiące osób zgromadziły się w niedzielę na placu Engelab w centrum Teheranu po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia – poinformowali w niedzielę reporterzy agencji AFP.

Manifestanci, w większości ubrani na czarno, skandowali: „Śmierć Ameryce!”. Wielu niosło flagi irańskie i portrety Chameneia, który zginął w amerykańsko-izraelskim ataku na jego siedzibę w Teheranie.

REKLAMA

0011478579

zaraz wracam

poniedziałek – piątek 18:20

TVP 1 TVP VOD

Miasto zainwestuje w teatr, blok i drogi kasę z zewnątrz

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

20 milionów złotych zewnętrznego dofinansowania udało się pozyskać w ostatnim czasie władzom Inowrocławia.

Ponad 4,1 miliona złotych unijnego dofinansowania trafi na modernizację Teatru Miejskiego. Projekt pod nazwą „Zwiększenie potencjału instytucji kultury poprzez modernizację Teatru Miejskiego w Inowrocławiu” został pozytywnie oceniony i wybrany do dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027. Jego całkowita wartość to ponad 4 330 000 zł. Teatr zyska nową jakość funkcjonalną i technologiczną. Modernizacja umożliwi realizację bardziej wymagających spektakli, koncertów i wydarzeń multimedialnych, a także otworzy przestrzeń dla współpracy z artystami i instytucjami z całego kraju.

- Pozyskanie środków zewnętrznych na modernizację Teatru Miejskiego, to ogromny sukces naszego miasta. Inwestujemy w kulturę, ponieważ to ona buduje tożsamość wspólnoty i realnie wpływa na jakość życia mieszkańców. Dzięki tej realizacji Teatr Miejski w Inowrocławiu stanie się nowoczesny, otwarty i dostępny, a jego przestrzeń bardziej funkcjonalna dla artystów i odbiorców - podkreśli prezydent Inowrocławia Arkadiusz Fajok.



Ponad 4,1 mln zł to wartość unijnego wsparcia na modernizację Teatru Miejskiego

To nie jedyna dobra wiadomość dla mieszkańców. Miasto pozyskało również ponad 13 milionów złotych z Funduszu Doplát Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę wielorodzinnego budynku mieszkalnego przy ulicy Wojska Polskiego. Inwestycja, choć opóźniona przez liczne perturbacje administracyjne - w tym problemy z uzyskaniem zgody na zjazd czy odmowę wydania pozwolenia na budowę, która ostatecznie została uchylona przez wojewodę - wkrótce wejdzie w fazę realizacji.

- Po wielu perturbacjach i zwrotach akcji rozpoczęcie realizacji wyczekiwanej w Inowrocław-

wiu inwestycji mieszkaniowej to kwestia 4-5 miesięcy. Miasto uzyskało z BGK potwierdzenie gotowości wypłaty dofinansowania w kwocie ponad 13 milionów z przeznaczeniem na budowę wielorodzinnego budynku mieszkalnego przy Wojska Polskiego. W ciągu 20 dni podpisana zostanie stosowna umowa z bankiem. Wkrótce spółka rozpocznie również z udziałem miasta podpisywanie umów partycypacji z przyszłymi najemcami - informuje Szymon Łepski, zastępca prezydenta Inowrocławia.

Nowy budynek będzie miał 8 kondygnacji i pomieszczenia nowoczesnych mieszkań „pod klucz”.

Łączna wartość kosztorysowa inwestycji to ponad 37 milionów złotych. Inwestycja ta pierwotnie miała być flagowym projektem Spółki SIM KZN - Bydgoski, która tymczasem zrealizowała już lub prowadzi roboty budowlane w innych miastach regionu, jak Barcin czy Mogilno.

Dopełnieniem pakietu inwestycyjnego jest przebudowa ulicy Szybocowej i odcinka ulicy Radosnej, na którą miasto pozyskało ponad 2,5 mln zł. W nawierzchni występują tam liczne ubytki, spękania i nierówności, które pogarszają komfort przejazdu i stanowią zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. ©

O powiatowej kasie podczas sesji rady

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

O odbyła się XXIV sesja Rady Powiatu Inowrocławskiego. Podczas obrad wprowadzono zmiany do budżetu. Dyskutowano o przeznaczeniu środków na liczne przedsięwzięcia.

O zmianach, jakie trzeba było wprowadzić do tegorocznego budżetu, mówiła Beata Zimon-Plaskota, skarbnik powiatu.

Dochody wzrosły o ponad 5 mln zł, a wydatki o blisko 15 mln zł. Środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wesprą remont ul. Przemysłowej w Janikowie. Więcej pieniędzy przeznaczonych zostanie na funkcjonowanie klas o profilu niebezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne w I LO. Powiat partycypować będzie

w kosztach utrzymania hali widowiskowo-sportowej w Kruśzwicy.

Z powiatowego budżetu około 3,5 mln zł trafi na pokrycie połowy kosztów remontu wspomnianej ulicy w Janikowie. 650 tys. zł otrzyma I LO w Inowrocławiu na docieplenie dachu, 300 tys. zł przeznaczonych zostanie na zakup materiałów do zwalczania śliskości na drogach powiatowych.

Powiat przekaże też 74,5 tys. zł na zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych dla Zespołu Szkół im. Marka Kotańskiego w Inowrocławiu. Szkoła otrzyma również 22 tys. zł na adaptację WC do potrzeb niepełnosprawnych. Zabezpieczono ponad 30 tys. zł na zakup i montaż platformy do transportu niepełnosprawnych w budynku starostwa przy ul. Ratuszowej. ©

REKLAMA

0011485219

ZAWIADOMIENIE STAROSTY INOWROCLAWSKIEGO z 25 lutego 2026 r. o wydaniu decyzji na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311), art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), zawiadamiam o wydaniu 24 lutego 2026 r. decyzji w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi w Tucznie przy Zespole Placówek Oświatowych”.

Investor: Wójt Gminy Złotniki Kujawskie.

Działki objęte opracowaniem (stan istniejący):

Jednostka ewidencyjna 040709_2.0021 Tucznia, gmina Złotniki Kujawskie: 48, 49, 50, 55.

Nieruchomości lub ich części, w liniach rozgraniczających planowane do przejęcia na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego (działki w nawiasach zaznaczone czerwoną czcionką pogrubioną – powstałe z podziału – planowane do przejęcia pod inwestycję):

Jednostka ewidencyjna 040709_2.0021 Tucznia, gmina Złotniki Kujawskie: 49 (49/1, 49/2, 49/3, 49/4), 50 (50/1, 50/2, 50/3).

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone:

Jednostka ewidencyjna 040709_2.0021 Tucznia, gmina Złotniki Kujawskie: 55.

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Inowrocławskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję.

Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Strony postępowania zakończone wydaniem ww. decyzji mogą się zapoznać z jej treścią w siedzibie organu, przy Alei Ratuszowej 38 w Inowrocławiu, w godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu wizyty drogą telefoniczną (tel. 52/35-92-200, wewnętrzny 103, 102) lub mailową (budownictwo@inowroclaw.powiat.pl).

Znak sprawy: AB.6740.D.2.2026

Nie będzie podtopień, gdy miotły pójdą w ruch

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Inowrocławskie „wodociągi” apelują do zarządców dróg i właścicieli nieruchomości o przeprowadzenie pozimowych porządków.

Apel sygnowany przez Janusza Radzikowskiego, prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Inowrocławiu zamieszczony został na facebookowym profilu tej komunalnej spółki.

Prezes zwrócił się z uprzejmą prośbą do zarządców dróg oraz właścicieli i zarządców nieruchomości o przeprowadzenie kompleksowych prac związanych z pozimowym utrzymaniem dróg i nieruchomości pozostających w ich zarządzie.

„W szczególności prosimy o niezwłoczne usunięcie jezdni, poboczy oraz rejonów



Szybkie uprzątnięcie takich miejsc, jak to na zdjęciu, pozwoli uniknąć powstawania lokalnych zastoin wody

przykrawężnikowych, a także z innych części nieruchomości zalegającego piasku, soli, kruszywa oraz zanieczyszczeń powstałych w okresie zimowym. Materiał ten przemieszczany jest wraz z wodami opadowymi

i roztopowymi do wpustów ulicznych, powodując ich stopniowe zamulanie oraz ograniczenie drożności. Nagromadzenie osadów we wpustach ściekowych i przy kanalikach skutkuje utrudnionym odbiorem

wód opadowych i roztopowych, co w konsekwencji prowadzi do powstawania lokalnych zastoin wody i podtopień w pasach drogowych oraz na terenach przyległych” - czytamy na facebookowym profilu PWiK.

Zapisano tam także, że sprawne i terminowe przeprowadzenie prac porządkowych, w tym mechaniczne zamiatanie nawierzchni oraz oczyszczenie rejonów wpustów kanalizacyjnych, istotnie ograniczy ryzyko niedrożności elementów kanalizacji deszczowej oraz pozwoli na zapewnienie właściwego funkcjonowania systemu odwodnienia w okresie wzmożonych roztopów i opadów.

„Mając na uwadze bezpieczeństwo oraz sprawność infrastruktury technicznej (...) liczymy na podjęcie stosownych działań w możliwie najkrótszym terminie” - zaapelował Janusz Radzikowski. ©

Mają dużą wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

W Szkole Podstawowej imienia Wandy Dobaczewskiej w Gąsawie odbył się finał XI Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim.

Do konkursu zgłosiło się 18 szkół podstawowych z powiatu żnińskiego.

Finał jest etapem, gdzie uczniowie, którzy przygotowali najlepsze prezentacje, mają jeszcze okazję wykazać się wiedzą dotyczącą tematu. Drugą część konkursu to część plastyczna. Uczestnicy dowolną techniką przedstawiają bohaterów lub sceny z Powstania Wielkopolskiego - tłumaczy Katarzyna Kaczmarek, jedna z organizatorek.

A oto wyniki konkursu plastycznego: 1. Julia Pochylska



FOT. NADESLANE

Zdobywcy miejsc na podium i wyróżnień tegorocznej edycji Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim

SP nr 1 Żnin, 2. Lena Kalczyńska SP Rogowo, 3. Oliwia Marzec SP Janowiec Wielkopolski.

Wyróżnieni uczniowie: Julia Gałgańska SP nr 5 Żnin, Ksa-

wery Golczyk SP Rogowo, Wiktor Torchalski SP Janowiec Wlkp., Michalina Mikołajczuk SP Gąsawa, Maja Kowalska SP Mięcierzyn, Martyna Glapa SP Rogowo.

Jury uhonorowało Grand Prix wieloletniego uczestnika i laureata konkursu Michała Szulca z SP w Gąsawie.

A oto wyniki konkursu teoretycznego. Prezentacja multimedialna: 1. Helena Smorowska SP nr 1 Żnin, 2. Anna Jabłońska SP nr 2 Żnin, 3. Filip Gawrych SP Gąsawa. Wyróżnieni uczniowie: Szymon Słupecki SP Lubostroń, Wiktor Torchalski SP Janowiec Wielkopolski i Szymon Piskorski SP Gąsawa.

W teście wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim najlepiej wypadli: 1. Szymon Piskorski SP Gąsawa, 2. Liliana Antoszków SP Żerniki oraz 3. Filip Gawrych SP Gąsawa.

Statuetka Grand Prix XI Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim, za najwyższą liczbę punktów za obie części trafiła do Filipa Gawrycha z SP Gąsawie. ©

REKLAMA 0011485179

KOMUNIKAT
Burmistrz Strzelna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strzelnie przy ul. Ciesławicza 2
wywieszony jest na tablicy ogłoszeń

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA I SPRZEDAŻY.
Treść wykazu oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Mienia i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Strzelnie (pok. nr 14), tel. 52-318-22-48.

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (www.strzelno.bip.gmina.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 2 marca 2026 r. do 23 marca 2026 r.

REKLAMA 0011485285

Burmistrz Janowca Wielkopolskiego
ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski

INFORMACJA

25 lutego 2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej (https://samorząd.gov.pl/web/gmina-janowiec-wielkopolski) Urzędu Miejskiego w Janowcu Wielkopolskim wywieszono na 21 dni **wykaz nieruchomości gruntowych położonych na terenie Gminy Janowiec Wielkopolski, przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej.**

Burmistrz Janowca Wielkopolskiego
-/ Leszek Grzeczka

REKLAMA 0011485100



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.
ul. Kasprowicza 57, 88-160 Janikowo
ogłasza

SPRZEDAŻ OFERTOWĄ
Przedmiotem sprzedaży jest następujący pojazd ciężarowy

Samochód ciężarowy z zabudową śmieciarki – VOLVO FE 340 E5

26.5 t, wersja FE 340, rok produkcji: 2012, nr rejestracyjny: CIN8231E, numer VIN: YV2VH80CXC609828.



Oferty prosimy składać w zamkniętych kopertach w Sekretariacie PGKiM Sp. z o.o., ul. Kasprowicza 57, 88-160 Janikowo, do dnia 12.03.2026 r. do godziny 15.00.

Oferta powinna zawierać: nazwę firmy, adres, NIP, nr tel., podpis osoby upoważnionej, adres e-mail, cenę netto i brutto.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży dostępne są w siedzibie Spółki PGKiM Sp. z o.o., ul. Kasprowicza 57, 88-160 Janikowo, tel. 52 351 44 39, e-mail: sekretariat@pgkim-janikowo.pl

REKLAMA 0011486251

Kruszwica, dnia 2 marca 2026 r.

BURMISTRZ KRUSZWICY
NGP-GP.6721.4.2024.2026

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego Gminy Kruszwica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego Gminy Kruszwica, (procedura wszczęta uchwałą Rady Miejskiej w Kruszwicy nr LIX/753/2023 z dnia 30 listopada 2023 r.) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Z dostępną na aktualnym etapie dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, 88-150 Kruszwica.

Uwagi i wnioski do ww. dokumentów mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym w Urzędzie i na adres Urzędu Miejskiego w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, 88-150 Kruszwica, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: um@kruszwica.um.gov.pl, adres skrytki ePUAP: 8rxhsx363i/SkrytkaESP bądź adres do e-Doręczeń: AE:PL-73928-98360-WTFFH-23, w terminie **do dnia 10 kwietnia 2026 r. (włącznie).**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Kruszwicy.

Burmistrz Kruszwicy
Mikołaj Bogdanowicz

REKLAMA 0011485159

Kruszwica, dnia 2 marca 2026 r.

BURMISTRZ KRUSZWICY
NGP-GP.6721.4.2024.2026

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego Gminy Kruszwica.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8), w związku z art. 8h ust. 1 pkt 1) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego Gminy Kruszwica, sporządzanego na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Kruszwicy nr LIX/753/2023 z dnia 30 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Miasta i Gminy Kruszwica. Projekt planu ogólnego gminy dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, 88-150 Kruszwica, w pokoju nr 4 w godzinach pracy Urzędu oraz zamieszczony został w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kruszwicy - <https://bip.kruszwica.gmina.pl/arttykul/921/23236/plan-ogolny>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu ogólnego gminy.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest pod linkiem - <https://bip.kruszwica.gmina.pl/arttykul/624/23265/ngp-1-10-pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego>.

Stosowne uwagi należy składać na adres i w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, 88-150 Kruszwica, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mailowy: um@kruszwica.um.gov.pl, adres skrytki ePUAP: 8rxhsx363i/SkrytkaESP bądź adres do e-Doręczeń: AE:PL-73928-98360-WTFFH-23 - w terminie **do dnia 10 kwietnia 2026 r. (włącznie).**

Uwaga musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada) podmiotu składającego uwagę, a także wskazanie, czy składający uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Składający uwagę może także podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Konsultacje społeczne obejmują następujące formy:

1. Zbieranie uwag do projektu planu ogólnego – zgodnie z zasadami określonymi w niniejszym ogłoszeniu – **w dniach od 2 marca 2026 r. do 10 kwietnia 2026 r.**
2. Spotkania otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędą się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, 88-150 Kruszwica, (Sala Sesyjna) **w dniu 11 marca 2026 r. o godzinie 16³⁰ oraz w dniu 25 marca 2026 r. o godzinie 16³⁰.**
3. Punkt konsultacyjny – który zorganizowany będzie w dniach: **11 marca 2026 r. w godzinach od 18⁰⁰ do 19⁰⁰ oraz 26 marca 2026 r. w godzinach od 16³⁰ do 17³⁰** – w Urzędzie Miejskim w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, 88-150 Kruszwica, pokój nr 4.

Burmistrz Kruszwicy
Mikołaj Bogdanowicz

2 miliony z budżetu powiatu na ratunek dla szpitala w Żninie. Czy skończy się tylko na tym?

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Radni Rady Powiatu Żnińskiego podjęli uchwałę w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z o.o. w Żninie.

W tej sprawie do władz powiatu zwrócił się z wnioskiem prezes PCZ Maciej Hoppe. Jak argumentował, kwota 2 mln złotych „poprawi wiarygodność i stabilność finansową oraz umożliwi prawidłowe funkcjonowanie Spółki”. Dyrektor zadeklarował, że ta kwota pozwoli mu wyprowadzić szpital na prostą.

- W szpitalach powiatowych w Polsce dzieje się bardzo źle - stwierdził starosta żniński Zbigniew Jaszczuk. - Długi w tych placówkach wynoszą w sumie 10 miliardów złotych, a zadłużenie ogólne w służbie zdrowia w naszym kraju to już jest grubo ponad 20 miliardów złotych.

Jak usłyszeliśmy, obecna strata w żnińskim szpitalu jest znacznie większa niż była w roku 2024, a szczególnie zadłużenia są w fazie analiz.



FOT. POLSKA PRESS

Radni powiatowi na czele ze starostą mają wątpliwości, czy 2-milionowe wsparcie wystarczy na uratowanie szpitala

- W 2024 roku kwota ta wyniosła 2 miliony 700 tysięcy złotych - poinformował starosta, dodając: - Jest wiele przyczyn, które powodują taką sytuację. Jedną z nich, w mojej ocenie, choć także innych samorządowców powiatowych, jest wzrost wynagrodzeń od lipca, zgodnie z ustawą o wynagrodzeniach w służbie zdrowia.

Podczas sesji starosta krytykował wysokie zarobki lekarzy i personelu pielęgniarskiego.

- Żeby w 2025 roku wydać ponad 14 miliardów złotych w skali kraju na same podwyżki dla białego personelu, to moim zdaniem już była przesada. To podwyżki rzędu 14,5 procent, przy inflacji rzędu 3 procent - mówił podczas sesji starosta.

W 2024 roku nakłady na służbę zdrowia w Polsce wyniosły 197 mld zł, w 2025 - 216 mld zł, a w 2026 roku nakłady przewidziane są na kwotę 248 mld zł, a jeszcze brakuje.

- Te około 250 miliardów złotych to więcej niż jedna czwarta budżetu państwa. Sytuacja jest nienormalna - skomentował Zbigniew Jaszczuk i poinformował, że 3 marca w Warszawie odbędzie się demonstracja samorządowców przeciwko polityce rządu w zakresie służby zdrowia. W szpitalach powiatowych w Polsce lekarze zarabiają 50-90 tys. zł miesięcznie a pielęgniarki 18-19 tys zł miesięcznie.

Jeśli chodzi o żniński szpital, odbyło się kilka posiedzeń z udziałem dyrekcji placówki.

- Wiele elementów z programu naprawczego trzeba wdrożyć, choć nie wszystkie, rozważane są różne warianty - usłyszeliśmy.

Trzeba się pochylić, zdaniem starosty, nad tematem porodówek i oddziałów dziecięcych w Polsce, bo urodzeń jest niestety coraz mniej. Tym

samym nie ma obłożenia na wspomnianych oddziałach. W 2017 roku było w naszym kraju 402 tys. urodzeń, a w 2025 - 238 tys. urodzeń

- Sytuacja w powiecie żnińskim jest taka, że po trudnej zimie drogi mamy zniszczone, chcieliśmy robić odcinek w kierunku Białogłowa w gminie Żnin, ale niestety musimy podratować szpital kwotą 2 milionów - padło na sesji.

Dyrektor Pałuckiego Centrum Zdrowia zadeklarował, że ta kwota pozwoli wyprowadzić szpital na prostą.

- Ja osobiście w to nie wierzę. I na kolejnych sesjach będziemy musieli myśleć o dalszym wsparciu dla szpitala w Żninie - komentuje starosta.

Zbigniew Jaszczuk podkreślił też, że trzeba podjąć takie działania, aby szpital obronił i nie popełniał błędów z przeszłości.

- Społeczeństwo by nam tego nie darowało. Dziury w drodze można ominąć, a zdrowie trzeba ratować. Dlatego szpital w naszym powiecie musi funkcjonować - podsumowała radna Józefa Błajet.

Po sesji starosta żniński dodał komentarz: - Przypominam, że środki finansowe na funkcjonowanie szpitala nie są zawarte w budżecie powiatu. To są środki, które wpływają z Narodowego Funduszu Zdrowia. Wspomagamy spółkę (Pałuckie Centrum Zdrowia) ponieważ jesteśmy jej 100-procentowym właścicielem. Natomiast nie możemy dokładać do świadczeń zdrowotnych, co jest obowiązkiem NFZ. Co się natomiast dotyczy wynagrodzeń dla białego personelu, minister zdrowia ma przygotowany projekt, według którego w lipcu tego roku nie miałyby być żadnych podwyżek, natomiast weszłyby w styczniu 2027 roku i były na poziomie inflacji. Osobiście jednak obawiam się, że znów ta sprawa może nie przejść przez Sejm, bo przed nami - za półtora roku - wybory. Moim zdaniem w latach 2022-2023 te podwyżki były uzasadnione, ale w 2024 roku powinna być tego połowa, a w 2025 - wcale. Potwierdzają to lekarze i pielęgniarki w indywidualnych rozmowach komentując, że pensje są wystarczająco wysokie. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. 000045
Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności. 000345
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

Dąb Bartek ma parę tysięcy lat. Tyle co Edyta Górniak



Szymon Majewski na gali „Bestsellery Empiku 2026” Fot. Mariusz Kapala

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 32

Edyta Pazura wykladała towar

W najnowszym wywiadzie celebrytka opowiedziała o pracach, jakich podejmowała się przed poznaniem swego przyszłego męża. – Wszystko robiłam. Pracowałam jako hostessa przy samochodach, pracowałam jako hostessa w sklepach. Pracowałam nawet na kasie w Makro. Wykladałam towar – powiedziała.



Hotel Paradise TVN 7, 20:00

12. sezon najgorętszego reality show rozegra się w malowniczej Tajlandii. Podobnie jak w poprzednich edycjach, widzowie mogą się spodziewać nowych elementów gry, które znacząco wpłyną na przebieg rywalizacji. Tym razem swoją siłę pokaże Rajski Bóg, a gra będzie toczyć się o najwyższą w historii stawkę – 200 tysięcy złotych.

Pola Wiśniewska snuje ponure refleksje

Celebrytka opublikowała na Instagramie zestawienie zdjęć z ostatnich tygodni. Jak można się domyślać, na żadnym z nich nie towarzyszy jej mąż. „Nic nie układa się idealnie, a jednak coś się układa. Zawsze. Niezależnie od tego, czy porażką” – napisała do swych obserwatorów.

Olga Frycz daje radę

Celebrytka dzieli się w sieci swym macierzyństwem oraz codziennymi wyzwaniem. Niedawno powitała na świecie swoje trzecie dziecko. W najnowszym wpisie nawiązała do sytuacji, w których młode matki muszą mierzyć się z nieproszonymi poradcami. „Dziewczyny, pamiętajcie – zawsze znajdzie się ktoś, kto powie, że można było inaczej. Ale najważniejsze jest to, że dajecie radę. Każdego dnia. I jesteście dokładnie takimi mamami, jakich potrzebują wasze dzieci” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Szybcy i wściekli 10 Polsat, 21:35

Dominic Toretto i jego rodzina stają w obliczu walki z największym wrogiem. Mściwy syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce teraz wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.

Wojna TVP 2, 23:55

Sierżant Claus Pedersen i jego kompania stacjonują na afgańskiej prowincji. Podczas rutynowej misji dostaje się w krzyżowy ogień talibów. Podejmuje decyzję, która zaprowadzi go przed sąd wojenny.

Poziomo:

- 3) płonie w kominku, polano,
- 10) przeplata się z wątkiem,
- 11) amerykański film animowany o świecie małych robotnic,
- 12) przewlekłe zaburzenie odżywiania się,
- 13) brak zgody na propozycję, prośbę, polecenie,
- 15) „serce” elektrowni atomowej,
- 17) nagminne zapalenie przyusznic,
- 18) uroczysty zwyczaj, ceremonia,
- 20) znieczulenie ogólne przed operacją,
- 22) istota o olbrzymich rozmiarach lub potężna firma,
- 23) gatunek małego ptaka z rodziny łuszcakowatych,
- 26) dawny żołnierz na koniu,
- 28) długo leżakująca wódka,
- 29) utwór dramatyczny Nikołaja Gogola,
- 32) kieliszek wódki,
- 34) świerki w gwarze góralskiej,
- 35) obuwie dla domatora i ... pantoflarza,
- 36) drożdżowy lub ziemniaczany wśród wypieków,
- 37) dzieło pończoszniaka.

Pionowo:

- 1) końcowa faza baroku,
- 2) ... Bergman, reżyser filmu „Siódma pieczęć”,
- 3) pies z powieści „W pustyni i w puszczy”,
- 4) odpowiada na pytanie: komu? czemu?,
- 5) francuski napój alkoholowy,
- 6) roślina zielna, szarłat,

1	■	2	■	■	3		4		5		6	■	7	■	8	■	9	
10						■		■			■	11					■	
	■		■	■	12							■		■			■	
13				14		■		■			15			16				
	■		■		■	17						■	■		■	■		
18	19					■		■			20					21		
■	■	■	■		■	22						■	■		■		■	
23			24		25	■		■			■	■	26	27				
■	■	■	■										■	■	■		■	
28															29		30	31
	■	■		■											■		■	
32		33													34			
	■		■	■												■	■	■
35															36			
	■		■	■		37									■	■		■

AUTOPROMOCJA 0011229927

pomorska

w prenumeracie
z Tele Magazynem

52 511 94 64



ROZWIĄZANIE NR 31

K	O	M	P	R	E	S	B	V	E	R	A	C	R	U	Z			
U	A	Y	Z	J	A	W	A	A	Z	N								
B	E	G	O	N	I	A	J	B	U	R	Z	E	N	I	E			
E	I	E	B	E	K	S	A	O	T	K								
K	L	A	R	K	I	A	A	N	A	G	R	A	N	I	E			
L	O	Q	S	U	L	E	K	U	A	A								
P	O	D	Z	I	W	M	D	K	O	M	I	S	J	A				
S	U	I	T	A	L	I	A	B	Y	R								
K	A	R	M	E	L						L	A	M	P	A	S		
A	E	L									A	O	E					
P	O	D	P	I	S						Z	A	P	L	O	N		
I	F	M									A	A	R					
T	R	O	S	K	I						R	A	N	D	K	A		
A	R	T									E	E	A					
L	O	D	Z			H	E	R	A	K	L	I	T		K	I	N	O

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Potrzebujesz chwili ciszy. Horoskop dzienny zapowiada, że odpoczynek i refleksja pomogą Ci odzyskać równowagę emocjonalną.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywny pomysł może zaskoczyć innych ludzi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się nim i działać bez obaw.

Baran (21.03 - 19.04)

Konsekwencja popłaca. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że mały krok przybliży Cię do celu i poprawi nastrój wieczorem.

Byk (20.04 - 20.05)

Pojawi się okazja do nauki lub podróży. Horoskop dzienny podpowiada, by otworzyć się na nowe doświadczenia już dziś.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intensywny dzień sprzyja decyzjom. Nie zwlekaj. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga przyniesie szybko oczekiwane rezultaty.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia wraca do Twoich spraw. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przed Tobą dobry dzień na naprawę relacji.

Lew (23.07 - 22.08)

Drobny chaos wymaga organizacji. Horoskop dzienny zapowiada, że lista zadań pomoże odzyskać kontrolę oraz spokój ducha.

Panna (23.08 - 22.09)

Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że jeśli pokażesz inicjatywę, dzień zakończy się małym sukcesem.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje będą silne, ale intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny na poniedziałek stanowczo radzi zaufać sercu.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nowe informacje zmieniają plany. Horoskop dzienny wróży, że jeśli wykażesz się elastycznością, odkryjesz ciekawą szansę na rozwój.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokój przyniesie najlepsze efekty. Daj sobie czas. Horoskop dzienny zapowiada, że trudna rozmowa zakończy się z korzyścią dla siebie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie i nie oglądać się dziś za siebie.

Włocławscy policjanci apelują o ostrożność nad akwenami **str. 12**



Włamywacz i złodziej. Dwaj bracia w rękach aleksandrowskiej policji **str. 13**



W Białych Błotach oddano hołd żołnierzom wyklętym. Tu było ich najwięcej **str. 14**



SPORT

Lekkoatletyczne Halowe Mistrzostwa Polski w Toruniu przez dwa dni emocjonowały kibiców. A to dopiero rozgrzewka przed zbliżającymi się mistrzostwami świata w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń **str. 22**

Do muzeum trafił skarb z toruńskiej „skarbowki”

Kolekcja srebrnych monet średniowiecznych, zabytkowe dewocjonała, części biżuterii i groty strzał - wszystko to trafiło do Muzeum Okręgowego w Toruniu. Skarb przekazała... skarbówka **str. 6**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zimowe herbatki naszpikowane pozostałościami pestycydów **str. 9**

92 osoby tracą pracę w kultowym Stomilu

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

92 ze 134 pracowników zatrudnionych w Stomilu właśnie otrzymało wypowiedzenia. Prezes: „To trudna, aczkolwiek konieczna decyzja”. Bydgoska legenda przemysłowa walczy o przetrwanie.

W Bydgoskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” zostaje utrzymana tylko jedna produkcja, bo tylko ona jedna na siebie zarabia - to płyty, wykładziny gumowe oraz sznury przemysłowe. Trzy pozostałe zakłady idą do likwidacji.

Wśród szczęśliwców jest Mirosław Sadkowski, który od lat pracuje właśnie w zakładzie płyt gumowych: - Mamy zamówienia i jestem dobrej myśli, że nam się uda. Musi się udać! - mówi w rozmowie z naszą redakcją. Pan Mirosław zostaje, a poza nim jeszcze tylko 39 osób (wśród nich też pracownicy działu handlowego). 92 otrzymały wypowiedzenia - 26 lutego. Od 17 grudnia 2025 roku spółka znajduje się w postępowaniu sanacyjnym i powiadomiła Powiatowy Urząd Pracy o planowanych zwolnieniach grupowych.

- Na przestrzeni lat przychody ze sprzedaży znacznie spadały, od 2022 roku o 35 procent, a skumulowana

strata za lata 2022-2025 przekroczyła 36 mln zł. Podjąłem wiele aktywności zmierzających do przywrócenia płynności oraz utrzymania Stomilu w całości lub przynajmniej części - mówi nam Krzysztof Molen, od sierpnia zeszłego roku prezes Stomilu. - Efektem jest przemyślany plan restrukturyzacyjny.

Thumaczy, że rozumie emocje pracowników wynikające z trudnej sytuacji: - Jednak zapewniam, że moim nadrzędnym celem od pierwszego dnia pełnienia funkcji prezesa było ograniczenie skali likwidacji spółki i uratowanie maksymalnej liczby miejsc pracy. ©

Czytaj więcej na stronie 3

WŁOCŁAWEK

W hołdzie żołnierzom wyklętym



Miejską uroczystość z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych zorganizowano wczoraj przy Pomniku Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej, przed budynkiem Zespołu Szkół Akademickich przy ulicy Okrzei. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, poczty sztandarowe instytucji i organizacji, przedstawiciele IPN i mieszkańcy Włocławka

WOJNA W SOBOTĘ IZRAEL I STANY ZJEDNOCZONE ROZPOCZĘŁY ZMASOWANE ATAKI POWIETRZNE NA IRAN

Najwyższy przywódca Iranu nie żyje

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Prezydent Iranu Masoud Pezeszkian twierdzi, że zabicie najwyższego przywódcy, ajatollaha Alego Chameneiego, w wyniku ataków było „wypowiedzeniem wojny muzułmanom”.

Najwyższy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, zginął w sobotę rano w swoim biurze - potwierdziły w niedzielę rano irańskie media państwowe. W kraju ogłoszono 40-dniową żałobę.

Proces przekazania władzy w Iranie po śmierci ajatollaha Alego Chameneia rozpoczął się wczoraj. - Wkrótce zostanie sformowana tymczasowa rada przywódcza. Do czasu wyboru przyszłego przywódcy kraju odpowiedzialność przejmą prezydent Masud Pezeszkian, szef władzy sądowej Golamhosejn Mohseni Edżei oraz jeden z prawników Rady Strażników - oznajmił sekretarz irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeń-



Tysiące osób wyszły na ulice po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia

stwa Narodowego Ali Lariżani, który był doradcą Chameneia, w wywiadzie dla irańskiej telewizji państwowej.

Dodał, że rada przywódcza powstanie „jak najszybciej”. - Pracujemy nad jej sformowaniem - powiedział. Według niego tymczasowe kierownic-

two może się ukonstytuować w ciągu najbliższych godzin.

Pezeszkian o śmierci Chameneiego

- Zabójstwo najwyższego przywódcy politycznego Islamskiej Republiki Iranu i wybitnego przywódcy szyizmu na całym świecie jest postrzegane jako

otwarta deklaracja wojny wobec muzułmanów, a zwłaszcza szyitów, na całym świecie - powiedział Pezeszkian w oświadczeniu przekazanym przez państwową telewizję.

Dodał, że pomśczenie śmierci Chameneiego jest prawem i obowiązkiem Islamskiej Republiki Iranu. - Islamska Re-

publika Iranu uważa za swój uzasadniony obowiązek i prawo pomśczenie sprawców i pomysłodawców tej historycznej zbrodni - powiedział Pezeszkian.

Uderzenie w kierownictwo reżimu

W atakach Izraela i USA zginęło około 40 wysokich rangą przedstawicieli reżimu irańskiego - podała CBS, powołując się na źródła w administracji.

Irańskie władze sądowe potwierdziły w niedzielę, że w wyniku sobotnich ataków USA i Izraela zginął szef Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Mohammad Pakpour oraz bardzo wpływowy doradca ds. bezpieczeństwa, były sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani. Portal sądowy Mizan zaznaczył, że Pakpour i Szamchani „zginęli śmiercią męczeńską”.

Następnie irańska telewizja państwowa, cytowana przez agencję Associated Press, podała, że w ataku powietrznym zginęli również szef sztabu generalnego sił zbrojnych Iranu Abdulrahim Musawi oraz minister

obrony Aziz Nasir Zadeh. Według telewizji Musawi i Nasir Zadeh zginęli „podczas posiedzenia Rady Obrony”.

Z kolei portal Axios przekazał, powołując się na izraelskich urzędników, że wśród zabitych są też szef wywiadu Saleh Asadi, szef biura wojskowego najwyższego przywódcy Mohammad Shirazi, przewodniczący Organizacji Badań i Innowacji w Zakresie Obronności (SPND) Hossein Jabal Amelian oraz były szef SPND Reza Mozafari Nia.

Ludzie na ulicach

Tysiące osób zgromadziły się w niedzielę na placu Engelab w centrum Teheranu po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia - poinformowali w niedzielę reporterzy agencji AFP.

Manifestanci, w większości ubrani na czarno, skandowali: „Śmierć Ameryce!”. Wielu nosiło flagi irańskie i portrety Chameneia, który zginął w amerykańsko-izraelskim ataku na jego siedzibę w Teheranie.

REKLAMA

0011478579

zaraz wracam

poniedziałek – piątek 18:20

TVP 1 TVP VOD

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Czy chcemy imprezy nocnej na Słodowie?

Opr. WA
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Trwa ankieta w sprawie imprezy plenerowej. Mamy czas do wtorku, by się wypowiedzieć na temat festiwalu muzycznego zaplanowanego w parku na Słodowie.

Mieszkańcy Włocławka mają możliwość współdecydowania o przyszłości jednego z najważniejszych wydarzeń muzycznych w mieście. Rozpoczęła się ankieta on-line dotycząca organizacji szóstej edycji Freshland Festival - Włocławskiego Festiwalu Muzyki Elektronicznej, planowanej na 22 sierpnia 2026 roku w Parku na Słodowie.

Freshland Festival to inicjatywa, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń kulturalnych miasta. Każda z dotychczasowych edycji przyciągała kilkanaście tysięcy uczestników - zarówno mieszkańców, jak i gości z regionu oraz innych części kraju. Festiwal nie tylko promuje muzykę elektroniczną, ale również integruje społeczność lokalną, ożywia przestrzeń publiczną i wzmacnia wizerunek Włocławka jako miasta nowoczesnego i otwartego na kulturę.

Planowana edycja wydarzenia ma odbyć się w formule otwartej, dostępnej dla wszystkich uczestników. Organizatorzy przewidują możliwość trwania festiwalu do godziny 1:00 w nocy. W związku z tym szczególnie ważne jest poznanie opinii mieszkańców na temat organizacji wydarzenia w proponowanym terminie i formule.

Celem ankiety jest zebranie opinii mieszkańców, które pomogą w podjęciu ostatecznych decyzji organizacyjnych. Udział w badaniu to realna szansa na wpływ na kształt wydarzeń kulturalnych w mieście oraz wyrażenie swojego stanowiska w sprawach ważnych dla lokalnej społeczności.

Pytanie ankietowe brzmi:

Czy popierają Państwo organizację Freshland Festival - Włocławskiego Festiwalu Muzyki Elektronicznej w Parku na Słodowie w dniu 22 sierpnia 2026 r. z możliwością trwania wydarzenia do godziny 1:00?

Ankieta jest dostępna online do 3 marca 2026 r., jej wypełnienie zajmuje tylko kilka minut. Ankieta na stronie <https://wloclawek.konsultacjejst.pl/konsultacje>.
©©

KRÓTKO

PRZEDSZKOLE Zapraszają maluchów wraz z rodzicami

W środę, 4 marca, Przedszkole Publiczne nr 9 im. Akademia Przedszkolaka przy ul. Łanowej 3 zaprosi najmłodszych wraz z rodzicami na wyjątkowe Drzwi Otwarte pod hasłem „Wejdz z nami do bajki”. Tego dnia przedszkole zamieni się w magiczną krainę pełną wróżek, elfów, muzyki, tańca i dziecięcej radości. Wydarzenie zostało przygotowane z myślą o dzieciach w wieku 2,5-5 lat, które już wkrótce rozpoczną swoją przedszkolną przygodę. To nie będzie zwykłe zwiedzanie placówki - organizatorzy zapraszają maluchy do wspólnej bajkowej podróży, podczas której dzieci poznają sale przedszkolne, nauczycieli oraz atmosferę miejsca w bezpieczny i przyjazny sposób. W tym dniu to właśnie nowe dzieci staną się głównymi bohaterami bajki. W programie

przewidziano m.in.: zajęcia muzyczno-taneczne, spotkania z bajkowymi postaciami, „Paszport Przedszkolaka” oraz drobny upominek dla każdego uczestnika.

WARSZTATY Wykonają makatki o tematyce wielkanocnej

W niedzielę, 15 marca, o godz. 10 w Muzeum Etnograficznym przy ul. Bulwary im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędą się kolejne warsztaty skierowane do osób dorosłych, inspirowane zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy oraz haftem kujawskim. Zajęcia poprowadzi Krystyna Zagrebska mistrzyni haftu kujawskiego, członkini Stowarzyszenia Twórców Ludowych Oddział Włocławek. Wraz z nauczycielką wykonamy makatki o tematyce wielkanocnej podstawowym ścięciem haftu kujawskiego - sznurkiem.

Opr. WA

Policjanci alarmują: lód na jeziorach jest niebezpieczny!

Opr. GM
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Po raz kolejny mundurowi z KMP apelują o ostrożność i niewchodzenie na zamrznięte stawy czy jeziora. Spacerowiczom lub wędkarzom może grozić utrata zdrowia lub nawet śmierć.

Cieplejsze dni sprawiły, że zbiorniki wodne pokryte taflą lodu stały się bardzo niebezpieczne. Policjanci z Komendy Miejskiej Policji we Włocławku apelują o rozsądek i powstrzymanie się od wchodzenia na zamrznięte akweny. Pamiętajmy, że nieodpowiedzialne korzystanie z uroków zimy może zakończyć się tragicznie.

Zimowa aura, która utrzymywała się przez ostatnie tygodnie, sprzyjała tworzeniu się lodu. Jednak od kilku dni wyższe temperatury i operujące słońce znacząco wpłynęły na zmianę struktury tafli. Zamrznięta warstwa się stała krucha i niestabilna, co stwarza bezpośrednie ryzyko załamania się lodu pod ciężarem człowieka.

- Nawet jeśli jeszcze wczoraj pokrywa wydawała się bezpieczna, dzisiaj sytuacja może być diametralnie inna. Dlatego policjanci „wodniacy” regularnie kontrolują te miejsca i ostrzegają osoby przebywające w pobliżu o istniejących zagrożeniach - informuje KMP Włocławek.

Co zrobić, gdy lód się pod nami załamie?

● Zachowaj spokój. Staraj się opanować panikę i głośno wzywać pomocy.

● Rozłóż ciężar ciała. Połóż się płasko na wodzie, rozłóż szeroko ręce i próbuj wypełzać na lód.



Ostrzeżenia policji dotyczą także wędkarzy korzystających z zamrzniętych jezior

● Nie wstawaj. Po wydośtaniu się na taflę, poruszaj się wyłącznie w pozycji leżącej (czołgając się). Dzięki temu zmniejszysz punktowy nacisk na lód, co pozwoli Ci bezpiecznie dotrzeć do brzegu.

Jak pomóc osobie tonącej?

- Jeśli zauważysz, że pod kimś załamał się lód, nie biegnij w jego kierunku, pod Tobą również może dojść do pęknięcia tafli. Nigdy nie podchodź do przerębła w postawie wyprostowanej. Jeśli masz pod ręką długi szalik, linę lub grubą gałąź, spróbuj podczołgać się na bezpieczną odległość i podaj poszkodo-



Policjanci „wodniacy” systematycznie kontrolują miejsca, gdzie mogą przebywać nieostrożne osoby

wanemu drugi koniec przedmiotu - radzą włocławscy mundurowi.

O każdym takim wypadku niezwłocznie poinformuj

szkołę ratownicze, dzwoniąc na numer alarmowy 112. Profesjonalna pomoc medyczna jest niezbędna, aby ratować osobę w stanie hipotermii. ©©

FAJANS



WYSTAWA Możemy oglądać „pikasiaki” znanej artystki

Wystawa „Elżbieta Piwek-Białoborska (1922-1989). Ceramika - Forma - Dekoracja” czynna w Zbiorach Sztuki przy ulicy Zamczej poświęcona jest jednej z najważniejszych projektantek polskiej ceramiki powojennej, współtwórczyni włocławskiego wzornictwa fajansu i artystce, która w latach 50.-70. XX wieku odegrała istotną rolę w kształtowaniu estetyki polskiego designu. Ekspozycję otwarto w piątek. Więcej zdjęć na stronie wloclawek.nazemiasto.pl.

WA

Włamywacz i złodziej. Bracia w rękach policji

Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

W ciągu dwóch dni policjanci z Aleksandrowa zatrzymali braci. Starszy odpowie za serię włamań na terenie budowy gazociągu, młodszy dopuścił się kradzieży samochodu i jazdy pod wpływem alkoholu.

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawski od kilku tygodni pracowali nad sprawą kradzieży, do których dochodziło w różnych miejscowościach powiatu aleksandrowskiego. Łupem sprawców padały przede wszystkim elektronarzędzia oraz olej napędowy. Intensywne działania operacyjne pozwoliły wytypować podejrzanych.



Włamania na budowę i kradzież auta. Rodzinny duet przestępczy w rękach policji

W poniedziałek (23 lutego br.) kryminalni weszli na posesję użytkowaną przez 30-letniego mężczyznę. Podczas przeszukania zabezpieczyli:

niemal 800 litrów oleju napędowego, liczne elektronarzędzia i akumulatory, specjalistyczne okablowanie.



Policjanci zabezpieczyli niemal 800 litrów oleju napędowego, liczne elektronarzędzia i akumulatory

30-latek został zatrzymany, a kilka godzin później do aresztu trafił jego rówieśnik i współnik. Obaj usłyszeli zarzuty dotyczące siedmiu włamań oraz kradzieży.

Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Na tym jednak policyjne działania wobec tej rodziny się nie zakończyły. Już następnego

dnia młodszy brat jednego z podejrzanych (29-latek) postanowił ukraść auto pozostawione na poboczu drogi.

Właściciel pojazdu, który znajdował się w pobliżu, natychmiast ruszył w pościg własnym, drugim samochodem i powiadomił mundurowych. Sprawca po krótkiej ucieczce porzucił łup i próbował uciekać pieszo, jednak został ujęty przez właściciela auta i przekazany patrolowi z Aleksandrowa Kujawskiego.

Badanie alkomatem wykazało, że 29-latek miał około 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna odpowie za kradzież pojazdu, kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz prowadzenie auta mimo cofniętych uprawnień.

Młodszemu z braci grozi kara do 5 lat więzienia. © P

Dwie tragedie w powiecie lipnowskim. Śmierć po pobiciu i brutalne zabójstwo

Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Prokuratura Okręgowa we Włocławku opublikowała dwa wstrząsające komunikaty dotyczące zbrodni w Dobrzyniu nad Wisłą oraz miejscowości Kikół. W obu przypadkach zginęli młodzi mężczyźni.

Pierwsza z opisywanych spraw swój początek miała 11 lutego 2026 roku w Dobrzyniu nad Wisłą. To właśnie tam Piotr O. stał się ofiarą brutalnej napaści.

Według śledczych sprawcy działali „wspólnie i w porozumieniu”, wykazując się wyjątkową agresją. Napastnicy zadawali ofierze liczne uderzenia po całym ciele. Skutki tego ataku okazały się katastrofalne. Piotr O. w stanie krytycznym trafił do szpitala w Lipnie. Niestety, mimo wysiłków lekarzy, mężczyzna zmarł następnego dnia, 12 lutego 2026 roku.

List gończy za sprawcą pobicia

Prokuratura Rejonowa w Lipnie postawiła zarzuty dwóm mężczyznom: Dominikowi O. oraz Mariuszowi O.

Dominik O. usłyszał zarzuty z art. 158 § 3 k.k. (pobicie z skutkiem śmiertelnym). Choć nie przyznał się do winy, sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące.

Mariusz O. zdołał zniknąć. Obecnie trwają jego intensywne poszukiwania. Sąd Rejonowy w Lipnie przychylił się do wniosku prokuratury i wydał decy-



Prokuratura podała szczegóły zbrodni w Dobrzyniu nad Wisłą oraz w Kikole

zję o tymczasowym aresztowaniu w trybie listu gończego.

Za ten czyn sprawcom grozi od 2 do 15 lat pozbawienia wolności.

Krwawe odkrycie w Kikole. 33-latek z ranami kłutymi

Zaledwie dwanaście dni po śmierci Piotra O., powiatem lipnowskim wstrząsnęła kolejna wiadomość. W poniedziałek 23 lutego przed jednym z domów w miejscowości Kikół znaleziono ciało 33-letniego mężczyzny. Widok był makabryczny. Na ciele denata wyraźnie widoczne były rany kłute, co od początku sugerowało udział osób trzecich.

Podejrzany w tej sprawie, 44-letni Piotr S., został dopro-

wadzony do Prokuratury Rejonowej we Włocławku 25 lutego. Usłyszał najcięższy z możliwych zarzutów: zabójstwa (art. 148 § 1 k.k.). To jednak nie koniec jego problemów z prawem. Mężczyzna odpowie również za agresję wobec policjantów: art. 222 § 1 k.k. - naruszenie nieetykalności cielesnej funkcjonariusza oraz art. 226 § 1 k.k. - znieważenie funkcjonariusza podczas pełnienia obowiązków.

Piotr S. przyjął linię obrony opartą na milczeniu. Jak przekazuje prok. Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku, nie przyznał się do winy i odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień.

Prokuratura, obawiając się matactwa lub ucieczki, wystą-

piła o izolacyjny środek zapobiegawczy. Jeśli sąd podzieli argumentację śledczych, 44-latek najbliższe miesiące spędzi w celi. Za zabójstwo grozi mu kara, która może oznaczać, że nigdy nie wyjdzie na wolność - dożywotnie więzienie.

Prokuratura uspokaja i apeluje

Służby podkreślają, że postępowania dowodowe są w toku, a śledczy gromadzą materiał, który ma pozwolić na sprawiedliwe osądzenie sprawców. Zdarzenia te, choć niepowiązane bezpośrednio ze sobą, pokazują niepokojący wzrost brutalności, na który organy ścigania reagują z pełną stanowczością. © P

REKLAMA 0011485937

STAROSTA LIPNOWSKI
SA.6740.6.5.2025

Lipno, dnia 26 lutego 2026 r.

STAROSTA LIPNOWSKI OBWIESZCZA

że w dniu 25 lutego 2026 roku po rozpoznaniu wniosku złożonego dnia 29 grudnia 2025 r., uzupełnionego dnia 19 stycznia 2026 r., przez Wójta Gminy Tłuchowo – zarządcę drogi, została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej Nr 2/2026 – pn.: „Budowa drogi gminnej Nr 171306C Julkowo - Wyczałkowo“

Inwestycja obejmuje działki:

województwo kujawsko-pomorskie; powiat lipnowski, Gmina Tłuchowo
obręb ewidencyjny obręb 0003 Julkowo

istniejący pas drogowy:

dz. nr 126/5,

skrzyżowanie: dz. nr 102, 126/4, skrzyżowanie 126/2, 124/1, 155/1, 172

poszerzenie pasa drogowego:

134/6 i 106/2, dz. nr 106/3 (po podziale dz. nr 106/4), dz. nr 109/2 (po podziale dz. nr 109/4), dz. nr 134/7 (po podziale dz. nr 134/8), dz. nr 109/3 (po podziale dz. nr 109/6), dz. nr 135/4 (po podziale dz. nr 135/6 i 135/7), dz. nr 135/3 (po podziale dz. nr 135/9 i 135/10), dz. nr 111 (po podziale dz. nr 111/1), dz. nr 135/5 (po podziale dz. nr 135/12), dz. nr 137/3 (po podziale dz. nr 137/4), dz. nr 145/3 (po podziale dz. nr 145/4), dz. nr 112/1 (po podziale dz. nr 112/2), dz. nr 114/1 (po podziale dz. nr 114/2), dz. nr 117/1 (po podziale dz. nr 117/2 i dz. nr 117/3), dz. nr 146 (po podziale dz. nr 146/1), dz. nr 147 (po podziale dz. nr 147/1), dz. nr 148 (po podziale dz. nr 148/1), dz. nr 149/1 (po podziale dz. nr 149/2), dz. nr 118 (po podziale dz. nr 118/1), dz. nr 123/9 (po podziale dz. nr 123/10), dz. nr 123/8 (po podziale dz. nr 123/12 i 123/13), dz. nr 123/4 (po podziale dz. nr 123/15), dz. 123/7 (po podziale dz. nr 123/17), dz. nr 124/2 (po podziale dz. nr 124/3), dz. nr 233/5 (po podziale dz. nr 233/11), dz. nr 150/1 (po podziale 150/2), dz. nr 233/6 (po podziale dz. nr 233/9), dz. nr 233/2 (po podziale dz. nr 233/7), dz. nr 152/3 (po podziale dz. nr 152/5), dz. nr 160/3 (po podziale dz. nr 160/5, 160/4), dz. nr 154 (po podziale dz. nr 154/1), dz. nr 155/2 (po podziale dz. nr 155/3),

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, aktami sprawy oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie, przy ul. Sierakowskiego 10A, parter, pokój nr 2, w godz. od 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (tel. /054/ 30-66-171).

Podstawa prawna art. 11a ust. 1, art. 11f ust 1, 3 i 7a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U z 2024 r., poz. 311) oraz 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U z 2024 r., poz. 572).

W Białych Błotach oddano hołd żołnierzom wyklętym. Nigdzie nie było ich tylu co tutaj

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Na terenie gminy Białe Błota działało po 1945 roku aż sześć grup podziemia antykomunistycznego, najwięcej w Polsce: „Jesteśmy fenomenem w skali całego kraju. Możemy być dumni”.

W gminie Białe Błota pielęgnuje się pamięć o żołnierzach wyklętych. Ich imiona noszą aleje i ulice, są też pomniki: na cmentarzu w Zielonce i przy szkole w Białych Błotach. W to ostatnie miejsce zaproszono gości na gminną uroczystość z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Obchody rozpoczęła msza św. w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza z Białych Błotach. Ze świątyni, przy dźwiękach werbli, oddział wojska poprowadził mieszkańców i gości pod pomnik. Tu w imieniu organizatorów powitała wszystkich Beata Kobus, nauczycielka historii w SP w Białych Błotach i harcmistrz Hufca ZHP Bydgoszcz Miasto. To ona prowa-



Uroczystości odbyły się przy Pomniku Żołnierzy Wyklętych w Białych Błotach

dziła uroczystość. - Przez lata nie można było o nich mówić. Teraz oddajemy hołd działaczom antykomunistycznego podziemia, dla których wojna nie skończyła się w 1945 roku. Bóg, honor, ojczyzna, poświęcenie, niezłomność. To wartości jakimi kierowali się wyklęci - mówiła.

Zanim do mikrofonu zaprosiła kolejnych mówców zabrzmiął Mazurek Dąbrowskiego. Najgłośniej śpiewałygo przedszkolaki.

Niezłomna postawa mieszkańców

- Byli skazani na zapomnienie. Dziś przywracamy żołnierzom wyklętym należne im miejsce w historii. Gmina Białe Błota zajmuje w tej historii miejsce szczególne. Niewielka społeczność licząca w tamtym czasie około 4 tysięcy mieszkańców była fenomenem w skali kraju. Działo tutaj aż sześć formacji podziemia niepodległościowego. To świadec-



Na pierwszym planie z wiązką stoi Józef Żernicki, prezes bydgoskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy AK

two ogromnego patriotyzmu mieszkańców tej ziemi, ich niezłomnej postawy w trudnych latach powojennych - podkreślała wójt Magdalena Maison.

Podobnie jak Beata Kobus przywołała postać Józefa Trojana ps. Kruk, który z własnym oddziałem prowadził akcje bojowe na terenie Puszczy Bydgoskiej skierowane przeciwko NKWD i UB. Zginął w rodzinnej Zielonce w lipcu 1946 r. podczas oblawy. - Narodowy Dzień Pamięci Żołnie-

rzy Wyklętych to trudna nazwa, ale kryje się za nią ważna historia ludzi, którzy kochali Polskę i chcieli aby była wolna i niezawisła. To z kolei słowa Józefa Żernickiego, prezesa bydgoskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Przypomniał, że w walkę zaangażowanych było ponad 200 tys. Polaków z czego około 20 tys. walczyło z bronią w ręku. - Nie musicie walczyć jak oni. Wszym zadaniem jest pamiętać -

mówił zwracając się do młodzieży Józef Żernicki.

Chwała bohaterom!

Z kolei Edyta Cisewska, naczelniczka bydgoskiej delegatury IPN, mówiła o ppłk. Łukaszu Ciepłińskim, kawalerze Orderu Virtuti Militari, dowódcy AK, zamordowanym strzałem w tył głowy 1 marca 1951 r. Wspomniała o dokonaniach Witolda Pileckiego i o tragicznej śmierci 17-letniej sanitariuszki Danuty Siedzikówny ps. Inka. - Pamięć o nich jest naszym obowiązkiem, bo są oni częścią naszej narodowej tożsamości - podkreślała.

Uroczystości przy pomniku to nie jedyny punkt obchodów. W auli szkoły w Białych Błotach przygotowano okolicznościową wystawę. Posłuchać można było pieśni w wykonaniu chóru „Cantare” i zespołu „Łochowianie”. Blisko 100 dorosłych i grupa młodzieży wzięła także udział w biegu „Tropem Wilczym”. Wyzwanie podjęli nie tylko mieszkańcy Białych Błot, również innych gmin pow. bydgoskiego oraz biegacze z pow. nakielskiego, żnińskiego i innych. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

BTBS będzie wkrótce budowało swoje kolejne bloki w bydgoskim Fordonie str. 12



50 lat „Elektryka” w Bydgoszczy. Szykuje się wielkie świętowanie str. 13



W Białych Błotach oddano hołd żołnierzom wyklętym. Tu było ich najwięcej str. 14



SPORT

Lekkoatletyczne Halowe Mistrzostwa Polski w Toruniu przez dwa dni emocjonowały kibiców. A to dopiero rozgrzewka przed zbliżającymi się mistrzostwami świata w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń **str. 22**

Do muzeum trafił skarb z toruńskiej „skarbowki”

Kolekcja srebrnych monet średniowiecznych, zabytkowe dewocjonała, części biżuterii i groty strzał - wszystko to trafiło do Muzeum Okręgowego w Toruniu. Skarb przekazała... skarbówka **str. 6**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zimowe herbatki naszpikowane pozostałościami pestycydów str. 9

92 osoby tracą pracę w kultowym Stomilu

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

92 ze 134 pracowników zatrudnionych w Stomilu właśnie otrzymało wypowiedzenia. Prezes: „To trudna, aczkolwiek konieczna decyzja”. Bydgoska legenda przemysłowa walczy o przetrwanie.

W Bydgoskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” zostaje utrzymana tylko jedna produkcja, bo tylko ona jedna na siebie zarabia - to płyty, wykładziny gumowe oraz sznury przemysłowe. Trzy pozostałe zakłady idą do likwidacji.

Wśród szczęśliwców jest Mirosław Sadkowski, który od lat pracuje właśnie w zakładzie płyt gumowych: - Mamy zamówienia i jestem dobrej myśli, że nam się uda. Musi się udać! - mówi w rozmowie z naszą redakcją. Pan Mirosław zostaje, a poza nim jeszcze tylko 39 osób (wśród nich też pracownicy działu handlowego). 92 otrzymały wypowiedzenia - 26 lutego. Od 17 grudnia 2025 roku spółka znajduje się w postępowaniu sanacyjnym i powiadomiła Powiatowy Urząd Pracy o planowanych zwolnieniach grupowych.

- Na przestrzeni lat przychody ze sprzedaży znacznie spadały, od 2022 roku o 35 procent, a skumulowana

strata za lata 2022-2025 przekroczyła 36 mln zł. Podjąłem wiele aktywności zmierzających do przywrócenia płynności oraz utrzymania Stomilu w całości lub przynajmniej części - mówi nam Krzysztof Molen, od sierpnia zeszłego roku prezes Stomilu. - Efektem jest przemyślany plan restrukturyzacyjny.

Thumaczy, że rozumie emocje pracowników wynikające z trudnej sytuacji: - Jednak zapewniam, że moim nadrzędnym celem od pierwszego dnia pełnienia funkcji prezesa było ograniczenie skali likwidacji spółki i uratowanie maksymalnej liczby miejsc pracy. ©

Czytaj więcej na stronie 3

BYDGOSZCZ

Bieg „Tropem wilczym”. Uczcili pamięć żołnierzy wyklętych



Na terenie Muzeum Wojsk Lądowych w lasach na Osowej Górze odbył się wczoraj 14. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem wilczym 2026”. Wzięło w nim udział kilkaset osób. Bieg miał na celu upamiętnienie Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, czyli tych, którzy po wojnie, w konspiracji, walczyli z ówczesnym systemem narzuconym Polsce przez ZSRR i podległy mu aparat polskich władz

WOJNA W SOBOTĘ IZRAEL I STANY ZJEDNOCZONE ROZPOCZĘŁY ZMASOWANE ATAKI POWIETRZNE NA IRAN

Najwyższy przywódca Iranu nie żyje

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Prezydent Iranu Masoud Pezeszkian twierdzi, że zabicie najwyższego przywódcy, ajatollaha Alego Chameneiego, w wyniku ataków było „wypowiedzeniem wojny muzułmanom”.

Najwyższy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, zginął w sobotę rano w swoim biurze - potwierdziły w niedzielę rano irańskie media państwowe. W kraju ogłoszono 40-dniową żałobę.

Proces przekazania władzy w Iranie po śmierci ajatollaha Alego Chameneia rozpoczął się wczoraj. - Wkrótce zostanie sformowana tymczasowa rada przywódcza. Do czasu wyboru przyszłego przywódcy kraju odpowiedzialność przejmą prezydent Masud Pezeszkian, szef władzy sądowej Golamhosejn Mohseni Edżei oraz jeden z prawników Rady Strażników - oznajmił sekretarz irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeń-



Tysiące osób wyszły na ulice po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia

stwa Narodowego Ali Lariżani, który był doradcą Chameneia, w wywiadzie dla irańskiej telewizji państwowej.

Dodał, że rada przywódcza powstanie „jak najszybciej”. - Pracujemy nad jej sformowaniem - powiedział. Według niego tymczasowe kierownic-

two może się ukonstytuować w ciągu najbliższych godzin.

Pezeszkian o śmierci Chameneiego

- Zabójstwo najwyższego przywódcy politycznego Islamskiej Republiki Iranu i wybitnego przywódcy szyizmu na całym świecie jest postrzegane jako

otwarta deklaracja wojny wobec muzułmanów, a zwłaszcza szyitów, na całym świecie - powiedział Pezeszkian w oświadczeniu przekazanym przez państwową telewizję.

Dodał, że pomśczenie śmierci Chameneiego jest prawem i obowiązkiem Islamskiej Republiki Iranu. - Islamska Re-

publika Iranu uważa za swój uzasadniony obowiązek i prawo pomśczenie sprawców i pomysłodawców tej historycznej zbrodni - powiedział Pezeszkian.

Uderzenie w kierownictwo reżimu

W atakach Izraela i USA zginęło około 40 wysokich rangą przedstawicieli reżimu irańskiego - podała CBS, powołując się na źródła w administracji.

Irańskie władze sądowe potwierdziły w niedzielę, że w wyniku sobotnich ataków USA i Izraela zginął szef Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Mohammad Pakpour oraz bardzo wpływowy doradca ds. bezpieczeństwa, były sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani. Portal sądowiczy Mizan zaznaczył, że Pakpour i Szamchani „zginęli śmiercią męczeńską”.

Następnie irańska telewizja państwowa, cytowana przez agencję Associated Press, podała, że w ataku powietrznym zginęli również szef sztabu generalnego sił zbrojnych Iranu Abdulrahim Musawi oraz minister

obrony Aziz Nasir Zadeh. Według telewizji Musawi i Nasir Zadeh zginęli „podczas posiedzenia Rady Obrony”.

Z kolei portal Axios przekazał, powołując się na izraelskich urzędników, że wśród zabitych są też szef wywiadu Saleh Asadi, szef biura wojskowego najwyższego przywódcy Mohammad Shirazi, przewodniczący Organizacji Badań i Innowacji w Zakresie Obronności (SPND) Hossein Jabal Amelian oraz były szef SPND Reza Mozafari Nia.

Ludzie na ulicach

Tysiące osób zgromadziły się w niedzielę na placu Engelab w centrum Teheranu po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia - poinformowali w niedzielę reporterzy agencji AFP.

Manifestanci, w większości ubrani na czarno, skandowali: „Śmierć Ameryce!”. Wielu niosło flagi irańskie i portrety Chameneia, który zginął w amerykańsko-izraelskim ataku na jego siedzibę w Teheranie.

REKLAMA

0011478579

zaraz wracam

poniedziałek - piątek 18:20

TVP 1 TVP VOD

Bydgoszcz

Mosty Solidarności są kłopotem dla rowerów

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W ostatni piątek lutego odbył się przejazd Bydgoskiej Masy Krytycznej. To spotkanie miało charakter tematyczny - rowerzyści nagłośnili problem infrastruktury przy Mostach Solidarności.

Rowerzyści ruszyli ze Starego Rynku w piątek (27 lutego) ok. godziny 18. Pogoda im sprzyjała, bo temperatury poszły w ostatnich dniach do góry. Przejazd prowadził także przez Mosty Solidarności, a jak informowali organizatorzy, Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy kończy administracyjne przygotowania do przebudowy obiektów na ul. Focha.

- Najpierw generalny lifting przejdzie północna strona, w drugim etapie - południowa. Co się zmieni dla rowerzystów? Niestety nic... Mosty te, stanowiące ważną przeprawę przez centrum Bydgoszczy, mają już infrastrukturę rowerową. Dzięki naszym zabiegom we wcześniejszych latach udało się utworzyć drogi dla cyklistów po obu stronach. Są one jednak „ślepe” - brakuje przede wszystkim zjazdu na bulwary - zaalarmowała Bydgoska Masa Krytyczna.

Jak dodano, inwestycja pochłonie znaczące środki, ale infrastruktura rowerowa będzie odnowiona, a nie ulepszona. Sama przebudowa jest zdaniem społeczników doskonałą okazją, aby wprowadzić nowe rozwiązania. Jako przy-

kład tego, że miasto nie uczy się na błędach, wskazano Trasę Uniwersytecką, gdzie nie uwzględniono potrzeb rowerzystów.

- Infrastruktura rowerowa zakończy się na mostach, wykonanie zjazdów znajduje się już poza ich powierzchnią, dlatego nie zostaną wykonane. Z naszych obserwacji wynika, że nie jest to kwestia finansowa, ale szerszego, perspektywicznego myślenia. Ze względu na lokalizację drogi rowerowe powinny zostać również poszerzone by obsłużyć rosnący ruch rowerowy w centrum miasta - stwierdza Bydgoska Masa Krytyczna.

Stowarzyszenie próbuje jeszcze wpłynąć na zmianę decyzji, a przejazd jest jedną z form nagłośnienia sprawy.

- Ostatnio dyskutowaliśmy na ten temat na Zespole ds. polityki rowerowej. To duża inwestycja, a skupia się jedynie na moście. Już na poziomie koncepcji, której nie dostaliśmy do zaopiniowania, nie zostały utworzone połączenia z bulwarami. Z punktu widzenia rowerzystów nic się nie poprawi. Każdy wie, jak trudno tam się dostać na bulwary - mówi Sebastian Nowak, przewodniczący Bydgoskiej Masy Krytycznej.

- Będziemy rozmawiać z Urzędem Miasta Bydgoszczy. Liczymy, że jeśli nie w ramach samej inwestycji, to może jako poboczny mniejszy projekt uda się przygotować rozwiązanie, które połączy istniejącą trasę z bulwarami - dodaje Sebastian Nowak.

©©



Bydgoska Masa Krytyczna chce, aby przy okazji zmian na mostach, wprowadzić dogodny zjazd na bulwary

BTBS będzie wkrótce budowało swoje kolejne bloki w Fordonie

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Bydgoskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego ma pozwolenie na rozpoczęcie nowej inwestycji na Osiedlu Tatrzańskim. A w maju do użytku mają zostać oddane dwa bloki w Śródmieściu.

Jesienią 2025 roku miasto przekazało na rzecz Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego działki przy skrzyżowaniu ulic Orłąt Lwowskich i Pelplińskiej. Przygotowana została już wymagana dokumentacja projektowa i wydano pozwolenie na budowę. Ratusz informuje, że spółka planuje tam wzniesienie trzech 5-kondygnacyjnych bloków ze 110 mieszkaniami z dużymi tarasami i loggiami.

Elewacja budynku utrzymana będzie w białą-szarej kolorystyce z pomarańczowymi akcentami. Powstanie plac zabaw, miejsca parkingowe, podziemny garaż dla 94 pojazdów, wiaty śmietnikowe i nasadzona zostanie zielen. Przebudowana również zostanie sieć Komunalnego



Na Osiedlu Tatrzańskim w Fordonie powstaną trzy 5-kondygnacyjne bloki. Będzie w nich 110 mieszkań

Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Bydgoszczy.

BTBS wystąpi do Banku Gospodarstwa Krajowego z wnioskiem o finansowe wsparcie budowy, które może pokryć aż 80 proc. kosztów przedsięwzięcia szacowanego na ponad 60 mln zł. Ratusz planuje w 2026 roku dokapitalizować program inwestycyjny Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego kwotą blisko 84 mln zł. W mieście realizowane są też inne zadania spółki. Przy ul. Poślusznego na Terenach Nadwiślańskich wznoszone są dwa bloki z 68 mieszkaniami.

Finiszuje natomiast warta 54 mln zł inwestycja w Śródmieściu. W maju do użytku mają zostać oddane dwa budynki. Blok przy ul. Zygmunta Augusta 30 ma 7 kondygnacji, podziemną halę garażową, 101 mieszkań i 2 lokale usługowe. Do obiektu zostanie dobudowana kolejna klatka mieszkaniowa. Z kolei nieruchomości przy ul. Rycerskiej 11 i 13 (każda z dwóch klatek to inny adres) liczy 4 kondygnacje, na których jest 26 mieszkań. Niestety, termin zakończenia inwestycji (rozpoczęła się w IV kwartale 2023 roku) był już pięć razy

przesuwany. Początkowo lokale miały zostać oddane do użytku w czerwcu 2025 roku. Później termin przesuwano na jesień, grudzień, przełom stycznia i lutego 2026 roku, a teraz na maj.

Przyszli lokatorzy zostali poinformowani przez BTBS, że Enea Operator nie zapewniła niezbędnego zasilania energetycznego budynków. Spółka wyjaśniła, że dwukrotnie musiała unieważnić przetarg z powodu braku ofert na realizację skomplikowanego zadania. Dopiero trzeci przetarg pozwolił na wyłonienie wykonawcy. Prace związane z przyłączeniem bloków do sieci elektroenergetycznej już ruszyły i najpóźniej do końca maja bloki przy Rycerskiej i Zygmunta Augusta będą zasiedlone.

Dotychczas Bydgoskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego wybudowało 1462 mieszkania na wynajem. W zasobach spółki w dzielnicach Fordon, Osowa Góra, Jary, Bartodzieje, Okole, Szwedkowo mieszka obecnie około 3400 osób. Najemcami lokali spółki zamierza zostać kolejnych ponad 3,5 tysiąca Bydgoszczan. ©©

Szwedkowo pięknie dzięki remontom

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Przy charakterystycznym skrzyżowaniu ulic na Szwederowie (Orla, Skorupki, Podgórze, Leszczyńskiego, Nowodworska) wyremontowano dwie kamienice. To tylko część zmian w tej dzielnicy.

Jak informuje miasto, pierwsza z kamienic - ta przy Orlej 2 jest piętrowym obiektem posiadającym poddasze. Wzniesiono ją w 1899 roku. Data budowy znajduje się na kartuszu wyeksponowanym w szczycie narożnika. Są też na nim inicjały HK. Na elewacji zachowały się gzymsy, opaski kolumnowe i naczółki. Całość została odświeżona, ścianę pomalowano beżową farbą. Kamienica wygląda jak przeszło 120 lat temu, kiedy ją wzniesiono. Inwestorem prac była Administracja Domów Miejskich. Ich koszt wyniósł około 280 tys. złotych.

Po drugiej stronie wyremontowano kamienicę pod adresem ks. Skorupki 1. Przebudowano w niej przegrody zewnętrzne oraz wykonano remont elewacji frontowych. Kamienica powstała około 1890 roku na planie zbliżonym do litery L. Składa się z dwóch części - piętrowej zamkniętej perspektywę ulicy Pod-

górzej oraz parterowej od strony ulicy Skorupki. Parter zaadaptowany jest na lokal usługowy.

To miejsce zmieniło się nie tylko ze względu na remont kamienic. Rok temu przebudowano całe skrzyżowanie. Zwiększono szczyt Podgórzej, wydzielając miejsca postojowe i małe skwery zieleni. Na nich wiosną tego roku - w ramach inwestycji realizowanej z pieniędzy Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego - dosadzono krzewy. Skwer zdobiją m.in. róże, berberysy, sosny górskie i wiąz holenderski.

W ubiegłym roku Miejskie Wodociągi i Kanalizacja wybudowały na tym skrzyżowaniu zbiornik podziemny, który przechwytytuje nadmiar deszczówki. Jest częścią systemu chroniącego tę część Szwederowa i Starego Miasta przed zalewaniem.

Aktualnie trwa też remont kamienicy przy ul. Orlej 37, która została wzniesiona około 1890 roku oraz budynku przy ul. Leszczyńskiego 14.

Stara część Szwederowa przez lata nie miała dobrej sławy wśród Bydgoszczan, obecnie jednak staje się coraz bardziej estetycznym i bezpiecznym miejscem. Ceglane kamienice zyskują nowe elewacje, a w miejscu dawnych budynków powstają również nowoczesne bloki. ©©

REKLAMA

0011486535

Konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Chojnice do 2030 roku

Burmistrz Miasta Chojnice

ogłasza

przystąpienie do konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Chojnice do 2030 roku.

Konsultacje mają na celu zebranie od osób zainteresowanych uwag, opinii i propozycji odnośnie programu. Konsultacje prowadzone są na podstawie art. 17 ust. 2 pkt 4 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz.U. z 2024 r. poz. 278).

Konsultacje przeprowadzone będą w okresie od dnia 2 marca 2026 r. do dnia 6 kwietnia 2026 r. w następujących formach:

- Zbierania uwag, propozycji i opinii w formie papierowej i elektronicznej, z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego. Wypełnione formularze należy dostarczyć w okresie trwania konsultacji:
 - drogą elektroniczną na adres: rewitalizacja@miastochojnice.pl
 - drogą korespondencyjną lub bezpośrednio na adres: Urząd Miejski w Chojnicach, Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice;
- Spotkanie konsultacyjne organizowane 13 marca 2026 r. o godzinie 17:30 w Placówce Wsparcia Dziennego przy ul. Dworcowej 12 w Chojnicach;
- Spacer studyjny organizowany 17 marca 2026 r. o godzinie 16:00 (zbiórka w Placówce Wsparcia Dziennego przy ul. Dworcowej 12 w Chojnicach).

W przypadku chęci udziału w spotkaniu i/lub spacerze osób z różnymi niepełnosprawnościami, prosimy o podanie zakresu koniecznych udogodnień, które ewentualnie moglibyśmy zapewnić. W tym celu prosimy o wcześniejszy kontakt pod nr telefonu 52 397 18 00 wew. 24 (w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Chojnicach) lub e-mail: rewitalizacja@miastochojnice.pl.

Formularz konsultacyjny, projekt uchwały oraz raport diagnostyczny są dostępne:

- w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chojnicach,
- na stronie internetowej: miastochojnice.pl/kat/konsultacje,
- w Biurze Podawczym na parterze Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1, w godzinach urzędowania.

Pół wieku bydgoskiego „Elektryka”. Szykuje się wielkie świętowanie

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Uroczysta gala, spotkania w murach szkoły, a wieczorem jubileuszowy bal - Zespół Szkół Elektrycznych w Bydgoszczy przygotowuje się do jubileuszu 50-lecia.

Wielka gala jubileuszowa odbędzie się 11 kwietnia o godz. 11 w nowym kampusie Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, a konkretnie w sali symfonicznej. Weźmie w niej udział wielu gości, w tym dwie poprzednie dyrektorki szkoły: Elżbieta Biegańska (kierowała placówką w latach 1991-2007) i Wiesława Sraga (dyrektor w latach 2007-2022).

Przygotowania do jubileuszu rozpoczęliśmy w październiku ubiegłego roku - mówi Ewelina Lewicka, dyrektor Zespołu Szkół Elektrycznych w Bydgoszczy. - Musieliśmy podzielić się zadaniami i zadbać o wiele rzeczy, m.in., o zaproszenia, scenariusz gali, oprawę muzyczną. To było duże wyzwanie organizacyjne.

Już wiadomo, że zainteresowanie udziałem w gali jest duże. Z każdym dniem przybywa gości. W dniu jubileuszu od godz. 13.30 do 16 będzie można także zwiedzić szkołę przy ul. Stawowej 41 i zobaczyć jak się zmieniła.

- Chcemy przygotować sale pod konkretne roczniki absolwentów. To z pewnością ułatwi im spotkanie - mówi Ewelina Lewicka. - W szkole będzie działała kawiarenka, nie zabraknie też tortu jubileuszowego. Będzie można obejrzeć wystawy zdjęć, wiele z nich pochodzi z naszych



Tak teraz prezentują się wnętrza Zespołu Szkół Elektrycznych w Bydgoszczy

szkolnych zasobów, ale są też fotografie udostępnione przez naszych absolwentów. Pokażemy stare dzienniki i kroniki szkolne.

Z okazji jubileuszu szkoła przygotowała monografię. Jej autorami są nauczyciele „Elektryka”. Aktualnie publikacja znajduje się w druku. W przygotowaniu jubileuszu włączyli się także aktualni uczniowie ZS Elektrycznych, którzy dostali ciekawe zadanie konkursowe.

- Zależało nam, by pokazać jak zmieniły się konkretne miejsca w szkole - mówi Ewelina Lewicka. - W tym celu otrzymaliśmy zdjęcia tych miejsc sprzed lat. Na tej podstawie mieliśmy rozpoznać i sfotografować. Efekty ich pracy będzie można zobaczyć 11 kwietnia na wystawie w murach szkoły. Tego dnia planujemy też w naszej siedzibie przy ul. Stawowej 41 prezentację „Szkoła wczoraj i dziś”, na gali w kampusie Akademii Muzycznej pokażemy z kolei hi-

storię szkoły w oryginalnej wersji „W starym kinie”.

W czasie uroczystości jubileuszowej listy gratulacyjne od prezydenta Bydgoszczy otrzymają nauczyciele „Elektryka”, którzy mają szczególne osiągnięcia w pracy. Wręczone zostaną też Medale Dyrektora Zespołu Szkół Elektrycznych.

- Uchonoruję nimi osoby, które najdłużej pracują w naszej szkole - mówi Ewelina Lewicka. - „Najmłodszy” w tym gronie pracuje u nas 28 lat, „najstarszy” mogą pochwalić się ponad 31-letnim stażem.

Wieczorem na finał tego wyjątkowego dnia o godz. 18 w Dworze Hulanka odbędzie się „Biesiada z Elektrykiem”. Bal planowany jest na 120 osób.

Dodajmy, że obecnie w skład Zespołu Szkół Elektrycznych wchodzi Technikum Elektryczno-Energetyczne nr 2 i Branżowa Szkoła I Stopnia Elektryczna nr 2. W placówce uczy się ponad 400 uczniów, którzy kształcą w 5 zawodach. W technikum to zawody: technik elektryk, technik energetyk, technik chłodnictwa i klimatyzacji, w branżówce - elektryk i elektromechanik.

Przez pół wieku bydgoski „Elektryk” miał sześcioro dyrektorów. Placówką kierowali kolejno: Walerian Jankowiak (lata 1976-1981), Czesław Łopatka (1981-1983), Józef Szczurek (1983-1991), a następnie wspomniane już panie: dyrektor Elżbieta Biegańska i dyrektor Wiesława Sraga. Od 2022 r. placówce szefuje Ewelina Lewicka. ©©

Jubileuszowe Misterium Męki Pańskiej

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

„Wspólna droga” - pod takim hasłem w Niedzielę Palmową (29 marca) w fordońskiej Dolinie Śmierci odbędzie się 25. Misterium Męki Pańskiej.

Organizatorami spektaklu są tradycyjnie Duszpasterstwo Akademickie Martyria we współpracy z parafią NMP Królowej Męczenników i św. Jana Pawła II Papieża w Bydgoszczy Fordonie.

Przygotowania do misterium rozpoczęliśmy w październiku ubiegłego roku - mówi Paulina Bonin, koordynatorka działu mediów i promocji 25. Misterium Męki Pańskiej. - W poprzedniej edycji w organizację tego przedsięwzięcia zaangażowało się około 400 osób. Mam tu na myśli nie tylko aktorów i statystów, ale też wolontariuszy. Szacujemy, że w tym roku będzie to podobna liczba.

Misterium odbędzie się poraz 25. - Tak naprawdę przygotowujemy je już od 26 lat. Przez te ponad dwie dekady Misterium Męki Pańskiej w Dolinie Śmierci nie odbyło się dwa razy - mówi Paulina Bonin. - W 2013 przy mrozi i śnieg uniemożliwiły zbudowanie sceny, a w 2020 powodem była pandemia.

Wzorem lat ubiegłych autorką scenariusza i reżyserem widowiska będzie Mariola Ciesielska. Hasło wydarzenia brzmi „Wspólna droga”. - Należy je rozumieć wielowymiarowo - podkreśla Paulina Bonin. - Po pierwsze, będzie to nawiązanie do jubileuszu 25-lecia i osób, które pierwotnie tworzyły misterium. Po drugie, odwołanie do Roku Liturgicznego odbywającego się pod hasłem „Uczniowie - Misjonarze”.

Wyjątkowość fordońskiego misterium polega na tym, że wszystkie sceny biblijne przeplatają się z wątkami współczesnymi, które dotykają problemów ludzi

XXI wieku. To odróżnia je od innych tego typu przedsięwzięć w kraju. - Zazwyczaj w misterium mocniej akcentowane były wątki współczesne. W tym roku skoncentrujemy się bardziej na części biblijnej - mówi Paulina Bonin. - Podczas misterium będzie przewijał się wątek uczniów, którzy przechodzą wspólną drogę. Wspólną drogę pokonujemy również my wszyscy angażujący się w misterium.

Dodajmy, że 25. Misterium odbędzie się 29 marca. Tradycyjnie zaplanowano dwa spektakle. Jeden rozpocznie się o godz. 16, drugi o godz. 20.

- Dzień wcześniej planujemy próbę generalną - mówi Paulina Bonin. - Coroku ulepszeń wymagają np. stroje, które się zużywają, czy scenografia. Organizacja misterium to duże wyzwanie logistyczne. Osoby, które chciałyby się w nią włączyć mogą się kontaktować na naszych profilach na Facebooku i Instagramie. ©©

REKLAMA
AB.670.10.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKEGO O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), w związku z art. 11c i 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 26 lutego 2026 r. została wydana, na wniosek Burmistrza Brus – reprezentowanego przez pełnomocnika, tj. Pana Daniela Folehra, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Rozbudowie drogi gminnej nr 206049G – ul. Kościuszki w miejscowości Brusy – etap I, w ramach zadania: Rozbudowa drogi gminnej nr 206049G – ul. Kościuszki oraz budowa drogi gminnej nr 206023G na odcinku od skrzyżowania z ul. Kościuszki do drogi wojewódzkiej – DW 235 w miejscowości Brusy, na terenie działek nr:

▪ 367, 723/1, 366/9, 362/17, 374/13, 378/14, 379/3, 380/9, 741/3, 726/1, 1526/2, 731/1 (731), 3001/4 (3001/3), 729/2 (729/1), 727/2 (727/1), 726/3 (726/2), 725/1 (725), 724/5 (724/2), 724/3 (724/1), 723/3 (723/2), 366/15 (366/11), 366/13 (366/12), 362/55 (362/46), 362/53 (362/52), 361/1 (361), 360/10 (360/8), 1852/1 (1852), 1520/8 (1520/1), 1520/10 (1520/5), 373/35 (373/1), 374/18 (374/2), 374/16 (374/1), 375/13 (375/12), 376/39 (376/32), 815/6 (815/5), 816/1 (816), 817/13 (817/3), 817/11 (817/1), 819/10 (819/9), 733/1 (733), 734/1 (734), 735/1 (735), 736/1 (736), 738/1 (738), 740/6 (740/5), 1444/4 (1444/3) – w obrębie ewid. Brusy [wszystkie działki w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego].

▪ 752/7, 726/4 (726/2), 723/4 (723/2), 366/3, 366/16 (366/11), 363/6, 362/18, 362/56 (362/46), 370/13, 370/14, 373/38 (373/1), 819/7, 819/11 (819/9), 736/2 (736), 737 – w obrębie ewid. Brusy [działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dróg publicznych, przebudowy/budowy sieci uzbrojenia terenu i przebudowy zjazdów – czasowe zajęcie]”.

*w nawiasie podano numer działki przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości.

Decyzja w przedmiotowej sprawie zatwierdza projekty podziałów nieruchomości, tj. działek nr:

- 731 (wg projektu podziału działki nr 731 na działki nr: 731/1 i 731/2),
- 3001/3 (wg projektu podziału działki nr 3001/3 na działki nr: 3001/4 i 3001/5),
- 729/1 (wg projektu podziału działki nr 729/1 na działki nr: 729/2 i 729/3),
- 727/1 (wg projektu podziału działki nr 727/1 na działki nr: 727/2 i 727/3),
- 726/2 (wg projektu podziału działki nr 726/2 na działki nr: 726/3 i 726/4),
- 725 (wg projektu podziału działki nr 725 na działki nr: 725/1 i 725/2),
- 724/2 (wg projektu podziału działki nr 724/2 na działki nr: 724/5 i 724/6),
- 724/1 (wg projektu podziału działki nr 724/1 na działki nr: 724/3 i 724/4),
- 723/2 (wg projektu podziału działki nr 723/2 na działki nr: 723/3 i 723/4),
- 366/11 (wg projektu podziału działki nr 366/11 na działki nr: 366/15 i 366/16),
- 366/12 (wg projektu podziału działki nr 366/12 na działki nr: 366/13 i 366/14),
- 362/46 (wg projektu podziału działki nr 362/46 na działki nr: 362/55 i 362/56),
- 362/52 (wg projektu podziału działki nr 362/52 na działki nr: 362/53 i 362/54),
- 361 (wg projektu podziału działki nr 361 na działki nr: 361/1 i 361/2),
- 360/8 (wg projektu podziału działki nr 360/8 na działki nr: 360/10 i 360/11),
- 1852 (wg projektu podziału działki nr 1852 na działki nr: 1852/1 i 1852/2),
- 1520/1 (wg projektu podziału działki nr 1520/1 na działki nr: 1520/8 i 1520/9),
- 1520/5 (wg projektu podziału działki nr 1520/5 na działki nr: 1520/10 i 1520/11),
- 373/1 (wg projektu podziału działki nr 373/1 na działki nr: 373/35, 373/36, 373/37 i 373/38),
- 374/2 (wg projektu podziału działki nr 374/2 na działki nr: 374/18 i 374/19),
- 374/1 (wg projektu podziału działki nr 374/1 na działki nr: 374/16 i 374/17),
- 375/12 (wg projektu podziału działki nr 375/12 na działki nr: 375/13 i 375/14),
- 376/32 (wg projektu podziału działki nr 376/32 na działki nr: 376/39 i 376/40),
- 815/5 (wg projektu podziału działki nr 815/5 na działki nr: 815/6 i 815/7),
- 816 (wg projektu podziału działki nr 816 na działki nr: 816/1 i 816/2),
- 817/3 (wg projektu podziału działki nr 817/3 na działki nr: 817/13 i 817/14),
- 817/1 (wg projektu podziału działki nr 817/1 na działki nr: 817/11 i 817/12),
- 819/9 (wg projektu podziału działki nr 819/9 na działki nr: 819/10 i 819/11),
- 733 (wg projektu podziału działki nr 733 na działki nr: 733/1 i 733/2),
- 734 (wg projektu podziału działki nr 734 na działki nr: 734/1 i 734/2),
- 735 (wg projektu podziału działki nr 735 na działki nr: 735/1 i 735/2),
- 736 (wg projektu podziału działki nr 736 na działki nr: 736/1 i 736/2),
- 738 (wg projektu podziału działki nr 738 na działki nr: 738/1 i 738/2),
- 740/5 (wg projektu podziału działki nr 740/5 na działki nr: 740/6 i 740/7),
- 1444/3 (wg projektu podziału działki nr 1444/3 na działki nr: 1444/4 i 1444/5)

oraz przejęcie w całości działek nr: 726/1, 1526/2 – wszystkie działki w obrębie ewid. Brusy.

Ww. decyzja posiada rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy jw., jeśli dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wydaniu decyzji – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia można zapoznać się z decyzją i aktami sprawy, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 12) w dniach pracy tutaj. urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku w godz. 7:30-15:00 (z wyjątkiem środy – dzień pracy własnej wydziału) oraz w piątek w godz. 7:30-14:00, po wcześniejszym telefonicznym lub e-mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

Treść decyzji została również zamieszczona na okres 14 dni, licząc od dnia 26 lutego 2026 r., w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Starostwa Powiatowego w Chojnicach: <https://bip.powiatchojnice.pl>, w zakładce Starostwo Powiatowe → Wydział Starostwa → Wydział Architektury i Budownictwa → Obwieszczenia.

W Białych Błotach oddano hołd żołnierzom wyklętym. Nigdzie nie było ich tylu co tutaj

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Na terenie gminy Białe Błota działało po 1945 roku aż sześć grup podziemia antykomunistycznego, najwięcej w Polsce: „Jesteśmy fenomenem w skali całego kraju. Możemy być dumni”.

W gminie Białe Błota pielęgnuje się pamięć o żołnierzach wyklętych. Ich imiona noszą aleje i ulice, są też pomniki: na cmentarzu w Zielonce i przy szkole w Białych Błotach. W to ostatnie miejsce zaproszono gości na gminną uroczystość z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Obchody rozpoczęła msza św. w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza z Białych Błotach. Ze świątyni, przy dźwiękach werbli, oddział wojska poprowadził mieszkańców i gości pod pomnik. Tu w imieniu organizatorów powitała wszystkich Beata Kobus, nauczycielka historii w SP w Białych Błotach i harcmistrz Hufca ZHP Bydgoszcz Miasto. To ona prowa-



Uroczystości odbyły się przy Pomniku Żołnierzy Wyklętych w Białych Błotach

dziła uroczystość. - Przez lata nie można było o nich mówić. Teraz oddajemy hołd działaczom antykomunistycznego podziemia, dla których wojna nie skończyła się w 1945 roku. Bóg, honor, ojczyzna, poświęcenie, niezłomność. To wartości jakimi kierowali się wyklęci - mówiła.

Zanim do mikrofonu zaprosiła kolejnych mówców zabrzmiął Mazurek Dąbrowskiego. Najgłośniej śpiewały go przedszkolaki.

Niezłomna postawa mieszkańców

- Byli skazani na zapomnienie. Dziś przywracamy żołnierzom wyklętym należne im miejsce w historii. Gmina Białe Błota zajmuje w tej historii miejsce szczególne. Niewielka społeczność licząca w tamtym czasie około 4 tysięcy mieszkańców była fenomenem w skali kraju. Działo tutaj aż sześć formacji podziemia niepodległościowego. To świadec-



Na pierwszym planie z wiązką stoi Józef Żernicki, prezes bydgoskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy AK

two ogromnego patriotyzmu mieszkańców tej ziemi, ich niezłomnej postawy w trudnych latach powojennych - podkreślała wójt Magdalena Maison.

Podobnie jak Beata Kobus przywołała postać Józefa Trojana ps. Kruk, który z własnym oddziałem prowadził akcje bojowe na terenie Puszczy Bydgoskiej skierowane przeciwko NKWD i UB. Zginął w rodzinnej Zielonce w lipcu 1946 r. podczas oblawy. - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy

Wyklętych to trudna nazwa, ale kryje się za nią ważna historia ludzi, którzy kochali Polskę i chcieli aby była wolna i niezawisła. To z kolei słowa Józefa Żernickiego, prezesa bydgoskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Przypomniał, że w walkę zaangażowanych było ponad 200 tys. Polaków z czego około 20 tys. walczyło z bronią w ręku. - Nie musicie walczyć jak oni. W naszym zadaniem jest pamiętać -

mówił zwracając się do młodzieży Józef Żernicki.

Chwała bohaterom!

Z kolei Edyta Cisewska, naczelniczka bydgoskiej delegatury IPN, mówiła o ppłk. Łukaszu Ciepłińskim, kawalerze Orderu Virtuti Militari, dowódcy AK, zamordowanym strzałem w tył głowy 1 marca 1951 r. Wspomniała o dokonaniach Witolda Pileckiego i o tragicznej śmierci 17-letniej sanitariuszki Danuty Siedzikówny ps. Inka. - Pamięć o nich jest naszym obowiązkiem, bo są oni częścią naszej narodowej tożsamości - podkreślała.

Uroczystości przy pomniku to nie jedyny punkt obchodów. W auli szkoły w Białych Błotach przygotowano okolicznościową wystawę. Posłuchać można było pieśni w wykonaniu chóru „Cantare” i zespołu „Łochowianie”. Blisko 100 dorosłych i grupa młodzieży wzięła także udział w biegu „Tropem Wilczym”. Wyzwanie podjęli nie tylko mieszkańcy Białych Błot, również innych gmin pow. bydgoskiego oraz biegacze z pow. nakielskiego, żnińskiego i innych. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z wityrny) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatwiamy wszel-

kie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezplatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

